

Sto dni prezydenta

Minęło pierwsze sto dni Radosława Swóła jako prezydenta miasta Mielca. Jak sam ocenia ten czas? W rozmowie z prezydentem pytamy o jego plany na przyszłość, inspiracje, największe zaskoczenia i wyzwania, które napotkał w tym okresie.

Str. 14-15



Str. 26

Mielczanie bili rekord

W sobotę na mieleckiej Starówce odbyło się wyjątkowe wydarzenie. Mielczanie ustanowili rekord w biegu wokół Rynku. Rekordzista zrobił 86 okrążeń!

Mielec musi odejść od węgla

Odejście od węgla jest niezbędne. W przeciwnym wypadku już za kilka lat dostawy ciepłej wody dla odbiorców korzystających z miejskiej sieci zostaną wstrzymane.

Str. 3

Powiat połączony z autostradą?

Starosta powiatu mieleckiego, Kazimierz Gacek, spotkał się z posłami Polski 2050 – Trzeciej Drogi. To spotkanie może mieć znaczący wpływ na przyszłość komunikacyjną powiatu mieleckiego. Celem ma być bardziej efektywne skomunikowanie powiatu w osi południe-północ.

Str. 10

Strzeż się barszczu Sosnowskiego

Czy wiesz, że podczas letniego spaceru powinieneś uważać na rośliny, które mijasz na swojej drodze? Jedną z najbardziej niebezpiecznych dla zdrowia jest barszcz Sosnowskiego. Gdzie można go spotkać w powiecie mieleckim?

Str. 9

liczba tygodnia

3

- na tyle miesięcy straciła prawo jazdy policjantka z mieleckiej komendy. Za co?

O tym na str. 4.

cytat tygodnia

Radosław Swół, prezydent Mielca:
Cieszę się, że w te 100 dni udało się
wiele zrobić.

O konkretach na s. 14-15

za tydzień

**Będziemy się bawić
na dożynkach!**

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

REDAKCJA



Marta Warias

dziennikarz, fotoreporter
marta.warias@korso.pl
tel. 17 788 41 88



Anna Babula-Dydo

dziennikarz
a.babula-dydo@korso.pl
tel. 509 173 793

Współpraca



Agata Koziół

dziennikarz, fotoreporter
agata.kozioł@korso.pl
tel. 17 788 41 88



Grzegorz Lipiec

dziennikarz sportowy
grzegorz.lipiec@korso.pl
tel. 604 140 644



Kamila Bik

Sport, fotoreporter
kamila.bik@korso.pl

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Marcin Serafin
mserafin@korso.pl

510 126 562

Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl

519 132 923

AUTOPROMOCJA

Polub Nas na

facebooku

facebook.com/KorsoMieleckie/

AUTOPROMOCJA

**Sprawdź
nas
na
korso.pl**

REKLAMA

**radio
leliwa**
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

Komentarz Tygodnia

Ten wyjątkowy moment w kalendarzu

Dożynki – święto obchodzone raz do roku, które może się kojarzyć zarówno z aromatem świeżo upieczonego chleba, jak i z widokiem władz, które z dumą prezentują wieniec dożynkowy.

Tradycja dożynkowa sięga głęboko w historię polskiej wsi, kiedy to po zakończeniu żniw rolnicy dziękowali za urodzaj i świętowali zakończenie ciężkiej pracy na polach. To czas, gdy natura oddaje swoje plony, a ludzie mogą odechnąć z ulgą, że zboże zostało bezpiecznie zebrane.

Ale dożynki to nie tylko plony – to także święto wspólnoty. Na wsi, gdzie każdy zna każdego, dożynki są okazją do spotkania, wspólnego biesiadowania.

Centralnym punktem dożynek jest wieniec dożynkowy, który – nie ma co ukrywać – jest symbolem sukcesu.

W dawnych czasach, im większy i piękniejszy wieniec, tym większa chwała dla wsi. Dziś, choć wieniec dalej symbolizuje urodzaj, to dla wielu jest przede wszystkim wyzwaniem artystycznym.

Z roku na rok wieniec staje się coraz bardziej skomplikowany, przybierają formy zwierząt, a nawet postaci historycznych.

Dożynki to także czas licznych konkursów i zabaw, w których biorą udział wszyscy, niezależnie od wieku. Jednym z najbardziej widowiskowych konkursów jest wybór najładniejszego wienca dożynkowego. Choć z pozoru wydaje się to być beztrudną zabawą, to dla uczestników to kwestia honoru. Każda wieś chce, by to jej wieniec został wybrany jako najpiękniejszy, co prowadzi do zaciętej rywalizacji.

Wieczór dożynkowy to czas festynu,

gdzie muzyka ludowa miesza się z hitami disco polo, a na parkiecie obok siebie tańczą młodzież, seniorzy i wszyscy ci, którym po prostu nie chce się jeszcze wracać do domu.

I jak to bywa na takich imprezach, nie może zabraknąć stoisk z lokalnymi specjałami – domowej roboty pierogi, bigos, kielbasa z grilla, a do tego obowiązkowo swojejskie piwo, którym można ugasić pragnienie po godzinach tańca i śpiewu.

Choć dożynki to święto, które może wydawać się nieco staroświeckie, w rzeczywistości jest ono wyjątkowym momentem w kalendarzu każdej wsi. To czas, gdy mieszkańcy mogą wspólnie świętować zakończenie ciężkiej pracy, dziękować za plony i po prostu cieszyć się sobą nawzajem.

MW

Dożynki idą!

Zbliżają się dożynki, a nieomylnym znakiem tego są... słomiane dzieła sztuki, które pojawiają się w naszym powiecie. Na zdjęciu witacze z gminy Tuszów Narodowy.

mw



Prosimy o wyrozumiałość, panie władzo...



Taki URSUS to unikat!

Wyróżnienie dla KORSO



Otrzymaliśmy podziękowanie za wsparcie i patronat nad Memoriałem im. Antoniego Weryńskiego. Dziękujemy!

Nagrode w imieniu redakcji przyjął Kamila Bik.

Fot. Handball Stal Mielec

Mielec musi odejść od węgla

Odejście od węgla jest niezbędne. W przeciwnym wypadku już za kilka lat dostawy ciepłej wody dla odbiorców korzystających z miejskiej sieci zostaną wstrzymane. Proces odejścia od węgla na rzecz niskoemisyjnych paliw ma nie tylko zmniejszyć koszty energii, ale także wspomóc rozwój lokalnych przedsiębiorstw.

Podczas spotkania, które odbyło się 9 sierpnia 2024 roku w EC Mielec, przedstawiciele elektrociepłowni oraz lokalnych zakładów przemysłowych omówili wyzwania i możliwości związane z przejściem na bardziej ekologiczne źródła energii.

Obecnie około 30% ciepła produkowanego przez mielecką elektrociepłownię trafia do firm zlokalizowanych w specjalnej strefie ekonomicznej. Jak podkreślano podczas spotkania, rezygnacja z węgla na rzecz niskoemisyjnych źródeł energii może znacząco obniżyć koszty produkcji i podnieść konkurencyjność lokalnych przedsiębiorstw.

– Ceny energii są ważnym elementem kosztów produkcji i funkcjonowania zakładów przemysłowych. Szacujemy, że proces dekarbonizacji przyczyni się do obniżenia cen ciepła nawet o 25% względem instalacji węglowej, a sprzedaż ciepła będzie

możliwa z tzw. zielonymi certyfikatami, co ma istotne znaczenie dla naszych przemysłowych odbiorców – mówi Grzegorz Polakowski, członek Zarządu EC Mielec sp. z o. o. Zmiany są jednak konieczne nie tylko ze względu na potencjalne korzyści finansowe. Zgodnie z przepisami, EC Mielec musi do 2030 roku ograniczyć emisję do atmosfery o prawie 70%. W przeciwnym razie firmie grożą wysokie kary finansowe oraz ograniczenia w produkcji. Dla miasta oznacza to również, że bez przeprowadzenia dekarbonizacji mielecka sieć ciepłownicza może stracić status efektywnego systemu energetycznego, co z kolei mogłoby

uniemożliwić jej rozwój, w tym przyłączanie nowych budynków czy uzyskiwanie dotacji na rozbudowę sieci.

– Przeprowadzenie dekarbonizacji jest niezbędne. W przeciwnym wypadku już za kilka lat dostawy ciepłej wody dla odbiorców korzystających z miejskiej sieci zostaną wstrzymane – mówi Grzegorz Polakowski.

W beczpinowej sytuacji są zakłady przemysłowe podłączone do własnej sieci EC.

– Nie ma zagrożenia przerwania dostaw ciepła dla odbiorców korzystających z naszej sieci. W mniejszej skali jesteśmy bowiem w stanie zabezpieczyć ciepło ze zmodernizowanych

jednostek gazowych oraz istniejących kotłów wodnych. Naszego głównego źródła ciepła, czyli elektrociepłowni węglowej, ze względów technicznych nie jesteśmy w stanie przystosować do spalania biomasy. To źródło musi zostać zastąpione przez całkowicie nową instalację, jeśli EC Mielec ma po roku 2029 nadal dostarczać ciepło do MPEC Mielec – tłumaczy Marek Mirosz, członek Zarządu EC Mielec sp. z o. o.

Choć perspektywa zmian może budzić obawy, przedstawiciele EC Mielec są pewni, że uda się uniknąć czarnego scenariusza.

– Biorąc pod uwagę znaczenie procesu dekarbonizacji oraz

wynikające z jego zaniechania poważne konsekwencje dla mieszkańców, zwróciliśmy się do władz miasta z prośbą o podjęcie współpracy i dialogu w celu wypracowania oraz wdrożenia alternatywnych dla węgla rozwiązań. Czasu jest coraz mniej. Realizację określonych inwestycji należy rozpocząć najpóźniej w ciągu kilku, kilkunastu miesięcy – mówi Marek Mirosz.

Dzięki konsekwentnej realizacji planów dekarbonizacji, mielecki przemysł zyska nie tylko stabilne, ale i bardziej ekologiczne źródło energii, co w dłuższej perspektywie może przyczynić się do dalszego rozwoju regionu.

Marta Warias

Chory, a dom remontował

Zwolnienie lekarskie jest nie tylko dokumentem stwierdzającym niezdolność do pracy, ale także ważnym elementem systemu zabezpieczenia społecznego, który ma na celu ochronę praw pracownika w przypadku choroby. Dokument ten uprawnia pracownika do otrzymania wynagrodzenia lub zasiłku chorobowego. W pierwszej połowie br. na Podkarpaciu wystawionych zostało ponad 507 tys. zwolnień lekarskich osób ubezpieczonych w ZUS.

Celem zwolnienia lekarskiego jest zabezpieczenie socjalne chorego, który poddając się leczeniu, ma doprowadzić do odzyskania zdolności do pracy. Osoba niezdolna do pracy z powodu choroby niezależnie od tego, czy lekarz leczący na zwolnieniu lekarskim wskazał, że „chory powinien leżeć” albo że „chory może chodzić”, powinna powstrzymać się od wykonywania czynności sprzecznych z celem zwolnienia lekarskiego, w szczególności takich, które mogą przedłużyć okres niezdolności do pracy. Czas zwolnienia powinna wykorzystać na rekonwalescencję oraz powrót do

zdrowia – informuje Wojciech Dyląg, regionalny rzecznik prasowy ZUS w woj. podkarpackim.

Jednakże, jak zauważa Wojciech Dyląg, osoba niezdolna do pracy może wykonywać codzienne czynności, takie jak wizyta w aptece, u lekarza czy na badaniach. Jest to szczególnie istotne w przypadku osób samotnych, które nie mogą liczyć na pomoc innych. Te działania nie stanowią podstawy do pozbawienia prawa do zasiłku chorobowego.

Najwięcej zwolnień lekarskich zostało wystawionych z tytułu zakażenia górnych dróg oddechowych, zapalenia gardła, zatok, migdałków, bólu układu kostno-szkieletowego, spłotów nerwowych, chorób wywołanych stresem. Znaczna liczba zwolnień to także zwolnienia w okresie ciąży.

Zdarzają się jednak sytuacje, że podczas orzeczonej niezdolności do pracy (zwolnienia) pracownicy wyjeżdżają na wakacje, remontują domy lub wykonują inną pracę zarobkową.

Każda osoba przebywająca na zwolnieniu lekarskim musi się liczyć z możliwością kontroli przeprowadzanej przez ZUS czy pracodawcę – uprawnienie do

kontrolowania chorych wynika bezpośrednio z ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa – dodaje rzecznik.

Pamiętajmy, że zarówno przy kontroli orzekania, jak i przy kontroli wykorzystywania, ZUS i pracodawca będą szukać chorego pod adresem widniejącym na zwolnieniu lekarskim. Nie jest to adres zameldowania czy zamieszkania, ale adres pobytu podczas orzeczonej niezdolności. Dlatego przy każdym zwolnieniu musimy zwracać uwagę na adres, który wstawił lekarz na zwolnieniu, a w przypadku zmiany tego adresu (np. przenosimy się do mamy na okres choroby) musimy w ciągu 3 dni powiadomić o tym fakcie i pracodawcę i Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Osoba, która jest niezdolna do pracy i przebywa na zasiłku chorobowym, może być skontrolowana na dwa sposoby:

Kontrola orzekania prowadzona przez lekarza orzecznika ZUS – lekarz sprawdzi, czy poprawnie została orzeczona niezdolność, czyli czy lekarz leczący miał podstawy do wystawienia zwolnienia. Taka kontrola może być przepro-

wadzona poprzez wezwanie chorego do lekarza orzecznika, który przeprowadzi badanie lekarskie i sprawdzi, czy chory jest nadal niezdolny do pracy, albo poprzez sprawdzenie przez lekarza orzecznika ZUS dokumentacji medycznej znajdującej się u lekarza leczącego. Jeśli lekarz orzecznik po przeprowadzeniu badania uzna, że osoba przebywająca na zwolnieniu nie jest chora, wystawia ZLA/K, które skraca okres niezdolności do pracy – dzień badania jest ostatnim dniem zwolnienia. Zgodnie z ustawą zasiłkową poniesione przez ubezpieczonego koszty przejazdu na badania kontrolne Zakład Ubezpieczeń Społecznych zwraca do wysokości kosztów przejazdu najtańszym środkiem komunikacji publicznej.

Kontrola wykorzystywania prowadzona przez płatnika zasiłku – czyli przez ZUS albo przez pracodawcę. Kontrola taka sprawdza, co robimy w czasie chorobowego, czy poprawnie wykorzystujemy zwolnienie od pracy lub czy nie wykonujemy innej pracy zarobkowej. Pracodawca może skontrolować pracownika na chorobowym zawsze w okresie pierwszych 33 dni w danym roku lub 14 dni

w przypadku osób, które ukończyły 50 rok życia. Za ten okres pracodawca wypłaca pracownikowi wynagrodzenie za czas choroby. Od 34 dnia lub odpowiednio od 15 dnia choroby w danym roku kalendarzowym każdy pracownik ma prawo do zasiłku chorobowego. Jeżeli zakład pracy jest uprawniony do wypłaty zasiłków, to sam przeprowadza kontrole swoim pracownikom – wszystkim pozostałym osobom, czyli m.in. pracownikom z małych zakładów pracy i osobom prowadzącym działalność gospodarczą kontrole przeprowadza ZUS. Kontrolować można również osoby, które korzystają z zasiłku opiekuńczego i świadczenia rehabilitacyjnego. Jeśli kontrola stwierdzi niewłaściwe wykorzystywanie zwolnienia albo wykonywanie pracy zarobkowej, czyli np. pracownik w czasie zwolnienia lekarskiego zatrudnił się na umowę zlecenie i ją wykonywał albo w czasie zasiłku chorobowego wyjechał na wczasy czy budował swój dom, pracownik traci prawo do zasiłku za cały blankiet zwolnienia, tj. za cały okres, na który zwolnienie było wystawione.

Jak czasem pracownicy wykorzystują zwolnienie chorobowe?

Wyjazdy za granicę celem świadczenia pracy u zagranicznego pracodawcy.

Udział w różnych imprezach i uroczystościach, np. chrzciny, wesela, koncerty, spektakle, spotkania towarzyskie w klubach, zawody sportowe.

Udział w wydarzeniach o charakterze lokalnym i państwowym, składanie kwiatów, przemówienia, wywiady dla mediów.

Uczestnictwo w szkoleniach, kursach, na zajęciach i egzaminach w ramach odbywanych studiów.

Wyjazdy na wakacje, urlop.

Sprzedawanie płodów rolnych oraz zebranych grzybów na poboczu drogi.

Wykonywanie pracy „prywatnie” - ogłoszenia na portalach, w tym portalach społecznościowych.

Podczas kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnienia, kontrolujący odwiedzili miejsce prowadzenia działalności gospodarczej, gdzie stwierdzono, że właściciel będąc na zwolnieniu, obsługiwał klientów i przyuczał uczniów podczas praktyk do zawodu.

Podczas kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnienia teść osoby chorej poinformował kontrolujących, że ten pomaga na budowie u szwagra.

Wykonywanie pracy zarobkowej z tytułu drugiego zatrudnienia.

Remontowanie domu podczas orzeczonej niezdolności do pracy.

MW

ZUS śle pisma

Od 1 października tego roku będzie można składać wnioski o nowe świadczenia dla rodzin z programu Aktywny Rodzic. Dlatego ZUS wysyła pisma do osób, które już pobierają świadczenia na dzieci. W pismach informuje o nowym programie.

Pismo z ZUS otrzyma osoba, która już pobiera na dziecko jedno ze świadczeń dla rodzin,

np. dofinansowanie do żłobka czy rodzinny kapitał opiekuńczy. Dowie się z niego więcej na temat programu Aktywny Rodzic, z którego od 1 października można będzie składać wnioski o nowe świadczenia: świadczenie aktywni rodzice w pracy; świadczenie aktywnie w żłobku; - świadczenie aktywnie w domu – informuje Wojciech Dyląg – regionalny rzecznik prasowy ZUS w woj-

wództwie podkarpackim.

Pisma będą wysyłane 13 sierpnia 2024 r. Będzie je można odebrać i przeczytać na swoim koncie na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.

Jak przypomina rzecznik, od 1 października 2024 r. ruszy program Aktywny Rodzic, który wprowadza nowe świadczenia pieniężne dla rodzin. Program ma ułatwić rodzicom pogodzenie zadań związanych z rodzicielstwem i aktywizacją zawodową. Wnioski o świadczenia można składać do ZUS od 1 października 2024 r.

Program obejmuje świadczenia:

- aktywni rodzice w pracy – nowe świadczenie,
- aktywnie w żłobku – zastąpi dofinansowanie do żłobka,
- aktywnie w domu – zastąpi rodzinny kapitał opiekuńczy.

Świadczenia z programu Aktywny Rodzic przysługują bez względu na dochód rodziny i nie podlegają egzekucji administracyjnej i komorniczej. Od świadczeń nie pobiera się zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych, składek na ubezpie-

czenia społeczne ani składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Świadczenia z programu Aktywny Rodzic przysługują zamieszkałym w Polsce:

- obywatelom polskim,
- obywatelom UE/EFTA oraz Wielkiej Brytanii
- pozostałym cudzoziemcom, o ile spełniają warunek legalnego pobytu w Polsce na podstawie karty pobytu z dostępem do rynku pracy albo na podstawie innego dokumentu potwierdzającego legalny pobyt i dostęp do rynku pracy.

Ważne!

Świadczenia aktywni rodzice w pracy i aktywnie w domu nie przysługują obywatelom Ukrainy, którzy przybyli do Polski w związku z działaniami wojennymi.

Świadczenie aktywnie w żłobku przysługuje obywatelom Ukrainy, którzy przybyli do Polski w związku z działaniami wojennymi, jeżeli przebywali legalnie w Polsce jako osoby ze statusem „UKR” nieprzerwanie przez okres co najmniej 365 dni. Dotyczy to również dziecka obywatela Ukrainy, które ma status „UKR”.

MW

Policjantka straciła prawo jazdy

Podczas kontroli prędkości została zatrzymana kobieta, która przekroczyła dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym. Okazało się, że jest pracownikiem policji w Mielcu. Została ukarana mandatem 2 tys. zł i zatrzymaniem prawa jazdy, co przyjęła bez sprzeciwu.

Policjantka z Mielca dostała mandat za przekroczenie prędko-

ści w obszarze zabudowanym.

Przekroczenie prędkości zakończyło się mandatem i zatrzymaniem dokumentu prawa jazdy dla policjantki z Mielca. Złamała zasady ruchu drogowego, przekraczając dopuszczalną prędkość o 50 km/h.

- Podkomisarz Bernadetta Krawczyk jest osobą, która dobrze wykonuje swoją pracę - mówią jej współpracownicy.

- Tak, to prawda, zostałam zatrzymana do kontroli drogowej, potwierdzam również, że przekroczyłam dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym, jak każdy obywatel zostałam ukarana mandatem kamym i przyjąłam go. Mam zatrzymane również prawo jazdy na 3 miesiące - przekazała zatrzymana policjantka Bernadetta Krawczyk.

AK

35-latka po pijaku za kierownicą BMW

We wtorek, 7 sierpnia, funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Mielcu przeprowadzili kolejne działania w ramach akcji „Trzeźwość”. W trakcie kontroli policjanci sprawdzili trzeźwość blisko 700 kierujących.

Pomimo ciągłych apeli i działań prewencyjnych, wciąż zdarzają się przypadki nieodpowiedzialnego zachowania na

drodze. Wczoraj, spośród 691 skontrolowanych kierowców, jeden z nich zdecydował się wsiąść za kierownicę po spożyciu alkoholu. 35-letnia kobieta, prowadząca bmw, została zatrzymana przez funkcjonariuszy i odpowie za wykroczenie prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie po użyciu alkoholu.

Działania policji miały miejsce w różnych częściach powiatu mieleckiego, gdzie funkcjonariusze ustawili punkty kontrolne. Regularne przeprowadzanie takich akcji ma na celu nie tylko wykrywanie nietrzeźwych kierowców, ale także edukowanie społeczeństwa o zagrożeniach związanych z prowadzeniem pojazdów pod wpływem alkoholu.

Policja apeluje do wszystkich uczestników ruchu drogowego o odpowiedzialność i rozagę.

Jeśli widzisz, że nietrzeźwa osoba chce prowadzić pojazd, nie pozwól na to! Uniemożliwiając jazdę pijanemu kierowcy, ochronisz przed nieszczęściem jego i tych, których może spotkać na swojej drodze - przypominają funkcjonariusze.

Każda taka akcja to krok w stronę poprawy bezpieczeństwa na naszych drogach. Wspólne działania policji i społeczeństwa mogą znacznie zmniejszyć liczbę wypadków spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców, a tym samym uratować życie i zdrowie wielu osób.

MW

Sierpniowy długi weekend

Wielu z nas poszukując letniego wypoczynku w różnych częściach Polski, planuje spędzić poza domem kilka sierpniowych wolnych dni. Duża grupa osób wybierze auto jako środek transportu i ruch na drogach może być większy niż na co dzień. Dlatego też nad bezpieczeństwem podróżujących czuwać będzie zwiększona liczba policjantów. Każdy kierowca musi liczyć się z tym, że naruszenia obowiązujących przepisów, które jak wszyscy wiemy, prowadzą niejednokrotnie do wielu sytuacji niebezpiecznych lub nawet tragedii, będą dyscyplinowane przez funkcjonariuszy.

Mundurowi oprócz prędkości, sprawdzać będą stan techniczny pojazdów, sposób przewożenia dzieci, a także trzeźwość kierowców. Kierowcy ignorujący obowiązujące przepisy, a w szczególności ci, którzy przekraczają dozwoloną prędkość, wykonują niebezpieczne manewry na drodze, nie stosując pasów bezpieczeństwa i korzystają podczas jazdy z telefonów komórkowych, muszą liczyć się ze zdecydowaną reakcją funkcyj-

nariuszy. Jednak te wszystkie działania podejmowane przez mundurowych muszą iść w parze ze zdrowym rozsądkiem i rozumą kierowców, aby mogły przynieść zamierzony efekt, czyli zwiększyć poziom bezpieczeństwa na drogach oraz zminimalizować ilość zdarzeń drogowych.

Przed wyjazdem pamiętajmy więc o kilku zasadach, które pomogą nam odpowiednio przygotować się do podróży oraz pozwolią bezpiecznie dojechać do celu:

sprawdźmy stan techniczny swojego samochodu, jego niezbędne wyposażenie (m.in. gaśnica, trójkąt ostrzegawczy), ciśnienie w oponach oraz poziom płynów eksploatacyjnych - w razie jakichkolwiek wątpliwości zawsze możemy udać się na stację diagnostyczną;

sprawdźmy niezbędne dokumenty takie jak: prawo jazdy, ubezpieczenie OC oraz dowód rejestracyjny, bo musimy być pewni, że mamy aktualne badania techniczne pojazdu;

przed wyjazdem zaplanujmy także trasę i czas przejazdu - pamiętajmy o częstych przerwach, które pozwolą zachować koncen-

trację nawet podczas długiej podróży;

podczas jazdy zawsze korzystajmy z pasów bezpieczeństwa i urządzeń do bezpiecznego przewożenia dzieci;

sprawdźmy prognozę pogody - warunki atmosferyczne mają duży wpływ na zachowanie nasze oraz naszego pojazdu na drodze;

przestrzegajmy ograniczeń prędkości, dostosujmy ją do panujących warunków atmosferycznych i drogowych;

wyruszając w trasę, bądźmy wypoczęci, a przede wszystkim trzeźwi;

nie zapominajmy także o zwykłej uprzejmości wobec innych uczestników ruchu.

Szukając wytchnienia nad wodą, cieszymy się w pełni z wypoczynku, ale pamiętajmy o kilku najważniejszych zasadach bezpieczeństwa:

korzystajmy z kąpielisk tylko w miejscach do tego wyznaczonych i nadzorowanych przez osoby do tego uprawnione,

bezwzględnie stosujmy się do poleceń wydawanych przez ratowników,

nie wchodźmy do wody po spożyciu alkoholu, bo najczęściej toną osoby nietrzeźwe,

po wejściu do wody najpierw schłódźmy okolice serca, karku oraz twarzy - szczególnie w upalne dni,

nad bezpieczeństwem kąpiących się dzieci zawsze musi czuwać ktoś dorosły,

nie próbujmy przepływać całego jeziora, czy wypływać na otwarty akwen bez asekuracji,

nie skaczmy do wody z dużej wysokości, bo takie skoki mogą grozić urazem głowy i kręgosłupa, dzieci i osoby dorosłe korzystające ze sprzętów pływających

REKLAMA

muszą mieć na sobie tzw. kapok, zwracamy uwagę na dokumenty oraz przedmioty wartościowe; nie pozostawiamy ich w widocznym miejscu i bez nadzoru, bo „okazja czyni złodzieja”, w razie zagrożenia wezwijmy służby ratunkowe, dzwoniąc na numer 112.

MW

Zmarli

5 sierpnia

Bronisława Magda (1940)
Romualda Zwoźny (1940)

6 sierpnia

Irena Sowa (1945)

7 sierpnia

Piotr Loc (1961)
Jan Strzępka (1949)
Zdzisław Zgłobica (1955)
Halina Koper (1960)
Emilia Skiba (1945)

8 sierpnia

Marek Bakota (1961)
Zofia Głowacka (1927)
Elżbieta Moskal (1943)

9 sierpnia

Aniela Cieśla (1931)
Stanisław Machała (1936)
Jan Rogus (1952)
Bronisław Kołodziej (1931)
Danuta Zawadzka (1957)

10 sierpnia

Mieczysław Pełka (1956)
Henryk Zwolski (1936)
Elżbieta Leyko (1958)

11 sierpnia

Helena Tambor (1930)
Bronisław Kuna (1938)
Jan Więcek (1944)
Zofia Florian (1958)

Zarzut kradzieży z włamaniem usłyszał 66-letni mieszkaniec Mielca. Mężczyzna został zatrzymany w związku z kradzieżą z włamaniem, której dokonał w minioną środę w Mielcu na ul. Usługowej. Jego łupem padły 4 akumulatory o łącznej wartości 800 zł. Za to przestępstwo może mu teraz grozić kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

W minioną środę mieleccy policjanci otrzymali zgłoszenie dotyczące włamania do domu

letniskowego na terenie jednej z prywatnych posesji przy ul. Usługowej w Mielcu.

Na miejscu interweniujący policjanci zatrzymali na gorącym uczynku 66-letniego mieszkańca Mielca. Łupem sprawcy padły 4 akumulatory o łącznej wartości 800 zł. Mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem. Przyznał się do zarzucanych mu czynów. Teraz za popełnione przestępstwo odpowie przed sądem. Za kradzież z włamaniem kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności do 10 lat.

MW

KONDOLENCJE

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”
ks. Jan Twardowski

Łącząc się w żalobie i smutku
Komendantowi Straży Miejskiej w Mielcu
Panu Arkadiuszowi Misiakowi
kondolencje z powodu śmierci

OJCA
Ś.P. Czesława Misiaka

składają
Prezydent Mielca Radosław Swół
wraz z zastępcami
Krzysztofem Szostakiem i Tomaszem Leyko
oraz
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Mielcu



Policjanci podczas sierpniowego weekendu będą prowadzili wzmożone kontrole na drogach.

REKLAMA

CHARON

DOM POGRZEBOWY
Waldemar Buziak

ul. Wolności 42
39-300 Mielec
tel. 17 227 66 66
kom. 604 123 819

❖ Szybka i profesjonalna obsługa
❖ Dyżur telefoniczny 24h/7



DOM POGRZEBOWY

EDEN

MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A

CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA
USŁUGI KREMACYJNE

KAPLICA POGRZEBOWA
W MIELCU,
W BOROWEJ, W CZERMINIE



CAŁĄ DOBĘ

☎ 17 586 32 97, 502 338 048

Miniony weekend okiem policji

Miniony weekend na drogach powiatu mieleckiego upłynął pod znakiem wzmocnionych kontroli i działań prewencyjnych prowadzonych przez miejscowych policjantów. W ciągu tych trzech dni funkcjonariusze skupili się na zapewnieniu bezpieczeństwa wszystkim uczestnikom ruchu drogowego, reagując na wszelkie przejawy nieodpowiedzialnej i niebezpiecznej jazdy.

Od piątku do niedzieli mieleccy policjanci patrolowali drogi powiatu, mając na celu przede wszystkim zapobieganie wypadkom i poprawę bezpieczeństwa. Niestety, mimo ich starań, nie obyło się bez zdarzeń drogowych - w całym powiecie doszło do 9

kolizji.

Jednym z kluczowych obszarów, na którym skupili się policjanci, była walka z nietrzeźwymi kierowcami. Pomimo licznych kampanii informacyjnych i surowych kar, nadal zdarzają się osoby, które decydują się wsiąść za kierownicę po spożyciu alkoholu. W miniony weekend funkcjonariusze zatrzymali aż 4 nietrzeźwych kierowców. Warto zaznaczyć, że wśród nich znajdowało się trzech rowerzystów, którzy, choć nie prowadzili pojazdów mechanicznych, również stwarzali zagrożenie na drodze.

Kolejnym poważnym wykroczeniem, które zwróciło uwagę policji, było przekraczanie prędkości w terenie zabudowanym. Aż trzech kierowców zostało za-

trzymanych za jazdę z prędkością przekraczającą dozwolone 50 km/h, co jest szczególnie niebezpieczne w miejscach, gdzie piesi i rowerzyści często korzystają z dróg. Takie zachowania są surowo karane, gdyż stanowią one jedno z największych zagrożeń dla bezpieczeństwa na drogach.

W całym okresie weekendowym funkcjonariusze ujawnili łącznie 65 wykroczeń drogowych, które dotyczyły m.in. nieprawidłowego wyprzedzania, wymuszania pierwszeństwa czy niestosowania się do przepisów dotyczących ruchu pieszych. Te liczby pokazują, jak wiele jeszcze pozostaje do zrobienia, aby poprawić bezpieczeństwo na drogach naszego regionu.

ABD

Granat w Dąbiu

W sobotę (10 sierpnia) po południu, w miejscowości Dąbie, w gminie Radomyśl Wielki, doszło do niebezpiecznego zdarzenia. Mieszkanka w trakcie prac polowych natknęła się na przedmiot, który zaniepokoił ją swoim wyglądem. Szybko zdała sobie sprawę, że może to być coś poważniejszego, i niezwłocznie zawiadomiła mielecką jednostkę policji.

Policjanci, którzy przybyli na miejsce, potwierdzili obawy kobiety - znaleziony przedmiot okazał się granatem F1. Ze względu na powagę sytuacji, funkcjonariusze natychmiast

zabezpieczyli teren i wezwali na miejsce specjalistów z Rzeszowa. Saperzy niezwłocznie przystąpili do działań, bezpiecznie usuwając granat, który mógł stanowić zagrożenie dla życia i zdrowia mieszkańców.

Do czasu przybycia saperów teren był pod stałą kontrolą funkcjonariuszy z Komisarzatu Policji w Radomyślu Wielkim. Ich szybka reakcja oraz odpowiednie zabezpieczenie obszaru pozwoliły uniknąć potencjalnego niebezpieczeństwa.

Policja przypomina, że w przypadku znalezienia przedmiotu przypominającego nie-wybuch absolutnie nie wolno

go dotykać ani przenosić. Takie znalezisko może być niezwykle niebezpieczne, a jakiegokolwiek próby jego samodzielnego usunięcia mogą skończyć się tragicznie. W przypadku ujawnienia takiego przedmiotu należy natychmiast powiadomić najbliższą jednostkę policji, która podejmie odpowiednie kroki w celu zabezpieczenia miejsca i wyeliminowania zagrożenia.

To wydarzenie jest kolejnym przypomnieniem o tym, że niewybuchy z czasów wojennych wciąż mogą stanowić realne zagrożenie, szczególnie w rejonach, gdzie w przeszłości toczyły się działania wojenne. Ostrożność i szybka reakcja mogą uratować życie, dlatego policja apeluje do wszystkich mieszkańców o rozważę i przestrzeganie zasad bezpieczeństwa.

ABD

Zatrzymał nietrzeźwego kierowcę

Nietrzeźwi kierowcy wciąż jeżdżą drogami powiatu mieleckiego. Do obywatelskiego zatrzymania mężczyzny pod wpływem alkoholu doszło 11 sierpnia w miejscowości Trześń.

W niedzielę (11 sierpnia) w miejscowości Trześń doszło do obywatelskiego ujęcia nietrzeźwego kierowcy, które może być przykładem odpowiedzialnej postawy obywatelskiej. Około godziny 2 nad ranem 21-letni mężczyzna kierujący volkswagenem poruszał się po drodze, wykonując niebezpieczne manewry. Jego zachowanie na drodze wzbudziło podejrzenia u jednego ze świadków, który postanowił działać.

Świadek, mając podejrzenie, że kierowca volkswagena

jest pod wpływem alkoholu, zdecydował się nie pozostawać biernym obserwatorem. Zgłaszający podążył za podejrzanym pojazdem, jednocześnie informując o sytuacji policję. Dzięki tej błyskawicznej reakcji, funkcjonariusze zostali powiadomieni i natychmiast wyruszyli na miejsce zdarzenia.

Kiedy policjanci byli już w drodze, dyżurny otrzymał kolejną wiadomość - świadek zdołał zatrzymać pojazd, uniemożliwiając nietrzeźwemu kierowcy dalszą jazdę. Policjanci po przybyciu na miejsce zdarzenia przeprowadzili kontrolę stanu trzeźwości 21-latką. Wynik badania był jednoznaczny - młody kierowca miał blisko 2 promile alkoholu we krwi.

Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Teraz stanie przed są-

dem, gdzie odpowie za swoje nieodpowiedzialne zachowanie. Za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Całe zdarzenie pokazuje, jak ważna jest reakcja świadków w sytuacjach, które mogą zagrażać życiu i zdrowiu innych uczestników ruchu drogowego. Dzięki szybkiej i zdecydowanej reakcji obywateli, nietrzeźwy kierowca został skutecznie wyeliminowany z drogi, zanim doszło do potencjalnej tragedii.

Pamiętajmy, że nietrzeźwi kierowcy stanowią ogromne zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego. W takich przypadkach każda reakcja może przyczynić się do zapobieżenia wypadkom i uratowania życia.

ABD

Rowerzyści pod wpływem

W minioną sobotę (10 sierpnia) policjanci z mieleckiej drogówki przeprowadzili kolejne działania w ramach akcji „Jednośląd”, mającej na celu podniesienie świadomości wśród użytkowników jednośladów, szczególnie rowerzystów, o zagrożeniach, jakie niesie ze sobą nieodpowiedzialne zachowanie na drodze. Tym razem działania zakończyły się zatrzymaniem trzech nietrzeźwych rowerzystów, którzy nie zważając na konsekwencje, zdecydowali się wsiąść na rower po spożyciu alkoholu.

Letnia aura sprzyja aktywnemu spędzaniu czasu na świeżym powietrzu, co widać po wzmożonym ruchu jednośladów na drogach. Policja w Mielcu, chcąc

zadbać o bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego, regularnie przeprowadza kontrole w ramach akcji „Jednośląd”. Celem tych działań jest nie tylko eliminowanie z dróg osób prowadzących pojazdy pod wpływem alkoholu, ale również promowanie bezpiecznych zachowań, poprawa widoczności uczestników ruchu oraz informowanie o prawidłowym przygotowaniu pojazdu do sezonu.

Policjanci zwracają szczególną uwagę na stan techniczny jednośladów, a także na stan trzeźwości ich kierowców. Kontrolowane są również zachowania kierowców samochodów, szczególnie wobec rowerzystów, którzy należą do grupy niechronionych uczestników ruchu drogowego.

Podczas sobotnich działań na terenie powiatu mieleckiego mundurowi zatrzymali trzech nietrzeźwych rowerzystów: Po godzinie 8:00 na ul. Kilińskiego w Mielcu zatrzymano 52-letniego mężczyznę, który miał blisko jeden promil alkoholu w organizmie. Przed godziną 16:00 w miejscowości Tuszów Narodowy policjanci zatrzymali 63-letniego rowerzystę, który również miał w organizmie blisko jeden promil alkoholu. Po godzinie 21:00 na al. Kwiatkowskiego w Mielcu funkcjonariusze zatrzymali 35-letniego mężczyznę, który kierował rowerem, mając blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie.

Każdy z zatrzymanych rowerzystów będzie musiał stawić się przed sądem, gdzie odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości.

W ostatnich latach liczba jednośladów na polskich drogach znacznie wzrosła, co niestety przekłada się także na wzrost liczby wypadków z ich udziałem. Rowerzyści, jako niechronieni uczestnicy ruchu drogowego, są narażeni na najcięższe obrażenia w razie wypadku. Dlatego tak ważne jest, aby kierowcy jednośladów zachowywali szczególną ostrożność i byli świadomi zagrożeń, jakie niesie ze sobą jazda po alkoholu.

Policja apeluje do wszystkich uczestników ruchu drogowego o rozważę i odpowiedzialność. Jeśli widzisz, że nietrzeźwa osoba chce wsiąść na rower lub inny pojazd, zareaguj! Powstrzymanie takiej osoby przed jazdą może uratować życie - zarówno jej, jak i innych uczestników ruchu. Pamiętajmy, że bezpieczeństwo na drodze zależy od każdego z nas.

ABD



Policja zatrzymała trzech nietrzeźwych rowerzystów w powiecie mieleckim.

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 788 41 80

sygnalyczytelnikow@korso.pl



- Chciałbym uzyskać bardziej szczegółowe informacje na temat tego, kto jest uprawniony do otrzymania 14. emerytury, jakie są dokładne kryteria przyznawania tego świadczenia oraz kiedy można spodziewać się jego wypłaty - pyta Józef z Malinia.

Już pod koniec sierpnia ZUS zacznie robić przelewy drugiego ekstra świadczenia wypłacanego m.in. emerytom. Kto może liczyć, że zobaczy pełną kwotę na swoim koncie? Pokazujemy na przykładach.

13. i 14. emerytura to dwa dodatkowe świadczenia, które co roku mają być przelewane seniorom. Tak zwana trzynastka została wypłacona na przełomie kwietnia i maja. Teraz czas na kolejny dodatkowy przelew.

ZUS przypomina, że miesiąc wypłaty określa każdorazowo Rada Ministrów w rozporządzeniu wydawanym nie później niż do 31 października danego roku. W tym roku tzw. czternastka zostanie wypłacona we wrześniu. Niektórzy seniorzy dostaną ją wcześniej.

Katarzyna Krupicka z ZUS informuje, że czternasta emerytura będzie wypłacana z urzędu. Nie trzeba więc składać żadnych wniosków. Osoby uprawnione otrzymają ją wraz z emeryturą, rentą czy innym świadczeniem długoterminowym. Pieniądże zostaną przekazane wraz ze świadczeniem przysługującym za wrzesień.

W tym roku czternastka, podobnie jak trzynastka, w pełnej wysokości wyniesie 1780,96 zł brutto, czyli tyle, ile wynosi obecnie minimalna emerytura. Nie każdy jednak będzie mógł liczyć na wypłatę pełnej puli. Katarzyna Krupicka wyjaśnia, że pełną kwotę na swoim koncie zobaczą osoby, których świadczenie podstawowe, np. emerytura czy renta, nie przekracza 2 900 zł brutto. Ile wyniesie w przypadku, kiedy uprawnieni otrzymują emeryturę czy rentę w wyższej kwocie?

- W przypadku osób ze świadczeniem głównym między 2900 zł a 4630,96 zł brutto czternastka zostanie zmniejszona zgodnie z zasadą złotówka za złotówkę. Na przykład do emerytury 3500 zł brutto czternastka będzie przysługiwać w kwocie

mniejszej o 600 zł, czyli wyniesie 1180,96 zł brutto – wylicza Katarzyna Krupicka.

– Świadczenie nie będzie jednak przyznawane, jeśli kwota czternastej emerytury miałaby być według wyliczeń niższa niż 50 zł. To oznacza, że czternastki nie otrzymają osoby, których podstawowa emerytura czy renta jest wyższa od kwoty 4 630,96 zł brutto. Czternastki nie otrzymają również osoby ze świadczeniem, którego wypłata będzie zawieszona na dzień badania prawa do czternastki, czyli 31 sierpnia 2024 r., np. z powodu przekroczenia limitów dorabiania – dodaje przedstawicielka ZUS.

Czternastą emeryturę otrzyma ok. 8,9 mln emerytów i rencistów, w tym 6,4 mln osób dostanie wypłatę w pełnej wysokości (w kwocie najniższej emerytury), a 2,5 mln osób w wysokości niższej, ze względu na wysokość otrzymywanego świadczenia powyżej 2900 zł miesięcznie.

Co ważne, czternastka będzie wolna od potrąceń, np. zajęć komorniczych. Nie będzie wliczać się do dochodu przy ubieganiu się o pomoc społeczną, alimenty czy 500 plus dla niesamodzielných. Ze świadczenia zostanie pobrana jedynie składka zdrowotna oraz zaliczka na podatek dochodowy. Emeryt, który pobiera świadczenie w kwocie minimalnej (1780,96 zł brutto), otrzyma więc łącznie dwie wypłaty w kwocie 3114,35 zł netto.

Drugie ekstra świadczenie zostanie przekazane wraz z emeryturą za wrzesień. Terminy wypłat czternastki przypadają na: 1, 6, 10, 15, 20 i 25 dzień września. Jednak, jak pisaliśmy wyżej, pierwsza transza zostanie przelana jeszcze w sierpniu.

Zasada jest taka, że wypłaty realizowane są odpowiednio wcześniej, tak by do wyznaczonego terminu dotarły one do klientów. Jeśli termin wypłaty świadczeń wypada na dzień wolny od pracy, świadczenie wypłacane jest tak, aby najpóźniej w ostatnim roboczym dniu przed terminem wypłaty środki trafiły do emeryta czy rencisty i to bez względu na to, czy pobiera on świadczenie na konto, czy przekazem pocztowym – przypomina Monika Kielczyńska, z ZUS.

Tak też będzie 1 września. Jako że będzie to niedziela, to pieniądze trafią do świadczeniobiorców najpóźniej w piątek, 30 sierpnia. Podobna sytuacja będzie miała 15 września (pieniądze emeryci dostaną 13 września).

KB



- Słyszałam, że mają być jakieś zmiany w nauce religii w szkołach. O co dokładnie chodzi? - pyta Ewa z Gawluszowic.

Po wakacjach wchodzą zapowiadane już wcześniej przez Ministerstwo Edukacji zmiany w organizowaniu lekcji religii. Przeciwny jest temu Episkopat, który informuje, że „zmiany zostały wprowadzone bez wymaganego przez prawo porozumienia ze stroną kościelną”.

Barbara Nowacka tuż po tym, jak objęła tekę ministra edukacji narodowej, zapowiedziała szereg zmian w polskiej oświacie. Mają one dotyczyć m.in. lekcji religii. Po wakacjach jedna z nich wchodzi w życie.

MEN, którym od kilku miesięcy kieruje Barbara Nowacka, nie tylko zapowiada zmiany w szkolnictwie, ale sukcesywnie je wprowadza. Przypomnijmy, że szkół podstawowych zniknęły obowiązkowe zadania domowe, z listy lektur część pozycji, a od 1 września tego roku oceny z religii i etyki nie będą wliczane do średniej ocen.

To nie koniec. Pani minister już zapowiedziała, że od września 2025 w szkole odbywać się będzie tylko jedna lekcja religii, dodatkowe już w salkach katechetycznych. Z tymi zmianami nie chce zgodzić się Episkopat, który zdążył już zaprotestować.

- Lekcja religii obecna od ponad 30 lat w przestrzeni szkolnej daje wiele dobra. Wychowuje w wierze i wprowadza w świat wartości, takich jak dobro, prawda, piękno. Uczy poczucia sprawiedliwości i wrażliwości na potrzeby człowieka. Pomaga także młodym ludziom odkryć i zrozumieć sens własnego życia wobec różnorodnych wyznań cywilizacyjnych i kulturowych – tłumaczy duchowni.

Jak się okazuje, nie tylko w tej kwestii „zgrzyta” na linii Episkopat - MEN. Kolejna sprawa to zmiany, które mają wejść już 1 września 2024 roku w drodze rozporządzenia. O czym mowa? Między innymi o tym,

KB

że lekcje religii będą organizowane w klasach, w których chce na nie chodźć więcej niż 7 uczniów. W innym przypadku możliwe będzie stworzenie grupy międzyoddziałowej (np. w przedszkolu) lub międzyklasowej. Jeżeli nie, dyrektor nie będzie organizował lekcji w danych klasach (kiedy będzie mniej niż 7 osób i nie będzie możliwe połączenie grup). – W szkole podstawowej grupa międzyklasowa może obejmować uczniów klas I–III albo IV–VI, albo VII i VIII – informuje MEN.

Natomiast jeżeli chodzi o liczbę uczniów w grupie międzyoddziałowej, to w przedszkolu nie może ona przekraczać 25. Podobnie w klasach I–III szkół podstawowych. W pozostałych przypadkach może to być maksymalnie 28 osób.

Zmianom, które wchodzą w życie 1 września w drodze rozporządzenia, sprzeciwia się polski Episkopat. Bp Wojciech Osiał, przewodniczący Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski, poinformował, że zmiany zostały wprowadzone bez wymaganego przez prawo porozumienia ze stroną kościelną.

- Proponowane zmiany dotyczące łączenia klas są krzywdzące czy wręcz dyskryminujące. Naruszają one prawo oświatowe i zasady pedagogiczne. Wprowadzają poważne problemy w zakresie realizacji programu lekcji religii. Bardzo smuci fakt, że zmiany zostały wprowadzone bez wymaganego przez prawo porozumienia ze stroną kościelną. Ministerstwo Edukacji Narodowej nie uwzględniło opinii i postulatów przedstawianych w spotkaniach przez Kościoły i związki wyznaniowe – napisano w oświadczeniu Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski.

– Komisja Wychowania Katolickiego wciąż przypomina, że nauczanie religii katolickiej i innych wyznań wspiera wychowawczą rolę szkoły. Stanowi integralną część wychowania człowieka, służy jego rozwojowi moralnemu i społecznemu, ma duże znaczenie dla poznawania własnej historii i kultury – dodano.

KB



Chciałbym dowiedzieć się, jakie są kryteria przyznawania skierowań do sanatorium, jak długo trwa oczekiwanie na miejsce oraz czy istnieje możliwość wyboru konkretnego ośrodka. Będę wdzięczny za wszelkie informacje na ten temat - Marek z Mielca

Narodowy Fundusz Zdrowia zawiera umowy z ośrodkami rehabilitacyjnymi, które, aby móc gościć kuracjuszy, muszą spełnić określone wymagania prawne, kadrowe, lokalowe i medyczne. Takie uzdrowiska są zlokalizowane w różnych miejscowościach na terenie całej Polski, np. w rejonach nizinnych, takich jak Ciechocinek i Nałęczów, górskich: Krynica Zdrój, Łądek Zdrój, Szczawnica, podgórskich – Duszniki Zdrój,

Kudowa Zdrój, Ustroń i nadmorskich, np. Kołobrzeg.

Średni czas oczekiwania na wyjazd to około 10 miesięcy, krócej czeka się na leczenie poszpitalne. Szybciej do placówek wyjeżdżają także dzieci do 6 miesięcy. NFZ przypomina, że jest sposób, aby bardziej skrócić ten czas. Mowa o korzystaniu ze zwrotów, czyli skierowań, z których nie mogli skorzystać inni pacjenci. W ciągu kilku-kilkunastu dni można wyjechać do uzdrowisk nad morzem i w górach. To propozycja dla osób, dla których priorytetem jest szybkie podjęcie leczenia sanatoryjnego.

Wyjazd do sanatorium jest darmowy. Przy najmniej w części. Ponieważ Narodowy Fundusz Zdrowia ze swojego budżetu pokrywa koszty zabiegów, które będziemy mieli tam wykonywane. Za zakwaterowanie oraz wyżywienie musimy zapłacić z własnej kieszeni. Ile? To zależy, w jakim sezonie uda nam się wyjechać.

W sanatoriach bowiem obowiązują dwie strefy

rozliczeniowe: jesienno-zimowa, która trwa od 1 października do 30 kwietnia, oraz wiosenno-letnia, która obowiązuje od 1 maja do 30 września i jest droższa. Oznacza to, że miesiąc po wakacjach wyjazd do uzdrowiska będzie tańszy.

Kwoty są ustalane przez Ministra Zdrowia i placówki nie mogą ich samodzielnie modyfikować, to znaczy nie mogą ustalać własnych cen ani też kasować „ekstra”, np. za wyposażenie. Resort podaje dzienną stawkę, co oznacza, że musimy ją pomnożyć przez liczbę dni w sanatorium. Zwykle jest to 21.

To, ile zapłacimy, zależy od tego, na co się zdecydujemy, to znaczy, czy chcemy mieć pokój tylko dla siebie, czy będziemy go dzielić z drugim kuracjuszem. Więcej zapłacimy również za pokój z łazienką. Ile dokładnie? Kwoty podajemy niżej, pierwsza kwota obowiązuje do końca kwietnia, druga - pogrubiona od 1 maja do 30 września:

pokój jednoosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym, czyli z prysznicem, umywal-

ką i WC (32,6 zł od 1 października do 30 kwietnia oraz **40,9 zł, od 1 maja do 30 września**);

pokój jednoosobowy w studiu (26,1 zł/**37,4 zł**); pokój jednoosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego (24,9 zł/**33,2 zł**);

pokój dwuosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym (19,5 zł/**27,3 zł**);

pokój dwuosobowy w studiu (16,5/24,9);

pokój dwuosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego (14,2 zł/**19,5 zł**);

pokój wieloosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym (12,5 zł/**14,8 zł**);

pokój wieloosobowy w studiu (11,9/13,6);

pokój wieloosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego (10,6 zł/**11,9 zł**).

Zmiana ceny jest zauważalna. Dla przykładu, za 21-dniowy pobyt w pokoju jednoosobowym z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym zapłacimy **684,6 zł**. Obecnie jest to **858,9 zł**.

KB

Miasto inwestuje w dwa nowe boiska

Gmina Miejska Mielec stawia na sport i rozwój lokalnej infrastruktury, a dzięki wsparciu Ministerstwa Sportu i Turystyki realizacja dwóch nowych projektów właśnie stała się faktem. Niedawno podpisane umowy na dofinansowanie pozwolą na stworzenie nowoczesnych obiektów, które znacząco poprawią warunki do uprawiania sportu w naszym mieście.

Jednym z najważniejszych projektów jest budowa nowoczesnego boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi i Sportowymi w Mielcu. Planowane jest stworzenie obiektu o wysokim standardzie, który zostanie wyposażony w łukowe zadaszenie, co umożliwi korzystanie z niego niezależnie od warunków pogodowych. Dodatkowo w ramach tego projektu zostanie zainstalowana strzelnica laserowa z czterema stanowiskami, co stanowić będzie unikalną atrakcję i element dydaktyczny dla uczniów.

Projekt został formalnie rozpoczęty 22 lipca 2024 roku, kiedy to podpisano umowę o jego dofinansowanie. Całkowity koszt inwestycji wynosi 4 480 714,00 zł, z czego 2 549 900,00 zł pochodzi z budżetu państwa, w ramach programu Olimpia – Program budowy przyszłolnych hal sportowych na 100-lecie pierwszych wy-

stępów reprezentacji Polski na Igrzyskach Olimpijskich.

Drugim ważnym przedsięwzięciem jest modernizacja kompleksu sportowego „Moje Boisko Orlik 2012” przy Szkole Podstawowej nr 9. Modernizacja ta ma na celu poprawę warunków do uprawiania sportu, co przyniesie korzyści zarówno uczniom, jak i całej lokalnej społeczności. Planowane prace obejmują modernizację nawierzchni boisk oraz ulepszenie infrastruktury towarzyszącej.

Umowa na realizację tego projektu została podpisana 16 maja 2024 roku. Całkowity koszt modernizacji wynosi 106 826,00 zł, z czego 53 400,00 zł zostało przyznane z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach Programu Modernizacji Kompleksów Sportowych „Moje Boisko – Orlik 2012” – Edycja 2023.

Realizacja tych dwóch projektów to kolejny znaczący krok w rozwoju infrastruktury sportowej Mielca. Dzięki nowoczesnym obiektom sportowym uczniowie będą mieli lepsze warunki do rozwijania swoich sportowych pasji, a miasto zyska na atrakcyjności jako miejsce sprzyjające zdrowemu i aktywnemu trybowi życia. Inwestycje te podkreślają także zaangażowanie lokalnych władz w promocję sportu i zdrowego stylu życia wśród mieszkańców Mielca.

MW

MATERIAŁ SPONSOROWANY

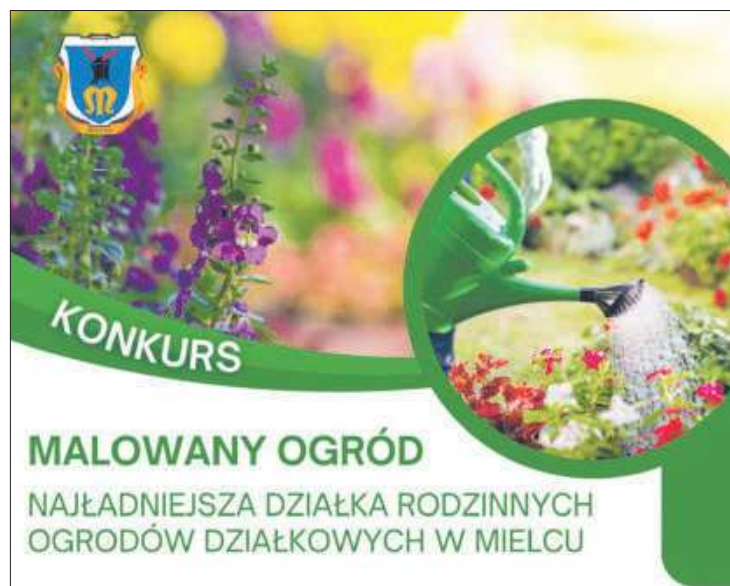
Najpiękniejsza działka poszukiwana

Urząd Miejski w Mielcu zaprasza wszystkich właścicieli działek z terenu miasta do udziału w nowym konkursie pod hasłem „Malowany Ogród – Najładniejsza Działka Rodzinnych Ogrodów Działkowych w Mielcu”.

Do udziału w konkursie mogą zgłaszać się wszyscy posiadacze działek z terenu Mielca. Aby wziąć udział, należy przesłać dwa zdjęcia swojej działki oraz wypełniony formularz zgłoszeniowy. Zgłoszenia można dokonać drogą elektroniczną na adres: odpady-komunalne@um.mielec.pl (w tytule wiadomości wpisując „MALOWANY OGRÓD”) lub w formie papierowej, dostarczając dokumenty do Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami przy ul. Żeromskiego 23 (pokój nr 14).

Harmonogram

Zgłoszenia będą przyjmowane od 12 sierpnia do 25 sierpnia 2024 roku. Następnie, do 30 sierpnia, komisja konkursowa dokona oceny nadesłanych zgłoszeń, zwracając szczególną uwagę na aranżację działek, różnorodność roślin oraz elementy sprzyjające bioróżnorodności, takie jak poidła czy domki dla owadów.



Urząd Miejski w Mielcu zaprasza wszystkich właścicieli działek z terenu miasta do udziału w nowym konkursie.

Od 1 do 15 września 2024 roku na miejskim profilu Facebook odbędzie się głosowanie publiczności na najładniejszą działkę. Zdjęcia wybranych przez komisję działek zostaną opublikowane na Facebooku, a każdy komentarz pod wybranym zdjęciem będzie traktowany jako ważny głos (jedna osoba może oddać tylko jeden głos).

Nagrody

Właściciele trzech najładniejszych działek otrzymają nagrody w postaci bonów do sklepu ogrodniczego o wartości: 1.500 zł za I miejsce, 1.000 zł za II miejsce i 500 zł za III miejsce.

Zapraszamy wszystkich miłośników zieleni do udziału w konkursie i prezentacji swoich ogrodniczych talentów!

MW

REKLAMA

Encyklopedia miasta Mielca ONLINE

Chcesz być bardziej widoczny - zamieść swój logotyp oraz link kierujący na stronę www.



Do nabycia:

w siedzibie Redakcji KORSO, ul. Biernackiego 1,
w Hotelu Polskim, ul. Biernackiego 12
oraz w mieleckich księgarniach.



www.encyklopedia.mielec.pl • Musisz TO zobaczyć

Czas złożyć wniosek o bon

Od 1 sierpnia do 30 września 2024 roku można składać wnioski o wypłatę bonu energetycznego. Co ważne, dokumenty złożone po tym terminie nie będą rozpatrywane.

Od czwartku, 1 sierpnia, można składać wnioski o nowy dodatek finansowy. Bon energetyczny, bo o nim mowa, przysługuje gospodarstwu domowemu, których przeciętne miesięczne dochody w 2023 roku nie przekroczyły 2500 zł w gospodarstwie jednoosobowym albo 1700 zł na osobę w gospodarstwie wieloosobowym.

Jak już wcześniej informowała Paulina Hennig-Kloska, minister klimatu i środowiska, jednorazowe świadczenie pieniężne przewidziane jest dla ok. 3,5 mln gospodarstw domowych o niższych dochodach.

Wysokość bonu energetycznego wynosi:

- dla jednoosobowego gospodarstwa domowego: 300 zł,
- dla gospodarstwa domowego liczącego 2 lub 3 osoby: 400 zł,
- dla gospodarstwa domowego liczącego 4 lub 5 osób: 500 zł,
- dla gospodarstwa domowego liczącego 6 osób lub więcej: 600 zł.

Gospodarstwom domowym, których główne źródło ogrzewania jest zasilane energią elektryczną i zostało wpisane lub zgłoszone do CEEB do dnia 1 kwietnia 2024 r., albo po tym dniu – w przypad-

ku głównych źródeł ogrzewania zgłoszonych lub wpisanych po raz pierwszy, przysługuje podwójna kwota bonu energetycznego, to znaczy gospodarstwo liczące np. 6 osób otrzyma nie 600, ale 1200 złotych.

Jeśli kryterium dochodowe zostanie przekroczone, dalej istnieje możliwość ubiegania się o bon energetyczny – w tym przypadku obowiązuje zasada zniżki za zniżkę, dzięki której dalej przysługuje prawo do świadczenia. W takim przypadku kwota świadczenia będzie pomniejszana o kwotę tego przekroczenia. Minimalna kwota wypłacanych bonów energetycznych będzie wynosić 20 zł – informuje resort klimatu i środowiska.

Zgodnie z przepisami wniosek o dofinansowanie trzeba złożyć wójtowi, burmistrzowi lub prezydentowi miasta właściwemu ze względu na miejsce zamieszkania wnioskodawcy. Można to zrobić osobiście, poprzez platformę ePUAP oraz aplikację mObywatel, można go również wysłać pocztą. Należy pamiętać, że dokument w postaci papierowej trzeba opatrzyć własnoręcznym podpisem, w postaci elektronicznej – kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Poczta Polska wspiera osoby wykluczone cyfrowo oraz osoby, które preferują korzystanie z rozwiązań tradycyjnych. Wysłanie dokumentów za jej pośred-

nictwem poświadczane jest pieczęcią z datą nadania. Wniosek można nadać w placówce własnej Poczty Polskiej, filii placówki pocztowej oraz w agencji pocztowej. Łącznie klienci mają do wyboru ok. 7,6 tys. lokalizacji, w których mogą nadać przesyłkę zawierającą wniosek uprawniający ich do uzyskania wsparcia – poinformowało nas Biuro Prasowe Poczty Polskiej.

Wzór wniosku do wydruku znajduje się na stronie Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Jego wypełnienie nie powinno stanowić problemu. Trzeba podać swoje dane i dane osób wchodzących w skład gospodarstwa domowego. Ponadto należy zaznaczyć, gdzie były wpłacane składki na ubezpieczenie zdrowotne wnioskodawcy i członków jego rodziny w roku 2023 oraz podać informacje dotyczące dochodów. Jest również pytanie dotyczące źródeł ogrzewania na energię elektryczną (punkt nieobowiązkowy).

Należy pamiętać, że wnioski złożone po terminie (30 września) nie będą rozpatrywane.

KB

Urząd Marszałkowski ma nowego rzecznika prasowego

Z dniem 8 sierpnia 2024 r. Adrian Biernacki objął stanowisko rzecznika prasowego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego. Ma duże doświadczenie zawodowe na szczeblu regionalnym i międzynarodowym.



Fot. Adrian Biernacki

Adrian Biernacki nowym rzecznikiem prasowym Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego.

Adrian Biernacki, urodzony w 1987 roku, jest absolwentem politologii ze specjalnością dziennikarską na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Jego edukacja nie ograniczała się jednak do Polski. Dzięki programowi stypendialnemu, studiował również w Stanach Zjednoczonych na Urbana University w stanie Ohio. W 2009 roku zdobył prestiżowe wyróżnienie, zostając laureatem programu The Ferszt-Buynoski Scholarship in Political Science for Polish University Students, organizowanego przez Institute of International Education European Office.

W latach 2016-2024 Adrian Biernacki pełnił funkcję rzecznika prasowego Stałego Przedstawicielstwa RP przy Unii Europejskiej w Brukseli. W ramach tego stanowiska był odpowiedzialny za komunikację polskiego rządu w kluczowych

obszarach współpracy z innymi krajami członkowskimi UE. Przed objęciem tej prestiżowej roli, Biernacki pracował jako Przedstawiciel Biura Województwa Podkarpackiego w Brukseli, co pozwoliło mu zrozumieć specyfikę pracy na szczeblu regionalnym i międzynarodowym. Biernacki biegle włada językiem angielskim oraz francuskim, co jest nieocenionym atutem w jego pracy, szczególnie w kontekście międzynarodowym. Prywatnie Adrian Biernacki jest mężem i ojcem dwóch córek.

Warto dodać, że stanowisko rzecznika prasowego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego poprzednio piastował Tomasz Leyko, który w 2024 roku został mianowany wiceprezydentem miasta Mielca. Nowe obowiązki Adriana Biernackiego to nie tylko wyzwanie, ale i okazja do wykorzystania jego szerokiego doświadczenia w budowaniu pozytywnego wizerunku regionu na arenie krajowej i międzynarodowej.

ABD

Tak rodzice najczęściej nazywają dzieci

Każdy rodzic wie, jak ważne jest wybranie odpowiedniego imienia dla swojego dziecka. Mamy najnowszą listę najczęściej wybieranych imion w pierwszej połowie 2024 roku. Porównujemy ją do poprzedniego zestawienia.

Przed dylematem, jak nazwać swoje dziecko, stoi wielu rodziców czekających na potomka. Zastanawiają się oni, czy wybrać imię po dziadkach, a może po kimś znanym lub po kimś, kto jest mu szczególnie bliski.

Najpopularniejsze imiona. Klasyki wciąż są bardzo popularne

Niemal każdy, kto był w takiej sytuacji, wie, jak ciężko dokonać właściwego wyboru. Sprawa tym bardziej się komplikuje, kiedy każdy z rodziców ma swój typ. Niekiedy zdarza się nawet, że imię przychodzi do głowy dopiero po przyjściu dziecka na świat. Zdaniem niektórych, imię po prostu musi „pasować” do człowieka.

Jeżeli jesteście w sytuacji, że również musicie dokonać tego wyboru, podpowiadamy, jakie imiona były najczęściej wybierane w pierwszej połowie 2024 roku. Najpopularniejsze imiona dla dziewczynek:

- Maja
- Zofia

- Zuzanna
- Hanna
- Laura
- Julia
- Oliwia
- Pola
- Alicja
- Maria.

Najpopularniejsze imiona dla chłopców:

- Nikodem
- Jan
- Aleksander
- Antoni
- Franciszek
- Leon
- Ignacy
- Jakub
- Stanisław
- Mikołaj.

Jeżeli chodzi o zestawienie za drugie półrocze 2023 roku, to najpopularniejszymi imionami były Zofia i Nikodem, który wygrywa również teraz. W pierwszej dekadzie była również Zuzanna, Laura, Hanna, Maja, Julia, Oliwia, Pola, Alicja, Alicja i Maria.

Jeżeli chodzi o chłopców, to oprócz zwycięskiego Nikodema były to również imiona: Antoni, Jan, Aleksander, Franciszek, Leon, Jakub, Ignacy, Mikołaj i Stanisław.

Jak widać, w ostatnim czasie coraz więcej osób decyduje się na nazwanie swojego dziecka imieniem, które jeszcze niedawno

uznawano za przebrzmiałe i staromodne, np. Zosia, Maria, Antonii, czy Franciszek. – Ciekawostką jest, że imię Iga staje się coraz popularniejsze i zajmuje 14. miejsce wśród dziewczynek, co może wiązać się z sukcesami polskiej tenisistki Igi Świątek – zauważa portal dane.gov.pl.

Wybierając imię dla potomka, pamiętajcie, że według prawa nie możecie wybrać takiego, które może być uznane za ośmieszające. Nie można również zgłosić imienia w formie zdrobniałej. Możemy jednak wybrać imię lub imiona obce – na przykład Mercedes, Andrea – niezależnie od obywatelstwa i narodowości oraz takie, które nie wskazują jednoznacznie na płeć, ale powszechnie przypisuje się je do danej płci. Jeśli nie zastanawiacie się do tych zasad, kierownik urzędu stanu cywilnego (USC), w którym będziecie chcieli zarejestrować dziecko, może odrzucić wasz wybór i sam wybierze imię dziecka. Dzięki temu zarejestruje urodzenie od razu. W takim przypadku mamy 14 dni na odwołanie, pismo w tej sprawie kierujemy do wojewody.

Jeżeli więc szukacie imienia, które nie zostanie zakwestionowane przez urzędnika, ale nadal będzie oryginalne i rzadko słyszane, to tu z pomocą znowu przychodzi portal dane.gov.pl, który oprócz najpopularniejszych podał rów-

nież najrzadziej nadawane imiona. Najrzadziej wybierane imiona dla dziewczynek to:

- Walentyna
- Oda
- Albina
- Grażyna
- Ema
- Lola
- Luisa
- Rima
- Kora
- Esmeralda.

Najrzadziej wybierane imiona dla chłopców:

- Muaz
- Ayan
- Alessandro
- Rayan
- Tadej
- Gorsej
- Aras
- Simon
- Bolko
- Zeus.

Po urodzeniu się dziecka mamy obowiązek zgłosić się do odpowiedniego urzędu stanu cywilnego (USC) po to, by kierownik zarejestrował naszego potomka, przekazał nam jego numer PESEL i zameldował dziecko. Mamy na to 21 dni od wystawienia karty urodzenia. Po tym czasie urzędnik sam wybierze imię dla dziecka i zarejestruje jego urodzenie. Zrobi to na podstawie karty urodzenia.

KB

REKLAMA

@bilet

Aplikacja mobilna
kupuj bilety w Twoim smartfonie

App Store Google Play

mks-mielec.pl

Powiat przyznał 21 stypendiów sportowych



Stypendia wręczyli zdolnym sportowcom Starosta Powiatu Mieleckiego Kazimierz Gacek i Wicestarosta Powiatu Mieleckiego Andrzej Bryła.

Zarząd Powiatu Mieleckiego przyznał stypendia najlepszym sportowcom. W budżecie powiatu na ten cel zabezpieczono w bieżącym roku 40 tys. złotych. Wsparcie trafi łącznie do 21 sportowców zrzeszonych w klubach i stowarzyszeniach działających na terenie powiatu mieleckiego. To przedstawiciele licznych dyscyplin sportowych, w tym szermierki, combat ju-jitsu, pływania, boksu olimpijskiego, lekkoatletyki, tańca towarzyskiego, karate oraz modelarstwa lotniczego i kosmicznego.

Stypendiści będą otrzymywać wsparcie przez okres łącznie pięciu miesięcy tj. od 1 sierpnia do 31 grudnia br.

Warto dodać, że przyznawanie okresowych stypendiów jest stałą formą wsparcia zdolnych sportowców, praktykowaną przez samorząd Powiatu Mieleckiego od wielu lat.

O przyznaniu stypendiów corocznie decydują zarówno wyniki osiągnięte we współzawodnictwie krajowym i międzynarodowym, jak również znaczenie danej dyscypliny sportu dla promocji samorządu czy wzrostu poziomu usportowienia oraz zdrowotności dzieci i młodzieży.

Szczegółowe zasady oraz tryb przyznawania stypendiów określa regulamin stanowiący integralną część Uchwały Nr XVI/128/2012 Rady Powiatu Mieleckiego z dnia 11 kwietnia 2012 r.

Poniżej prezentujemy pełną listę sportowców, którym przyznane zostały stypendia:

Imię i nazwisko zawodnika	Nazwa dyscypliny sportowej	Wnioskodawca	Kwota stypendium/os.	Okres przyznawania stypendium	łącznie stypendium/os.		
KAPINOS WITOLD	SZERMIERKA	POLSKIE TOWARZYSTWO GIMNASTYCZNE „SOKÓŁ 1893” W MIELCU	380 zł	5 miesięcy (od 1 sierpnia – 31 grudnia)	1 900 zł		
ZIÓŁKO MIKOŁAJ	COMBAT JU-JITSU	Stowarzyszenie IKSA AFSO					
MIAŚO WIKTORIA	COMBAT JU-JITSU MMA	POLSKA / IRON DRAGON MMA Mielec					
WILK MIKOŁAJ	PŁYWANIE	MIĘDZYSZKOLNY KLUB SPORTOWY IKAR STAL MIELEC					
ARMATYS JERZY	BOKS OLIMPIJSKI	MIĘDZYSZKOLNY UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY IRYDA					
SUDOŁ DANIEL							
UNDZIAKIEWICZ IGOR							
DUDEK PATRYK							
ZDZIEBŁO KATARZYNA	LEKKOATLETYKA	LEKKOATLETYCZNY KLUB SPORTOWY STAL MIELEC					
ZDZIEBŁO ANNA							
DUSZKIEWICZ MARIA							
PIŁAT DAWID							
MIKUŁA SZYMON	MODELARSTWO LOTNICZE I KOSMICZNE	AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI TECHNICZNYCH LEONARDO					
SADOWY ALEX							
ŻMUDA FRANCISZEK							
WOJDYŁO EMILIA							
KREMPA KACPER							
HALABURDA ERYK	SPORTOWY TANIEC TOWARZYSKI	STOWARZYSZENIE MIŁOŚNIKÓW TAŃCA GALA					
KRAKOWSKI GABRIEL							
POTOCZNA ALICJA							
UZAR GABRIELA	KARATE	STOWARZYSZENIE "GLADIATOR" PADEW NARODOWA					
					SUMA	39 900 zł	

Barszcz Sosnowskiego w powiecie mieleckim. Gdzie występuje?

Czy wiesz, że podczas letniego spaceru powinieneś uważać na rośliny, które mijasz na swojej drodze? Jedną z najbardziej niebezpiecznych dla zdrowia jest barszcz Sosnowskiego. Jest to inwazyjna roślina, która może stanowić poważne zagrożenie nie tylko przy bezpośrednim kontakcie, ale nawet poprzez przebywanie w jej pobliżu. W artykule omówimy, gdzie można spotkać barszcz Sosnowskiego w powiecie mieleckim oraz jakie są objawy poparzeń i jak postępować w przypadku kontaktu z tą rośliną.

Barszcz Sosnowskiego (Heracleum sosnowskyi) to roślina

pochodząca z Kaukazu, która została sprowadzona do Polski w latach 50. XX wieku jako roślina pastewna. Niestety, szybko okazało się, że jest to roślina bardzo ekspansywna i trudna do kontrolowania. Obecnie barszcz Sosnowskiego jest jednym z najgroźniejszych gatunków inwazyjnych w Polsce.

Barszcz Sosnowskiego jest łatwy do rozpoznania ze względu na swoje charakterystyczne cechy: wysokość: może osiągać nawet do 3-5 metrów; liście: duże, pierzaste, o szerokich, ząbkowanych brzegach; szerokość rozety liściowej może dochodzić do 2 metrów; kwiaty: białe, zebrane w duże baldachy o średnicy do 50 cm, przypomi-

nające koper; łodyga: gruba, do 12 cm średnicy, pokryta szorstkimi włoskami, często z czerwonymi plamami.

Barszcz Sosnowskiego występuje na terenie całego kraju, a powiat mielecki nie jest wyjątkiem. Według mapy dostępnej na mapa.barszcz.edu.pl, roślinę tę można znaleźć w miejscowościach: Grochowe, Padew Narodowa i Kiełków. Najczęściej spotykana jest na łąkach, pastwiskach, ale również przy drogach. Według informacji uzyskanych od Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Mielcu w 2024 roku w powiecie mieleckim nie było przypadków poparzenia przez tę roślinę.

Sok i olejki eteryczne barszczu Sosnowskiego zawierają toksyczne substancje (furanokumaryny), które pod wpływem promieniowania słonecznego wywołują zmiany skórne przypominające oparzenie. Objawy mogą pojawić się od kilku do kilkunastu godzin po kontakcie i obejmują: zaczerwienienie, wysypkę, owrzodzenie, opuchliznę, nudności, wymioty, bóle głowy, obrażenia układu oddechowego, obrażenia oczu, wstrząs anafilaktyczny.

W przypadku kontaktu z barszczem Sosnowskiego, należy podjąć następujące kroki:

1. Przemycie skóry: Jak najszybciej przemij skórę letnią wodą z mydłem, aby usunąć

sok rośliny.

2. Higiena przedmiotów: Umyj wszystkie przedmioty i upierz ubrania, które miały kontakt z barszczem.
3. Maść kortykosteroidowa: Jeśli na skórze pojawiły się pęcherze surowicze, ale nie doszło do ich rozerwania, możesz zastosować miejscowo maść (krem) kortykosteroidową. Dobór środków farmakologicznych skonsultuj z lekarzem.
4. Kontakt z oczami: Jeśli roślina miała kontakt z oczami, przemij je dokładnie wodą, chroń przed światłem i skonsultuj się z okulistą.
5. Chłodne okłady: Możesz stosować chłodne okłady z lodu.

6. Wezwanie pogotowia: Jeśli poparzenie jest silne lub odczuwasz problemy oddechowe, wezwij pogotowie ratunkowe.
7. Unikanie słońca: Niezależnie od stopnia nasilenia objawów, unikaj ekspozycji na światło słoneczne. Nawet jeśli nie wystąpiły żadne objawy, unikaj słońca przez co najmniej 48 godzin.

W przypadku zauważenia barszczu Sosnowskiego w powiecie mieleckim, należy zgłosić jego lokalizację odpowiednim służbom. W Polsce funkcjonuje mapa, na której zaznaczane są miejsca występowania tego gatunku: mapa.barszcz.edu.pl.

ABD

Powiat mielecki połączony z autostradą A4?

6 sierpnia odbyło się istotne spotkanie, które może mieć znaczący wpływ na przyszłość komunikacyjną powiatu mieleckiego. Starosta powiatu mieleckiego, Kazimierz Gacek, spotkał się z posłami Polski 2050 – Trzeciej Drogi, Elżbietą Burkiewicz oraz Rafałem Kasprzykiem. W spotkaniu uczestniczył również radny powiatu Mikołaj Skrzypiec.

Podczas spotkania poruszono kluczowe kwestie dotyczące infrastruktury drogowej i kolejowej powiatu mieleckiego. Starosta Kazimierz Gacek zaprezentował swoje inicjatywy dotyczące potencjalnej rozbudowy sieci dróg wojewódzkich i krajowych. Celem tych działań jest bardziej efektywne skomunikowanie powiatu mieleckiego w osi południe-północ.

Proponowane zmiany obejmują:

1. Połączenie z autostradą A4: Starosta zlecił zarządowi dróg przygotowanie koncepcji

połączenia powiatu mieleckiego z autostradą A4. Trasa miałaby prowadzić w kierunku Przecławia lub Radomyśla Wielkiego, uwzględniając brakujący odcinek obwodnicy Mielca po stronie południowo-zachodniej oraz nową przeprawę mostową.

2. Kierunek województwo świętokrzyskie: Rozważane jest również połączenie w kierunku budowanej drogi ekspresowej S74 oraz dróg krajowych DK79 i DK9. Te inicjatywy mają na celu poprawę komunikacji z sąsiednimi regionami, co przyczyni się do wzrostu mobilności mieszkańców i gospodarki lokalnej.

3. Rozbudowa linii kolejowej 25: W planach jest także dalsza rozbudowa przebiegającej przez Mielec linii kolejowej 25 Łódź Kaliska – Dębica w kierunku północnym. Szczególnie istotna jest elektryfikacja odcinków pozabawionych sieci trakcyjnej, tj. Tomaszów Mazowiecki – Skarżysko-Kamienna w województwie świętokrzyskim i łódzkim

oraz Chmielów – Dębica Towarowa w województwie podkarpackim.

Posłowie Elżbieta Burkiewicz i Rafał Kasprzyk wyrazili pełne poparcie dla zaprezentowanych planów. Podkreślili swoją determinację do działania na rzecz tych rozwiązań zarówno w Sejmie, jak i w ministerstwach. Ich wsparcie jest kluczowe dla realizacji tych ambitnych projektów, które mogą znacząco poprawić infrastrukturę i jakość życia mieszkańców powiatu mieleckiego.

Spotkanie zakończyło się optymistycznie, z nadzieją na przyszłą współpracę i realizację przedstawionych inicjatyw. Starosta Kazimierz Gacek wyraził wdzięczność za konstruktywne spotkanie i wsparcie ze strony posłów. Mamy nadzieję, że te działania przyniosą wymierne korzyści dla powiatu mieleckiego, przyczyniając się do jego dalszego rozwoju i lepszej komunikacji z resztą kraju.

ABD

Do dziś dziękują za ocalenie

W niedzielę, 4 sierpnia, w Maliniu odbyła się wyjątkowa Msza Święta dziękczynna, upamiętniająca 80. rocznicę cudownego ocalenia mieszkańców przed pacyfikacją w czasie II wojny światowej. Przy kapliczce wotywniej Matki Bożej Anielskiej zgromadzili się świadkowie tych tragicznych wydarzeń oraz ich rodziny, mieszkańcy, duchowieństwo i władze samorządowe gminy.



Mieszkańcy Malinia co roku dziękują za ocalenie.

2 sierpnia 1944 roku we wsi Maliniu miała odbyć się zbiorowa egzekucja ludności, zaplanowana przez niemieckich żołnierzy w odwecie za zniknięcie ich towarzyszy (którzy w rzeczywistości zostali zabrani przez Sowietów). Mieszkańcy, przerażeni groźbą śmierci, zostali spędzeni na ściernisko. Wówczas pani Stefania Sowa zwróciła się do księdza Stanisława Ryniewicza z prośbą o udzielenie zbiorowego rozgrzeszenia. Wszyscy obecni upadli na kolana, błagając Matkę Bożą o ocalenie i oddając się pod Jej opiekę.

Niemiecki oficer, widząc reakcję ludzi i ich żarliwą modlitwę, wezwał do siebie ks.

Ryniewicza oraz kilka osób znających język niemiecki. Po dłuższych rozmowach oficer nakazał mieszkańcom rozejść się do domów. Dla uczestników tych wydarzeń nie było wątpliwości, że to Boża Opatrzność i wstawiennictwo Maryi ocaliły im życie. W wyrazie wdzięczności, w miejscu cudownego ocalenia, ufundowali kapliczkę wotywną Matki Bożej Anielskiej, której święto przypada właśnie 2 sierpnia.

Uroczystość 80. rocznicy ocalenia zgromadziła wielu uczestników, w tym świadków tamtych dni, ich rodziny, mieszkańców, proboszcza parafii w Chorzelowie księdza Andrze-

ja Ramsa, wikariusza księdza Piotra Turka, księdza Anatola Rusina oraz władze samorządowe gminy z wójtem Andrzejem Głazem na czele. Msza Święta była okazją do wspomnień, modlitwy i wyrażenia wdzięczności za cudowne ocalenie.

Wspólna modlitwa przy kapliczce wotywniej była nie tylko hołdem dla przeszłości, ale również przypomnieniem o sile wiary i nadziei w najtrudniejszych momentach życia. Mieszkańcy Malinia, dziękując za ocalenie, pokazali, że pamięć o przeszłości jest żywa i przekazywana kolejnym pokoleniom.

ABD

REKLAMA

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ



MIEJSCA DOSTĘPNE

MIEJSCA NIEDOSTĘPNE



ul. Wojska Polskiego 3

880x640 cm



KONTAKT
507 104 458

Remont drogi w Trześni

W miejscowości Trześń trwają intensywne prace nad remontem drogi gminnej, które przynoszą coraz bardziej widoczne efekty. Remont, który trwa nieprzerwanie, ma na celu nie tylko poprawę stanu infrastruktury drogowej, ale również podniesienie komfortu życia mieszkańców.

Już teraz można zauważyć znaczące postępy: krawężniki

zostały ułożone, studzienki są gotowe, a podłoże pod chodniki odpowiednio przygotowane.

Mieszkańcy Trześni mogą już cieszyć się na myśl o nowej superdrodze. Szczególnie duże znaczenie ma to dla dzieci uczęszczających do miejscowej szkoły, która zyska lepszy dojazd oraz bezpieczne chodniki. Poprawa infrastruktury drogowej w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły to krok

w stronę zwiększenia bezpieczeństwa najmłodszych użytkowników dróg.

Remont obejmuje szereg kompleksowych prac, które mają na celu całkowitą modernizację drogi. Firma zajmująca się remontem na początku realizuje roboty przygotowawcze, zabezpieczając teren prac i przygotowując go do kolejnych etapów. W ramach rozbiórki usuwane są

stare elementy drogi, w tym nawierzchnie zjazdów, co umożliwia ich wymianę na nowe, bardziej funkcjonalne rozwiązania. Następnie firma wykonuje korytowanie pod miejsca postojowe oraz przygotowuje teren pod budowę chodników.

Instalacja nowych krawężników na ławie betonowej oraz budowa zjazdów z kostki betonowej i betonu asfaltowego to kolejne etapy, które popra-

wiają trwałość i estetykę drogi. Wykonawca zajmuje się także budową nawierzchni chodników i miejsc postojowych, co zwiększa komfort użytkownika. W ramach prac wykonywana jest również instalacja systemu odprowadzania wody deszczowej z rur PEHD. Kluczowym elementem jest organizacja ruchu, obejmująca ustawienie nowego oznakowania pionowego i poziomego.

Na zakończenie przeprowadzane są roboty wykończeniowe, które zapewniają estetyczny wygląd oraz pełną funkcjonalność nowej infrastruktury drogowej.

Remont obejmuje przebudowę drogi gminnej publicznej na odcinku Trześń-Wola Chorzewska-Szydłowiec. Całkowita wartość tej części projektu wynosi 1 077 583,73 PLN.

ABD

REKLAMA



Przyjęcia okolicznościowe

CHCZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

Dożynki w gminach i powiecie mieleckim



Powiat mielecki i gmina Padew Narodowa zapraszają na dożynki powiatowe.



Dożynki to radosne święto.

Każdego roku w sierpniu w powiecie mieleckim odbywają się dożynki – jedno z najważniejszych świąt rolniczych, które celebrować zakończenie żniw. To tradycyjne święto plonów jest czasem podziękowania za urodzaj i wspólnotowego świętowania.

Dożynki, czyli święto plonów, obchodzone są już od wieków i uznawane jako jeden z polskich najstarszych zwyczajów. Związane są one z lokalnymi tradycjami i mają na celu wyrażenie wdzięczności za urodzajne zbiory. Charakterystycznym elementem dożynek jest wieniec dożynkowy, symbolizujący urodzaj i pomyślność. Wieniec, misternie zdobiony z kłosów zbóż, kwiatów i owoców, są prezentowane i ośpiewywane podczas ceremonii dożynkowych.

W tym roku, podobnie jak w poprzednich latach, każda z gmin powiatu mieleckiego organizuje własne dożynki.

Powiat mielecki i gmina Padew Narodowa

Powiat mielecki wspólnie z gminą Padew Narodowa zapraszają na powiatowo-gminne dożynki, które odbędą się w czwartek (15 sierpnia) w Roźniatach.

Święto plonów, zgodnie z tradycją, rozpocznie się od uroczystej Mszy Świętej polowej, odprawionej na terenach zielo-

nych nad Wisłą w Roźniatach o godzinie 14:00. W tym samym miejscu, już o godzinie 15:00, nastąpi otwarcie oficjalnej części dożynek – zaproszą na nie gospodarze wydarzenia: starosta powiatu mieleckiego Kazimierz Gacek i wójt gminy Padew Narodowa Robert Pluta. W bogatym programie imprezy nie zabraknie atrakcji tradycyjnych dla święta plonów: z prezentacjami poszczególnych gmin powiatu mieleckiego, wystawą wienców dożynkowych oraz stoiskami promującymi lokalną kulturę i kuchnię na czele. Na wszystkich przybyłych na to wydarzenie czekać będą ponadto: wystawa sprzętu rolniczego, mała gastronomia, stoiska handlowe i dmuchańce. O oprawę muzyczną i zabawę podczas dożynek zadba gwiazda wieczoru, zespół Piękni i Młodzi Dawida Narożnego, a także grupa California, która poprowadzi kilkugodzinną zabawę taneczną podzieloną na dwie części. Pomiędzy nimi, o godzinie 21:00, zaplanowano pokaz sztucznych ogni. Organizatorami wydarzenia są: Powiat Mielecki i Gmina Padew Narodowa.

Gmina Mielec

Dożynki gminy Mielec odbędą się 18 sierpnia, w Woli Mieleckiej. Rozpoczną się one Mszą Świętą o godzinie 15:00 w kościele pw. Bożej Opatrzności, a po niej korowód dożynkowy

przejdzie na pole dożynkowe. Tam odbędzie się widowisko obrzędowe z przekazaniem chleba, przegląd wienca dożynkowego oraz konkurs na najlepszą potrawę. Będą też występy artystyczne, stoiska KGW, dmuchańce dla dzieci, stoiska gastronomiczne oraz alpaki w „Zagrodzie u Dziadka”. Gościem specjalnym będą Gospodynie wymiany międzykulturowej z Belgii. O 18:30 na scenie pojawi się gwiazda wieczoru - Marcin Daniec. Wieczorna zabawa taneczna z zespołem Rendez-Vous rozpocznie się o 19:30 i potrwa do północy.

Gmina Wadowice Górne

Dożynki gminy Wadowice Górne będą miały miejsce 18 sierpnia w Woli Wadowskiej na terenach zielonych wokół biblioteki. W programie przewidziano plenerową Mszę Świętą dziękczynną, która odbędzie się o godzinie 14:00. Oficjalne otwarcie dożynek zaplanowano na godzinę 15:30. Na scenie wystąpi kapela ludowa Wadowiaczy wraz z Seniorską Grupą Wokalną. Tradycyjnie poszczególne sołectwa zaprezentują wieniec dożynkowy oraz stoiska z regionalnymi potrawami. Swoją obecnością uświetni wydarzenie Zespół Pieśni i Tańca HANKA z Głogowa Małopolskiego. W godzinach 19:30-24:00 odbędzie się zabawa taneczna z zespołem „KALIFORNIA”.

Gmina Przecław

Dożynki gminy Przecław będą świętowane 17 sierpnia na terenach zielonych przy Domu Kultury w Przecławiu. Program obejmuje m.in. Mszę Świętą o godzinie 15:00, przejazd korowodu dożynkowego, prezentację wienców oraz występy zespołów ludowych: Podkółka oraz WIELOPOLANIE. O 19:45 wystąpią LESIOKI, a po nich na scenę wejdzie zespół TAKI NUMER, który poprowadzi zabawę do 24:00.

Gmina Radomyśl Wielki

Dożynki gminy Radomyśl Wielki odbędą się 18 sierpnia w Żarówe. O godzinie 14:00 odprawiona zostanie Msza Święta w kaplicy Matki Boskiej Królowej Polski. Po niej nastąpi przejazd korowodem i uroczyste otwarcie dożynek. Następnie odbędzie się konkurs wienca dożynkowego i na scenie wystąpi kapela Żarowianie. O godzinie 19:30 rozpocznie się zabawa taneczna z zespołem MILA.

Gmina Czermin

Dożynki gminy Czermin odbędą się 18 sierpnia na Placu Amfiteatralnym w Czerminie. O godzinie 16:00 sprawowana będzie Msza Święta dziękczynna, a po niej uczestnicy przejdą korowodem dożynkowym na plac. Tam odbędzie się okolicznościowe przemowy, występy artystów oraz prezentacja wienców dożyn-

kowych. Na scenie będziecie mogli zobaczyć kapelę ludową MIERZAWA. Na godziny wieczorne zaplanowana jest zabawa taneczna z zespołem KAMA BAND. Ponadto przez cały czas trwania imprezy na uczestników czekać będzie dużo atrakcji, takich jak: stoiska handlowe, stoiska KGW, gastronomia, wesołe miasteczko.

Gmina Gawłuszowice

Dożynki gminy Gawłuszowice odbędą się 18 sierpnia na terenach zielonych w Gawłuszowicach. Msza Święta dziękczynna będzie sprawowana w kościele pw. św. Wojciecha. Po niej, na terenach zielonych, odbędzie się otwarcie dożynek. Możecie spodziewać się występów artystycznych, pokazów edukacyjnych i wielu innych atrakcji przygotowanych przez organizatorów. Od 19:00 do 24:00 będziecie mogli tańczyć do woli, bo na scenie będzie grał dla Was zespół Kormoran. Oczywiście jest to, że organizatorzy przygotowali atrakcje dla uczestników w każdym wieku. Na stoiskach KGW będziecie mogli spróbować tradycyjnych przysmaków przygotowanych przez gospodynie, dzieci będą mogły korzystać z dmuchańców, jak również brać udział w licznych konkursach.

Gmina Tuszów Narodowy

Dożynki gminy Tuszów Narodowy odbędą się 18 sierpnia w Borkach Nizińskich. Msza

Święta odbędzie się w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Borkach Nizińskich o godzinie 15:00. Po niej uczestnicy przejdą na plac, gdzie odbędą się dalsze uroczystości. Tradycyjnie chleb przekazany będzie gospodarzowi tuszowskiej gminy oraz sołectwa zaprezentują swoje wieniec dożynkowy. Na scenie wystąpią „Grochowiaczy” i „Młodzi Jaślaniacy”. Koła gospodyń wiejskich będą miały swoje stoiska, na których będą czekać na Was tradycyjne przysmaki. Dla najmłodszych będą dmuchańce, a dla wszystkich zagroda chłopska, gdzie odbędzie się pokaz dawnego życia na wsi, m.in. klepania kosy, dojenia krowy, strugania łyżek. Od 19:00 zabawę poprowadzi zespół Ale-Grajo.

Gmina Borowa

Dożynki gminy Borowa odbędą się 15 sierpnia na terenie rekreacyjnym przy OSP Surowa. Według tradycji dożynkowej na wydarzeniu nastąpi przekazanie chleba z tegorocznych zbóż oraz prezentacja wienców dożynkowych. Zaplanowane są również okolicznościowe wystąpienia i zabawa taneczna z zespołem Aspect. Na uczestników czekać będą również darmowe atrakcje: fotobudka, dmuchane zjeżdżalnie, łódki dla dzieci. Dostępne będą też stoiska wystawiennicze i mała gastronomia.

Gmina Gawłuszowice

Będą kontrole śmieciowe

Gmina Gawłuszowice poinformowała, że przedsiębiorcy z terenu gminy muszą w najbliższym czasie spodziewać się kontroli umów na odbiór odpadów komunalnych.

W związku z wejściem w życie zmian w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach gminy co najmniej raz na 2 lata mają obowiązek przeprowa-

dzić kontrolę posiadania umów na odbiór odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości niezamieszkałych, zgodności postanowień tych umów z regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie gminy i dowodów uiszczania opłat za te usługi.

Do nieruchomości niezamieszkałych, w których wytwarzane są odpady komunalne, zali-

cza się np. obiekty produkcyjne, usługowe, handlowe, warsztaty, biura, sklepy, ośrodki zdrowia, apteki, szpitale, pensjonaty, hotele, szkoły itp.

W związku z powyższym, przedsiębiorcy z terenu gminy Gawłuszowice zostaną powiadomieni pisemnie o terminie kontroli i zobowiązani do udokumentowania posiadania umów na korzystanie z usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych poprzez okazanie takich umów i dowodów uiszczania opłat za te usługi.

Przedsiębiorcy, którzy nie mają jeszcze zawartej umowy na odbiór odpadów powstałych w wyniku prowadzonej działalności gospodarczej, zobowiązani są tego dokonać niezwłocznie.

MW

Nowy chodnik i oświetlenie

Gmina Radomyśl Wielki kontynuuje inwestycje w rozwój infrastruktury, poprawiając zarówno bezpieczeństwo mieszkańców, jak i jakość życia. Ostatnie projekty obejmują modernizację oświetlenia oraz budowę nowego odcinka chodnika przy drodze wojewódzkiej.



Fot. UM Radomyśl Wielki

W Zgórsku zakończyła się budowa nowego odcinka chodnika oraz przejścia dla pieszych.

z transportu publicznego. Inwestycja, która była efektem współpracy Gminy Radomyśl Wielki z Województwem Podkarpackim, kosztowała 221 tysięcy złotych.

Stadion w Podborzu przeszedł znaczącą modernizację oświetlenia. W ramach inwestycji zainstalowano nowe słupy oświetleniowe wyposażone w energooszczędne lampy LED. Dodatkowo wykonano nowy przyłącz elektryczny, który zapewni stabilne zasilanie. Całko-

wity koszt modernizacji wyniósł około 20 tysięcy złotych, z czego połowa pochodziła z funduszu sołeckiego.

Podobne inwestycje miały miejsce przy boiskach wielofunkcyjnych zlokalizowanych przy szkołach w Dulczy Wielkiej i Żarówce. Stare lampy zostały tam wymienione na nowoczesne, energooszczędne oświetlenie LED. Koszt tej wymiany wyniósł 3,5 tysiąca złotych, co znacząco poprawiło warunki korzystania z boisk, zwłaszcza w godzinach wieczornych.

MW

Droga w Jaślanach i Józefowie po remoncie

W miniony piątek, 2 sierpnia, odbyło się spotkanie z udziałem starosty powiatu mieleckiego Kazimierza Gacka, członka Zarządu Powiatu Mieleckiego Andrzeja Chrabąszcza oraz dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg Jacka Krzyżewskiego. W spotkaniu wzięli udział również wykonawca robót, sołtys wsi Józefów Romuald Popiołek oraz mieszkańcy.

Celem spotkania, podobnie jak poprzednich, był przegląd techniczny na odcinku w miejscowości Józefów. Mieszkańcy oraz sołtys przedstawili swoje

uwagi i sugestie dotyczące realizacji prac, ale jednocześnie wyrazili zadowolenie z dotychczasowych efektów inwestycji.

Całkowity koszt remontu wyniósł 3 169 038,67 zł, z czego Powiat Mielecki uzyskał dofinansowanie w wysokości 2 129 037,00 zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Zakres prac remontowych obejmował między innymi remont istniejącej nawierzchni jezdni poprzez wykonanie warstwy wyrównawczej i scieralnej z betonu asfaltowego, remont poboczy, dróg dla pieszych oraz mostu. Remont mostu to ważny

element inwestycji, który obejmował naprawę betonu belek poręczowych i gzymsów. Prace polegały na odkuciu zniszczonego betonu, uzupełnieniu ubytków oraz nałożeniu powłoki ochronnej. Modernizacja poręczy obejmowała podniesienie ich do normatywnej wysokości 1,10 m.

Realizacja tej inwestycji jest niezwykle istotna zarówno dla mieszkańców Jaślan i Józefowa, którzy zyskają wygodniejszy dojazd, jak też dla mieszkańców dalszych miejscowości, którzy często korzystają z tej drogi.

ABD

Leśnicy na emeryturze

W budynku Nadleśnictwa Tuszyna odbyło się niecodzienne i wzruszające wydarzenie. Czterech długoletnich pracowników, którzy przez ponad czterdzieści lat oddawali się pracy na rzecz Lasów Państwowych, zakończyło swoją zawodową drogę i udało się na zasłużony spoczynek.

Wśród emerytów znaleźli się: Zbigniew Jemioło – leśniczy Leśnictwa Kamionka,

Jerzy Kurzawa – leśniczy Leśnictwa Przylęk,

Krzysztof Klaus – strażnik leśny,

Janusz Kwaśnik – podleśniczy Leśnictwa Niwiska.

Nadleśniczy Eryk Maziarski, pełniący rolę gospodarza uroczystości, przybliżył zgromadzonym gościom drogę zawodową każdego z emerytów. Podkreślił ich zaangażowanie i wkład w rozwój i ochronę lasów, a także dzięki-



Fot. Nadleśnictwo Tuszyna

Czterech długoletnich pracowników zakończyło swoją zawodową drogę.

wał za ich wieloletnią służbę. Każdy z odchodzących pracowników otrzymał pamiątkowy grawerton – symbol wdzięczności za lata poświęcenia i pracy na rzecz przyrody.

Spotkanie było pełne wzruszeń i podniosłych chwil. Zarówno pracownicy, jak i zgromadzeni goście mieli okazję do wspomnień i podziękowań.

Wzruszające pożegnanie w Nadleśnictwie Tuszyna było nie tylko okazją do uhonorowania czterech wspaniałych pracowników, ale także przypomnieniem, jak ważna jest rola leśników w społeczeństwie. Ich praca wpływa na stan środowiska naturalnego, a tym samym na jakość życia przyszłych pokoleń.

MW

Szkoła w Czerminie z nowym dyrektorem

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Czerminie ma nowego dyrektora.

We wtorek, 30 lipca, w Urzędzie Gminy Czermin miało miejsce uroczyste wydarzenie, które zapoczątkowało nowy rozdział w historii Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Czerminie. Tego dnia na stanowisko dyrektora Zespołu powołano Martę Ziębę. Uroczystego wręczenia aktu nadania dokonał wójt gminy Czermin, Sławomir Sidur.

Marta Zięba została wybrana na stanowisko dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Czerminie po rozstrzygnięciu konkursu, który wyłonił najlepszego kandydata spośród zgłoszeń. Jej nominacja to dowód



Fot. Gmina Czermin

Marta Zięba nowym dyrektorem szkoły w Czerminie.

uznania dla jej dotychczasowej pracy, zaangażowania oraz wizji rozwoju placówki. Nowa dyrektorka obejmie swoje obowiązki z dniem 1 września 2024 roku, rozpoczynając tym samym nowy rok szkolny w roli lidera tej ważnej instytucji edukacyjnej. Marta

Zięba, nowa dyrektorka, poprzednio sprawowała funkcję wicedyrektora do spraw Przedszkola Publicznego.

Poprzednio funkcję dyrektora pełniła Anna Opalacz, która przez pięć lat kierowała Zespołem Szkolno-Przedszkolnym w Czerminie.

ABD

Oszuści zaatakowali w Borowej

Urząd Gminy Borowa ostrzega mieszkańców przed rosnącą liczbą prób wyłudzeń pieniędzy i kosztowności metodą „na wnuczka”.

Przestępcy coraz częściej wykorzystują różne techniki manipulacji, aby oszukać seniorów i inne osoby, podszywając się pod członków rodziny, przyjaciół, policjantów, a nawet pracowników banków.

Oszuści dzwonią do potencjalnej ofiary, podszywając się pod bliską osobę, która rzekomo znalazła się w nagłej i trudnej sytuacji, wymagającej natychmiastowej pomocy finansowej. Przestępcy stosują również inne metody, takie jak podszywanie się pod funkcjonariuszy policji lub pracowników banków, twierdząc, że pieniądze ofiary są zagrożone i wymagają

natychmiastowego przelania na bezpieczne konto.

Aby nie stać się ofiarą oszustwa, należy przestrzegać następujących zasad:

Zachowaj spokój: Nie działaj pod wpływem emocji ani presji wywieranej przez rozmówcę.

Nie wykonuj poleceń na ślepo: Nigdy nie podejmuj działań sugerowanych przez nieznane osoby bez wcześniejszej weryfikacji.

Weryfikacja sytuacji: Rozłącz się i skontaktuj bezpośrednio z osobą, która rzekomo potrzebuje pomocy, wybierając jej numer z menu telefonu. Nie pozostawaj na linii z oszustem.

Powiadomienie bliskich: Jeśli podejrzewasz próbę oszustwa metodą „na wnuczka”, natychmiast powiadom najbliższe osoby i zwerifikuj otrzymane informacje.

Kontakt z policją: W przypad-

ku podejrzenia oszustwa metodą „na policjanta”, natychmiast skontaktuj się z najbliższą jednostką policji.

Zgłoś przestępstwo: Powiadom policję o próbie oszustwa lub jego popełnieniu.

Kontakt z bankiem: Skontaktuj się ze swoim bankiem, dzwoniąc na oficjalny numer infolinii znajdującej się na stronie internetowej banku lub na karcie płatniczej. Nigdy nie korzystaj z numeru podanego przez oszusta.

Policja apeluje do rodzin seniorów, aby ostrzegali swoich bliskich przed tego typu oszustwami. Przekazujmy informacje o tym, jak należy się zachować w przypadku otrzymania podejrzanego telefonu. Ważne jest, aby seniorzy byli świadomi zagrożeń i wiedzieli, jak reagować.

MW

100 dni prezydentur

Pierwsze sto dni prezydentury Radosława Swóła w Mielcu to okres intensywnej pracy na rzecz rozwoju miasta. W rozmowie z prezydentem poznajemy jego ambitne plany, które mają przynieść dalsze korzyści mieszkańcom Mielca.

Od objęcia urzędu przez Radosława Swóła minęło już 100 dni. Już na początku swojego urzędowania zorganizował serię spotkań z mieszkańcami oraz przedstawicielami lokalnych organizacji, aby lepiej zrozumieć ich potrzeby i oczekiwania. Ten czas to także okres wyłożonej pracy nad realizacją obietnic wyborczych. Ożywienie rynku miejskiego, organizacja wielu imprez, wydarzeń kulturalnych i sportowych oraz aktywne uczestnictwo w życiu miasta – to tylko niektóre z działań, które wprowadził w życie, pokazując, że Mielec może stać się miejscem atrakcyjnym dla mieszkańców w każdym wieku. Radosław Swół udowadnia, że jest liderem z wizją, który potrafi przekuć swoje obietnice w konkretne działania. Jego aktywność i zaangażowanie w życie miasta pokazują, że nawet w stosunkowo krótkim czasie można wprowadzić zmiany, które mają realny wpływ na codzienne życie mieszkańców. Oby kolejne miesiące jego prezydentury były równie owocne i przyniosły dalszy rozwój Mielca jako miejsca przyjaznego, nowoczesnego i otwartego na potrzeby wszystkich jego mieszkańców.

■ Jak minęło Panu pierwsze 100 dni prezydentury? Jakie było największe zaskoczenie lub odkrycie w ciągu tych dni? Czy szybko się Pan odnalazł na stanowisku prezydenta?

- Ten czas minął bardzo szybko i bardzo intensywnie. I to bardzo dobrze. Lubię tak pracować i staram się tak pracować. Staram się, aby zawsze na koniec dnia mieć satysfakcję z dobrze wykonanych zadań. Do tego właśnie zobowiązali mnie mieszkańcy. Cieszę się, że w te 100 dni udało się wiele zrobić. Ożywiłmy rynek, zorganizowaliśmy wiele imprez kulturalnych i sportowych, których wcześniej nie było. Te 100 dni poświęciliśmy na przygotowanie do realizacji naszych najważniejszych zobowiązań wyborczych - m.in. bezpłatnej komunikacji miejskiej, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Mielcu, nowych miejsc wypoczynku i przejrzystych, przewidywalnych i niskich danin miejskich.

Czy szybko się odnalazłem na tym stanowisku – sądzę, że tak. Dużą pomocą i wsparciem jest zespół ludzi tu pracujących i bardzo im dziękuję za otwarte i ciepłe przyjęcie plus oczywiście zastępcy, którym również bardzo dziękuję za pełne zaangażowanie w sprawy miasta. To wszystko zaczyna naprawdę dobrze działać.

■ W pierwszej turze wyborów zagłosowało na Pana 6478 osób, to o 1485 więcej niż na kandydata, który był na drugim miejscu. Czy uważa Pan, że po tych 100 dniach otrzymałby Pan równie duże zaufanie wyborców?

- Mam taką nadzieję. Rozmawiam i współpracuję ze wszystkimi, jestem otwarty i do dyspozycji dla wszystkich środowisk, wkładam w tę funkcję całe serce i cokolwiek robimy, mówię tu już ogólnie jako samorząd, robimy to na 100%. Sądzę, że to zaangażowanie jest dostrzegane.

■ Potrzebujemy nowego impulsu, nowej energii i nowej - skutecznej strategii rozwoju. Potrzebujemy jej - nie za dwa czy pięć lat. Potrzebujemy jej teraz. Już dość czasu zmarnowaliśmy - mówił Pan podczas kampanii. Jakie punkty z listy zobowiązań (nie obietnic) zostały już zrealizowane lub są w trakcie realizacji? Mieszkańcy są zainteresowani między innymi darmową komunikacją, plażą nad Wisłoką.

- Dokładnie tak. Tu nic się nie zmieniło i to



Radosław Swół, Prezydent Miasta Mielca.

wszystko się dzieje. Oczywiście efekty pracy będą widoczne za jakiś czas, bo nie mam czarodziejskiej różdżki, aby zrobić wszystko w 100 dni, ale efekty tej pracy zapewniam, że będą i będą zauważalne. Po wakacjach zaprezentujemy radnym draft Konstytucji Finansowej miasta Mielca i zaprosimy do pracy nad jej ostatecznym kształtem. W tym dokumencie określiliśmy założenia finansowe miasta na całą kadencję. **Chcemy, aby wszelkie podatki, daniny, opłaty, na które mamy wpływ w samorządzie, były niskie i przewidywalne.** To ważne zarówno dla mieszkańców, jak również dla funkcjonujących w naszym mieście przedsiębiorstw. **Zarówno nad miejską plażą jak i nad bezpłatną komunikacją miejską intensywnie pracujemy. Założenia bezpłatnej komunikacji miejskiej w przeciągu kolejnych stu dni również zostaną zaprezentowane miejskim radnym tak, aby w przyszłym roku mieszkańcy miasta Mielca mogli pojechać autobusami za darmo.** Podjąłem konkretne zobowiązania, startując w kampanii wyborczej. Uważam, że powinno być tak, że jak ktoś startuje i umawia się na coś z mieszkańcami, to tych umów powinien dotrzymywać. Tak właśnie to powinno wyglądać. To nie jest tak,

że kampania wyborcza rządzi się swoimi prawami i można obiecywać co się chce. Z tego będzie się rozliczonym i ta praca, zaangażowanie jest po to, aby na koniec bilans był pozytywny i cała kadencja została dobrze oceniona przez mieszkańców.

■ Miał Pan przygotowaną koncepcję utworzenia Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Mielcu, którą stworzył Pan z profesorem oświaty Mieczysławem Wilkiem. Czy podjął Pan dalsze działania w tej sprawie?

- Naturalnie. W czerwcu mieliśmy pierwsze spotkanie zespołu roboczego w tej kwestii, podzieliliśmy zadania i pracujemy w podgrupach. To się po prostu dzieje. Każdy kto zna profesora Mieczysława Wilka, a zna go wiele osób, to wie, że on nie pozwoli na to, aby ktokolwiek o tym zapomniał, a i ja mam dobrą pamięć...

■ W jakim miejscu mogłaby powstać uczelnia? Czy mieściłaby się w nowym budynku, czy w już istniejącym?

- Najprawdopodobniej będzie to jeden z budynków, który jest już w zasobach miejskich. Nie będzie-

my budować nowego, bo zwyczajnie nie mamy na to czasu. Chcemy zaprezentować w krótkim czasie koncepcję z konkretnym biznesplanem, w wszelkimi założeniami. Chcemy, aby to były atrakcyjne studia inżynierskie, bo takich w Mielcu nie mamy. Podstawą będzie szkolenie dualne, połączenie teorii z praktyką. Chcielibyśmy zaangażować i wykorzystać tak naprawdę zasoby, w tym wiedzę i kompetencje, które już w Mielcu mamy. A mamy naprawdę bardzo wiele. Zwyczajnie do tej pory nie potrafiliśmy wykorzystać tego potencjału. Przedsiębiorstwa potrzebują pracowników z konkretnymi kompetencjami, gdzie są gotowe na to, aby same zaangażować się w proces nabywania przez nich umiejętności praktycznych. Przede wszystkim jednak, to one najlepiej wiedzą, jakie umiejętności i jaka wiedza są w danej chwili w cenie, na jakie jest zapotrzebowanie, a o to też chodzi ludziom, którzy decydują się na studia.

■ Rozmawiamy o szkolnictwie i praktyce. Czy powstaną nowe miejsca pracy z atrakcyjnym wynagrodzeniem?

- O takie będziemy zabiegać. Uważam, że stylizowanie powstawania dobrych miejsc pracy jest

Radostława Swóła



Fot. Radostława Swóła

cej zdradzać w tym temacie dla dobra sprawy.

Angażuje się Pan mocno w sport i kulturę. Jakie nietypowe lub kreatywne pomysły na ożywienie przestrzeni miejskiej chciałby Pan zrealizować w Mielcu?

- Myślę, że już te 100 dni pokazały, że w Mielcu można robić więcej i da się robić więcej. Pokazały to m.in. obchody 80 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, w organizację których wreszcie aktywnie włączył się samorząd miasta Mielca. W ramach tych obchodów zorganizowany został koncert na Górze Cyranowskiej, spektakl w Domu Kultury oraz pokaz multimedialny. Wszystkie te wydarzenia cieszyły się dużym zainteresowaniem. Warto dodać, że nie ma takiego wakacyjnego weekendu, aby coś się nie działo w Mielcu. Jeśli dołożymy do tego nowe miejsca rekreacji i pomysły, które mamy, to za rok będzie jeszcze lepiej. Nie zdradzając szczegółów, powiem tylko, że szykujemy na przyszły rok bardzo ciekawą propozycję, ale niech to będzie pewnego rodzaju niespodzianka. Co ciekawe, gdy aktywniej zaczęliśmy planować wydarzenia kulturalne, w odpowiedzi od mieszkańców otrzymaliśmy kolejne pomysły i propozycje. Niektóre już wkrótce będą realizowane. Współpraca z mieszkańcami to podstawa przy tego typu wydarzeniach. I nagle okazało się, że wiele rzeczy da się zrobić i są ludzie, którym się tak zwyczajnie chce. To bardzo budujące.

Temat Stawów Cyranowskich jest wciąż na topie. Czy będą prowadzone tam prace?

- Tak naprawdę musimy wykonać tam prace albo będziemy musieli ten teren zwrócić do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Niestety, ostatnie lata nie zostały należycie przepracowane w tym zakresie. Trzeba wiedzieć i pamiętać, że Miasto Mielec otrzymało ten teren pod pewnymi warunkami. Teraz musimy teren tak przygotować, aby spełnić warunki, które zostały określone. Staramy się znaleźć tutaj złoty środek, który zadowoli tych, którzy lubią oglądać przyrodę, z drugiej strony umożliwi korzystanie ze zbiornika wodnego tym, którzy chcą się ochłodzić i spędzić czas na świeżym powietrzu. To ważne, bo dziś takich miejsc bardzo brakuje.

Czy po tych 100 dniach, myśli Pan, że uda się zrealizować wszystkie punkty z programu wyborczego? Mieszkańcy na pewno będą śledzić Pana działania.

- Powiem szczerze, że na to śledzenie działań mocno liczę (uśmiech). Nie rzucam słów na wiatr. Program, który prezentowałem to absolutne priorytety tej kadencji, dlatego też, tak jak wspominałem wcześniej, mocno nad nimi pracujemy od pierwszych dni prezydentury. Chcemy i będziemy współpracować z każdym, kto zechce nam w tym pomóc i do tej współpracy zapraszam.

Jakie są Pana marzenia i ambicje dla Mielca, które wykraczają poza bieżące projekty?

- Tu nie ma co marzyć, tylko trzeba działać. Wszystko co robimy i będziemy robić w tej kadencji, ma jeden cel. Powrót miasta Mielca na pozycję regionalnego lidera rozwoju. Mielec musi stać się miastem znów atrakcyjnym, przyciągającym, mającym dobrą ofertę dla młodych ludzi. Wszystko po to, aby zatrzymać odpływ mieszkańców. Nie ma rozwoju miasta, nie można uczciwie o takim mówić, jeśli spada liczba mieszkańców, jeśli mieszkańcy z Mielca wyjeżdżają. Mieszkania, przedsiębiorczość, lotnictwo, kultura, sport - wszystko o czym rozmawiamy, tu się łączy i do tego się sprowadza. I to jest ta właściwa strategia rozwoju naszego miasta. Pełne wykorzystanie jego potencjału szczególnie w tych aspektach.

Pewnego rodzaju wizją jest to, aby Mielec był miastem na prawach powiatu. To nie tylko podniesienie rangi miasta, ale też optymalizacja wydatków administracyjnych. Takimi miastami są oczywiście Rzeszów, ale również mniejsze od Mielca Krosno, Przemyśl i Tarnobrzeg. W przypadku tych trzech ostatnich wynika to tylko i wyłącznie z funkcji, jakie w przeszłości pełniły te ośrodki. Ktoś kiedyś o Mielcu zapomniał i myślę, że warto zacząć otwarcie zgłaszać nasze ambicje i aspiracje. Oczywiście, nie będzie to łatwe, ale tak jak wspominałem - to pewnego rodzaju wizja rozwoju miasta.

Od początku wspiera Pan osoby niepełnosprawne. Jakie działania podejmuje Pan, aby ułatwić tym osobom życie i funkcjonowanie w Mielcu?

- Bardzo ciekawe pytanie i niezwykle ważne. Zawsze podkreślam to, że właśnie po to jesteśmy zorganizowani w społeczeństwo, aby ci, którym powodzi się lepiej i mieli więcej szczęścia w życiu, pomagali tym, którzy mieli go mniej. Dziś jest problem z określeniem konkretnych potrzeb, nie ma jednego miejsca czy organizacji, która obejmuje swoim działaniem wszystkie osoby czy pełni taką rolę integratora. Z uwagi na okres wakacyjny, w przyszłym miesiącu zaproponuję takie szerokie spotkanie we współpracy ze starostwem, abyśmy te potrzeby mogli zebrać, określiliśmy nasze możliwości i powstanie pewien plan odnośnie tego, czego nam brakuje. Mam tu na myśli plan działań oczywiście. Póki co, zleciłem określenie takich potrzeb do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, bo moim priorytetem są mieszkańcy miasta Mielca, ale myślę, że warto popatrzeć na te potrzeby szerzej. Przy takiej szerszej współpracy może uda się utworzyć dodatkowe Warsztaty Terapii Zajęciowej plus jeszcze Zakład Aktywności Zawodowej. We wrześniu będę mógł powiedzieć w tym temacie pewnie coś więcej.

Jakie wartości przyświecają Panu w podejmowaniu decyzji, które wpływają na życie mieszkańców?

- Zawsze kieruję się dobrem miasta i jego mieszkańców. Tak działałem jako radny, tak działam teraz i tak będzie zawsze. Moim pracodawcą są przecież mieszkańcy. Staram się być sprawiedliwy w decyzjach i szukać kompromisów tam, gdzie są możliwe. Oczywiście są momenty, gdzie trudno jest znaleźć konsensus i takim przykładem są chociażby Dni Mielca. Muzyka i to, jaką ktoś lubi, to rzecz gustu i nie da się zadowolić wszystkich w tym samym momencie. Stąd też Dni Mielca zorganizowane zostały tak, aby każdy mieszkaniec znalazł coś dla siebie, bo Dni Mielca są dla wszystkich mieszkańców naszego miasta - i starszych, i młodszych. Rzeczywiście duża część skierowana jest do młodszego pokolenia, więc mam nadzieję, że będą się dobrze bawić na zakończenie wakacji. Jest też Maryla Rodowicz, którą pamiętają i uwielbiają nasi seniorzy i pewnie nie tylko. Do tego całość pod patronatem i na antenie radia ESKA, aby o naszym mieście usłyszała cała Polska. Na zakończenie Dni Mielca swój występ będzie miał Smolasty, więc już dzisiaj zapraszam wszystkich na błonia Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w sobotę, 31 sierpnia, i niedzielę, 1 września.

A co z takich może mniej ważnych rzeczy moglibyśmy ujawnić? Czy są jeszcze jakieś plany, które mogą się zrealizować, a których jeszcze nie poznaliśmy?

- Całe mnóstwo (uśmiech). Mogę chyba wspomnieć o tym, że szukamy rozwiązań, możliwości dla uruchomienia w Mielcu miejsca, nazwijmy go roboczo jako Miejsce Wymiany Rzeczy Używanych. Takie miejsca działają w innych miastach,

działają w innych państwach, popularne są zwłaszcza w Skandynawii. Polega to na tym, że często wyrzucamy jako mieszkańcy rzeczy jeszcze dobre, mało zniszczone, takie, które z powodzeniem mogłyby jeszcze posłużyć. Wynika to z różnych, zmieniających się warunków i potrzeb, czasem w ramach remontu, czasem w ramach przeprowadzki. I teraz zamiast wyrzucać na śmietnik, moglibyśmy taką rzecz pozostawić do ponownego wykorzystania przez kogoś innego. Stół z krzesłami, żyrandol czy lodówka, o książkach nawet nie wspominając, bo to oczywiste i specjalna kategoria. Generalnie bez znaczenia co, ważne, aby wciąż było w stanie, który pozwala na skorzystanie z danej rzeczy przez kogoś innego. To wpisuje się w ideę ograniczania zużycia zasobów naturalnych w taki zdroworozsądkowy sposób.

Jeśli chodzi o miejski PSZOK, to tu też pracujemy nad koncepcją pewnej reorganizacji, aby był przyjaźniejszy dla mieszkańców i aby można było więcej osób obsłużyć jednocześnie. Analizujemy również możliwość uruchomienia „odbioru na zamówienie” tzw. odpadów wielkogabarytowych od mieszkańców. Nawet jeśli będzie to usługa płatna, to tylko tyle, aby pokryć koszty takiej usługi i nic ponadto. Dziś gabaryty są oczywiście odbierane spod altanek i z ulic w ramach harmonogramu, ale o ile w domu jednorodzinnym czy garażu istnieje możliwość złożenia tych rzeczy, to w mieszkaniu w bloku już nie. I często te rzeczy zalegają pod altankami, czekając na odbiór i wpływają negatywnie na estetykę miasta. Chciałbym to zmienić i pracujemy nad rozwiązaniami. Oczywiście, już tak na końcu, to wszystko zależy w dużej mierze od nas wszystkich, mieszkańców. Będziemy nad tym pracować, aby stworzyć narzędzia, stworzyć możliwości, uświadamiać i współpracować, aby nasze miasto wyglądało czysto, schludnie i było zadbane.

Czy zmiany wprowadzone 1 sierpnia w urzędzie miejskim są już ostateczne, czy można się spodziewać kolejnych?

- Zmiany będą dokonywane zawsze, gdy tylko zajdzie taka potrzeba. Urząd miejski i oczywiście patrząc szerzej - miasto musi sprawnie działać, a struktura organizacyjna ma realizację działań (procesów) wspierać. W momencie gdy coś nie działa, podział zadań jest nieoptymalny lub pojawiają się nowe zadania, to konieczne są zmiany dostosowujące. To naturalny proces.

Czy rodzina jest dla Pana wsparciem w tej pracy? Na pewno ciężko jest połączyć obowiązki prezydenta z życiem prywatnym.

- Potwierdzam. Jest ciężko, ale dajemy radę. Trochę pomaga fakt, że od dawna moje obowiązki zawodowe wykraczają poza zwyczajowo przyjęty czas pracy. Wsparcie rodziny, zwłaszcza żony, jest tu nieocenione. Może i coś jest w tym powiedzeniu, że za każdym sukcesem mężczyzny stoi kobieta (uśmiech). Córka i syn, choć są jeszcze małe, to też rozumieją, że poświęcam czas na rzeczy ważne. Poza tym staram się całość pozostałego czasu poświęcić właśnie dla nich.

Jest Pan zawsze uśmiechnięty. Skąd Pan czerpie tyle optymizmu i radości?

- Zawsze to z pewnością nie, ale rzeczywiście jestem z natury człowiekiem pozytywnie nastawionym do życia i do innych ludzi. To pomaga w pracy i w życiu. Nie będę ukrywał - kontakt z ludźmi, praca dla nich daje mi satysfakcję, stąd może ta radość. A czy jestem optymistą? Tak, umiarkowanym, ale co do zasady - tak. Korzystając z okazji, pozdrawiam serdecznie wszystkich czytelników i redakcję Korso.

Anna Babula-Dydo

Wilcze opowieści. Długa droga Łukasza

Autorem serii „Wilcze opowieści” jest Wiesław Makuch, który urodził się i dzieciństwo spędził w Grzybowie. Potem przez kilka lat - najszczęśliwszych w życiu - mieszkał w Bieszczadach. Po 10-letnim pobycie w tamtejszych lasach zatrudnił się w Nadleśnictwie Mielec. Dziś pracuje w Irlandii Północnej i stamtąd właśnie snuje dla nas „Wilcze opowieści”, o potężde bieszczadzkiej natury i przyjaźni.

Wilk Odys i pies-niedźwiedź nowofundland Ramzes popatrzyli po sobie, ziewnęli przeciągle i poszli sprawdzić domowników. Żona ich pana spała spokojnie z przytuloną do niej małą Anetką, a Staś i Fryderyk posapali przez sen. Cichaczem podeszli do lodówki, skąd Odys wyciągnął spore pęto kielbasy na ich wspólne śniadanie. Spokojnym truchtem szli po tropach Piotra i Duszka. Widząc śmierć ich ostrożnego znajomego, Zeusa, przyspieszyli kroku, aby zjawić się w chwili, gdy człowiek z bronią mierzył do ich ludzkiego przyjaciela. Wilczo-psia reakcja był adekwatna do zagrożenia. Ramzes skoczył z góry na plecy człowieka, a Odys pomógł mu się przewrócić, łapiąc go za nogawkę spodni. Przerażliwy krzyk był wodem na to, że uczynili dobrze.

Prezent dla wilków

Leśniczy Piotr zobaczył niecodzienny widok. Odys siedział naprzeciw człowieka wrzeszczącego po niemiecku „Geh weg, geh weg (odejdz, odejdz)”, a Ramzes kpiąco patrzył na niego, trzymając pod łapą wielkokalibrowy sztucer.

- Odys, Ramzes, do mnie. Dlaczego pan zastrzelił tego jelenia? To nie był selekt. Zeus to był jeleni przyszłościowy. Dlaczego?

- Ja nie rozumiem polski. Ja zapłacić duży pieniondz za ten strzał. Ja mam legal papire.

Piotr pochylał się nad jeleniem. Dotknął krwawej rany na potężnej piersi Zeusa, mówiąc:

- Żegnaj, przyjacielu.

Zadarłszy głowę do góry, posłał w niebo żalonną wilczą pieśń. Za chwilę Odys i Ramzes, a nawet Duszek zawyli zgodnym chórem. Nie upłynęło wiele czasu, gdy dał się słyszeć wilczy odzew od watahy Aresa. Za chwilę Piotr zawył jeszcze raz, po czym zwrócił się do wystraszonego nemroda.

- Wataha Aresa idzie do nas na darmowy obiad. Jeśli chcesz zostać, to masz zaproszenie od samego wodza wilków w Bieszczadzkiej Dolinie.

- Ja nie rozumiem.

- Posłuchaj, dupku - Piotr zwrócił się czystym niemieckim do myśliwego. - Za chwilę będzie tu kilkanaście wilków, aby posilić się twoim darem natury. Jeśli chciałeś upolować jelenia dla trofeum, to nie bardzo ci się udało. Być może wilki zostawią poroże. Żegnamy pana.



Czy Łukasz odnajdzie w Bieszczadach swój dom?

Piotr wyruszył ze swoimi wilczo-psimi przyjaciółmi do „Basiówki”. Po kilkuset metrach usłyszeli:

- Warte ab! (Zaczekajcie). - A po następnych kilkuset krokach zauważyli nieobecność Duszka.

Odys wrócił do martwego Zeusa, na którym stał warczący terier, broniący dostępu wilkom do wielkiego obiadu. Te bardziej narowiste wilki z watahy Aresa chciały zjeść małego psiaka jako przystawkę. Wystarczyło jedno warknięcie wilczego wodza, aby ci najbardziej natarczywi podkulili ogony pod siebie i pozwolili zabrać Odysowi małego Duszka.

Mijając pięknego, terenowego mercedesa, zobaczyli w środku wykrzywioną złośliwie twarz myśliwego.

- Do zobaczenia wkrótce - powiedział Piotr.

Wiedział, że pozbawienie trofeum dewizowego myśliwego będzie miało swoje konsekwencje. Nie dbał o to. Wiele razy mówił i pisał do różnych myśliwskich czasopism, że strzelanie przez zagranicznych myśliwych do przyszłościowych jeleni to barbarzyństwo. Dochodząc do granicy swojej „Basiówki”, spotkali swoją przyjaciółkę, wilczą szamanę Larentię.

- Pomogę wam w tej nierównej walce.

- Dziękujemy ci, nasz wilczy aniele - odpowiedział leśniczy.

Ostatnie polecenie

Byli w drodze już trzeci dzień. Miarowy stukot wagonowych kół działał usypiająco. Przez szparę w drzwiach bydlęcego wagonu spoglądał na mijane stacje i konfrontował je ze swoją sfatygowaną turystyczną mapą. Nauczyli się omijać kolejowych strażników i niezauważeni przesiadać do następnych składów wagonów towarowych. Gdy na jakiejś stacji przeładunkowej uzupełnił zapas wody, zaczął się rozglądać za następnym pociągiem jadącym na południowy wschód Polski. Ze zgrozą zauważył brak swojego towarzysza podróży. W końcu dostrzegł go,

jak z wysoko podniesioną głową, trzymając w zębach jakiś pakunek, biegł w jego kierunku. Nie wierzył własnym oczom. Jego ukochany pies, Apacz, przyniósł pełną siatkę wędlin i bułek. Włożył łup do plecaka i popędził szybko w kierunku składu mającego jechać do Jasła. Gdy udało im się w końcu otworzyć jakieś drzwi, ich oczom ukazały się stojące obok siebie maszyny rolnicze. Tak, tu powinni być bezpieczni. Po długim oczekiwaniu skład wreszcie ruszył. Ze znalezionych kartonów umościł sobie legowisko, przykrywając je kocem i śpiworem. Posileni i przytuleni do siebie, zaczęli zapadać w drzemkę. Znowu to widział, jak koszmarny film. Opuchnięta i zakrwawiona twarz ojca zakutego w kajdanki i skowyczenie Apacza kopniętego przez milicjanta, kiedy rzucił się, aby bronić swojego pana. Tuląc psa, wyczytał z ruchu warg ojca:

- Łukasz, jedź do Piotra Krawczyka w Bieszczadzkiej Dolinie. Dasz radę. Jesteś już dorosły.

Ta dorosłość mocno go podbudowała. Za miesiąc kończył 15 lat.

W drodze

Pisk hamujących kół na szynach sprawił, że zerknął przez szparę na zewnątrz. Stał w szczerym polu, czekając na pozwolenie do dalszej jazdy. Z jękiem i świstem minął ich pociąg osobowy mknący w przeciwną stronę. Ruszyli. Świtało już, gdy zobaczyli upragniony napis - Jasło. Wskoczyli z hamującego pociągu, zbiegli z nasypu, zatrzymując się na biegnącej równolegle wyboistej drodze. Ze zdumieniem stwierdził, że ostatnie kilkanaście wagonów jedzie do Zagorza. Już mieli wskakiwać, gdy w ostatniej chwili zobaczyli strażników kolejowych, którzy szli w ich kierunku. Odkoczyli do tyłu, wpadając w sprytnie zastawioną pułapkę. Łukasz bezskutecznie usiłował wyrwać rękę z żelaznego uścisku strażnika kolei. Gdy rozpaczliwie szukał wyjścia

z sytuacji, usłyszał warczenie swojego Apacza, trzymającego zębami dłoń agresora. Udało się. Pędzili obaj jak szaleni w kierunku ruszającego składu. Za kilka godzin odkryli, że cofają się. Napis na wagonie wskazywał, że jadą na Kutno. Zmienili skład pociągu i wskoczyli do wagonu z napisem Sanok. Kończyło im się jedzenie zdobyte przez Apacza, a te parę konserw i suchary pokazały, że już wkrótce będą bez pieniędzy i bez jedzenia. Wskoczyli w okolicach Krosna i udali się w kierunku okolicznych wiosek. Tuż po południu dogadali się z właścicielem plantacji lnu. Za dobrą pracę dostał 50 złotych. Nareszcie mogli najeść się do syta. W oczekiwaniu na poranną zmianę do rwania lnu rozbili namiot, a raczej dwie harcerskie pałatki udające namiot. Skoro świt właściciel przyjechał swoim samochodem, przywoząc im śniadanie.

- Jak długo jesteś na „gigancie”, młody człowieku? Widziałem w telewizji twoje zdjęcie i doskonale wiem, jak się nazywasz i znam nawet imię twojego psa. Nie obawiaj się, nie zgłosiłem tego faktu na milicję. Ile masz lat?

- Siedemnaście.

- A w telewizji mówili, że masz 15 lat.

- Mój tato mówi, że telewizja kłamie.

- Twój tata to mądry człowiek. Dlaczego uciekłeś od niego i dlaczego twoja mama nie zareagowała na twój wypad?

- Moja mama nie żyje od 10 lat. Ja nie uciekłem od taty. Ja uciekłem przed osadzeniem mnie za karę w tymczasowym sierocińcu. Za co? Tylko dlatego, że jestem niepełnoletni według metryki? Być może tylko dlatego jestem poszukiwany, aby upokorzyć mojego tatę, który siedzi w więzieniu jako polityczny? Przerabialiśmy ten scenariusz wiele razy. Byłem przygotowany. Teraz muszę skontaktować się z leśniczym Piotrem Krawczykiem. Mam teraz zarobione pieniądze na rozmowę telefoniczną i jutro przed pracą zadzwonię do Piotra z lokalnej poczty. Dziękuję

panu za wszystko.

- Nazywam się Jerzy Bieleń. Łukaszu, jeśli pozwolisz, to zaraz zatelefonuję z domu do twojego leśniczego.

- Nie śmiałbym prosić.

Jerzy Bieleń dotrzymał słowa. Niestety, nie było dobrych wiadomości dla Łukasza.

Leśniczy Piotr Krawczyk został aresztowany za działanie na szkodę socjalistycznego państwa polskiego. Jego żona Basia pamiętała Łukasza i zapraszała go do siebie. Powiedział, że będzie za kilka dni.

„Zawsze będę przy tobie”

Nazajutrz Jerzy Bieleń przyjechał do Łukaszowego obozowiska i wręczył mu kopertę. W środku był bilet dla niego i Apacza na pociąg z Krosna do Łupkowa z przesiadką w Sanoku oraz kilkadziesiąt ówczesnych polskich złotych.

- To jest premia za twoją ciężką pracę. Ludzie muszą sobie pomagać.

Siedząc wygodnie w wagonie i tuląc swojego Apacza do siebie, oddał się rozmyśleniom. Znowu widział te najbardziej niebieskie oczy na świecie. Pamiętał jak dziś, gdy 10 lat temu, mając 5 lat, zobaczył swoją mamę. Weszła do jego pokoju i nic nie mówiąc, przytuliła go. Usłyszał jeszcze jej szept:

- Będę zawsze przy tobie, synku - po czym niespodziewanie zniknęła. Potem zobaczył poszarzałą z bólu twarz ojca, który poinformował go o śmierci matki.

- Tato, ale mama była tu przed chwilą.

- To niemożliwe synku, zmarła godzinę temu.

Nic też nie powiedział swojemu ojcu, że gdy w wieku siedmiu lat poszedł do szkoły, to widział we śnie te błękitne oczy patrzące na niego z wielką miłością.

Ocknął się, słysząc popiskiwanie Apacza, który wszystkim wzrokiem patrzył na przeciwległe puste siedzenie w pociągu. Wiedział, że psy widzą to, co niedostępne jest dla ludzkich oczu.

Przygoda w drodze

W Sanoku musieli czekać kilka godzin na kolejny pociąg. Poszli nad San, podziwiając jego leniwie płynące wody. Gdy wracali na dworzec, usłyszeli wołanie o pomoc. Mała dziewczynka rozpaczliwie uderzała rękami o wodę. Skoczyli obaj. Apacz prął swoimi łapami wodę, zbliżając się do topielicy. Łukasz, od małego zapoznany z pływaniem, równymi ruchami przecinał taflę wody. Obaj doholowali dziewczynkę do brzegu, gdzie czekała na nią zrozpaczona rodzicielka. Wycofali się dyskretnie, widząc biegnący w ich kierunku milicyjny patrol.

Niestety, woda rozmyła bilet kolejowy i zamoczyła pieniądze. Za monety mógł kupić bilet tylko do Morochowa. Pozostałe kilka-

dziesiąt kilometrów musieli pokonać pieszo. Szli wzdłuż Osławy, pamiętając, że Bieszczadzka Dolina jest niejako otulona tą rzeką. Nad ranem, gdy jesienne słońce zaglądało do ich namiotu-pałatki, usłyszeli pomruk słynnego silnika czeskiej ciężarówki Praga, na którą kierowca z pomocnikiem wciągali linami wielkie kłoc drewna. Zapytał, dokąd jadą i czy mogą się zabrać. Jechali do zakładu drzewnego w Rzepedzi, skąd tylko kilkanaście kilometrów było do Bieszczadzkiej Doliny. Chcąc skrócić drogę, postanowił iść według skrótu widocznego na mapie. Niestety, pobiłdzili. Z daleka słyszeli wesoły męski śpiew z charakterystycznym akcentem. Górale doili owce przy swoim pasterskim szalasie. Białe owczarki podhalańskie otoczyły ich półkolem. Apacz nie okazywał strachu.

Łukasz nie bardzo rozumiał, co ci ludzie mówią do niego, jednak zrozumiał tyle, że zapraszają ich na kolację. Górale nie zalecali wędrówki nocą ze względu na wilki grasujące w okolicznych lasach.

Rankiem Łukasz z Apaczem pomagali zaganiać owce do dojenia, za co otrzymali wspaniałe oscypki i kilka podplomyków upieczonych nad ogniem w baczowce. Tuż po południu wiedzieli, że są już blisko celu. Przechodząc przez bezdrzewną polanę usłyszeli ryk rozeźlonego niedźwiedzia. Szedł w ich kierunku, czując świeże mięso w postaci psa. Choć Łukasz i Apacz zwarli swoje obronne szyki, szybko stwierdzili, że przy tej brutalnej niedźwiedziej sile są skazani tylko na ucieczkę. Pędzili w kierunku widocznych drzew, jednak niedźwiedź coraz bardziej skracał dystans. Łukasz szybko ściągnął swój plecak, jednak miś nie był nim zainteresowany. Nagle mignął jakiś szary cień i z przodu chłopca i psa stanęła chuda wilczyca. Niedźwiedź zatrzymał się i uderzając zeźlony potężną łapą w wielkie kamienie, które jak wyrzucone z procy spadały na dno przepływającego obok strumienia. Wielki bieszczadzki niedźwiedź kołysał się na boki, warczał i mruczał, pokazując swoją złość, ale nie podszedł do chudej wilczycy broniącej człowieka i psa. Widział jej czerwone oczy, zmuszające go do zaniechania ataku.

Larentia, bo to ona była ową obrończynią, pokazała wędrowcom, że mają iść za nią. W oddali widniał zarys pięknej chaty z bali, nad którą królował napis „Basiówka”. Na drodze do chaty stał Staś w otoczeniu Odysa i Ramzesa.

- Witaj Łukaszu, oczekujemy na ciebie od wczoraj.

Podeszła piękna kobieta o pszenicznych włosach, w której Łukasz rozpoznał Basię, a raczej ciocię Basię. Czuł, że wreszcie jest wśród swoich.

Wiesław Makuch

Historia z Maczkiem

Cud nad Wisłą



Rekonstrukcja historyczna autorstwa Fundacji „Prawda i Pamięć” im. gen. Stanisława Maczka dotycząca bitwy z bolszewikami.

Bitwa Warszawska, zwana także Cudem nad Wisłą, była przełomowym momentem w historii Państwa Polskiego. Niepodległość odzyskana 11 listopada 1918 roku stała się pod znakiem zapytania w wyniku ataku Armii Czerwonej. Zagrożenie zajęcia przez bolszewików naszej stolicy wymusiło natychmiastowe zorganizowanie środków i wojsk do walki z sowiecką Rosją. W tamtej rzeczywistości było to niesamowitym wysiłkiem dla kraju wyniszczanego przez wojny i grabieżczą politykę zaborców.

Jednak wydarzenia związane z wojną polsko-bolszewicką 1919-1921 pozwoliły Polsce zachować niepodległość, czego skutkiem było zawarcie w marcu 1921 roku traktatu pokojowego w Rydze z Rosją Sowiecką i Ukrainą, który zabezpieczał wschodnią granicę państwa aż do 1939 roku. Bitwa stoczona pod Warszawą odbiła się szerokim echem w całej Europie.

Brytyjski polityk i dyplomata Edgar Vincent D'Abemon uznał ją za 18. przełomową bitwę w dziejach świata. Ta victoria nad bolszewikami nie tylko obroniła polską niezależność, ale także powstrzymała rozprzestrzenienie się ognia czerwonej rewolucji na całą Europę.

Co doprowadziło to tego, w końcu zwycięskiego, wydarzenia? Przypatrzmy się przyczynom, które spowodowały egzystencjalne zagrożenie dla Polski jako państwa. Brak uregulowania wschodniej granicy Polski wymuszał ciągłe konflikty na tamtych terenach. Aby powal-

czyć o przyszły kształt naszych wschodnich granic, Piłsudski chciał militarnych rozstrzygnięć, a główną przeszkodą na tej drodze stanowili bolszewicy. Trzeba przypomnieć, że w 1920 roku Sowiecka Rosja była bardzo osłabiona przez wojnę domową i wykorzystanie tej sytuacji dla ustalenia akceptowalnych dla Polski granic wziął sobie za cel Józef Piłsudski. Zorganizował w kwietniu 1919 roku tzw. wyprawę kijowską, do której wciągnął przedstawicieli Ukraińskiej Republiki Ludowej z atamanem Symonem Petlurą na czele. Niestety, ta współpraca zakończyła się niepowodzeniem, ponieważ URL nie miała masowego poparcia w narodzie ukraińskim, a sojusz polityczno-wojskowy przewidywał zrzeczenie się przez URL praw do ziem

Galicji Wschodniej. To z kolei powodowało opór społeczności ukraińskiej. Podobnie sprawy miały się na gruncie wojskowym. Po pierwszych sukcesach, głównie terytorialnych, nie udało się doprowadzić do rozbicia bolszewików unikających otwartej walki i wycofujących swoje wojska za Dniepr. Wojska polskie zdobyły Kijów 7 maja niewielkim wysiłkiem, ale plan marszałka wciągnięcia do bezpośredniej walki głównych sił sowieckich nie powiódł się. Historycy obwiniają go za brak opracowania sztabowego, które przewidziało by taką sytuację. Po tych, można powiedzieć, rewelacyjnych sukcesach terytorialnych naszych wojsk Armia Czerwona przystąpiła do ofensywy. Ściągnęła posiłki w postaci osławionej Armii

Konnej Siemiona Budionnego i rozpoczęła kontratak. Nastąpiło realne zagrożenie odcięcia wojsk polskich i dlatego wydano rozkaz wycofania się z Kijowa. Polacy niestety nie osiągnęli zakładanych celów ani politycznych, ani militarnych. Rozpoczął się odwrót, który, mówiąc delikatnie, miał charakter niezbyt uporządkowany. Oprócz kłopotów na froncie ukraińskim pojawiło się zagrożenie od stacjonujących na Białorusi wojsk Tuchaczewskiego. Mocnymi punktami oporu okazały się Lwów i Zamość, ale to nie powstrzymało bolszewików i w dalszym ciągu parli na Warszawę.

13 sierpnia 1920 r. to dzień, w którym Sowieci uderzyli na Warszawę. Walka toczyła się na przedmościu warszawskim. Naj-

bardziej zacięte boje miały miejsce pod Radzyminem oraz pod Ossowem. Jednocześnie armia polska przeszła do walk zaczepnych nad Wkrą. 16 sierpnia rozpoczęło się kontruderzenie z nad Więprza, które zmusiło Sowieców do wycofania się spod Warszawy. Odwrót zmienił się w paniczną ucieczkę. W tym miejscu pojawiają się kontrowersje co do autorstwa zwycięskiego planu kontruderzenia z nad Więprza. Jest faktem powszechnie znanym, że w czasie, gdy wojska sowieckie zbliżały się do Warszawy, Józef Piłsudski złożył dymisję na ręce ówczesnego premiera Wincentego Witosa zarówno jako dowódcy wojskowego, jak i naczelnika państwa, a następnie wyjechał do swojej żony. Na szczęście Witos zachował to dla siebie, ponieważ mogłoby to zadziałać zabójczo na morale naszych wojsk.

Autorstwo zwycięskiego planu kontrataku przypisuje się wybitnej postaci, jaką niewątpliwie był gen. Tadeusz Rozwadowski i to on podczas nieobecności marszałka mądrze dowodził naszą armią. Niestety, sanacyjna propaganda postanowiła „zamilczeć na śmierć” dokonania generała, oddając główne zasługi Józefowi Piłsudskiemu. Po zamachu majowym w 1926 roku doszło nawet do uwięzienia pana generała w Wilnie. Fatalne warunki pobytu spowodowały chorobę, a w jej wyniku śmierć Tadeusza Rozwadowskiego.

Po spektakularnym sukcesie kontruderzenia z nad Więprza i klęsce bolszewików w Bitwie Warszawskiej, Sowieci nie zrezygnowali z zamiarów agresji. Przegrupowali się na północny-wschód, na tereny Białorusi, gdzie porządkowali i wzmacniali oddziały. Sowiecki Front Zachodni przygotowywał się do przeprowadzenia kolejnego uderzenia. Jednak Polacy ich wyprzedzili. Operacja niemieńska wykonana między 20 a 28 września rozbiliła wojska przeciwnika i zlikwidowała zagrożenie ze wschodu. Na Ukrainie wojska polskie przeszły do kontrofensywy, odzyskując utracone ziemie, wypierając Armię Czerwoną z wcześniej zaję-

tych terenów. W rezultacie klęsk ponoszonych na całym froncie, Sowieci w październiku 1920 r. podpisali zawieszenie broni, a w marcu 1921 roku został zawarty traktat ryski, regulujący wschodnie granice Polski.

Bitwa Warszawska była wielkim, i co jest bardzo ważne, samodzielnym polskim zwycięstwem. Francja, która deklarowała pomoc Polsce w tej wojnie, nie mogła wysłać broni i amunicji, ponieważ jej tranzyt blokowały Niemcy i Czechosłowacja, a „niezawodni” Anglicy dokerzy nie zezwalali na załadunek w portach brytyjskich.

W przeciwnieństwie do Anglików, Czechów i Niemców w krytycznych chwilach pomocy udzieliły Węgry, udostępniając na potrzeby Polski fabryki amunicji na wyspie Csepel w Budapeszcie. Okrężną drogą przez Zakarpacie transporty te dotarły na stację kolejową w Skierniewicach niemal w ostatniej chwili i amunicja prosto z wagonów mogła być dostarczona na linię walki. Bez tego zwycięstwo pod Warszawą, podobnie jak i późniejsza operacja niemieńska, nie byłoby możliwe.

W 100-lecie Bitwy Warszawskiej mielecka Zmotoryzowana GRH im. gen. Maczka wraz z GRH 5 Pułku Strzelców Konnych z Dobrylina wykonały rekonstrukcję jednej z wielu potyczek polskich oddziałów z bolszewikami. Na tę okazję zbudowaliśmy dwór szlachecki wraz z zabudowaniami gospodarczymi. Zbudowaliśmy go modułowo w Mielcu, następnie TIR-em przewieźliśmy go do Dębicy i tam nad Wisłoką ponownie nastąpił montaż. W rekonstrukcji wzięło udział ok. 100 osób oraz 40 koni. Spory wysiłek logistyczny został nagrodzony dużymi brawami ok. 3-tysięcznej publiczności zgromadzonej na wałach. Pan prezydent miasta Dębica do końca nie wierzył, że spalimy taki piękny dwór. Scenariusz jednak nie uległ zmianie i majestatyczna budowla pięknie spłonęła...

Adam Gryczman Fundacja „Prawda i Pamięć” im. gen. Stanisława Maczka



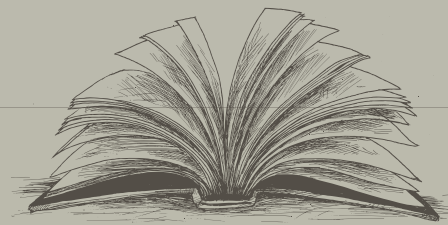
Bitwa Warszawska była wielkim, samodzielnym polskim zwycięstwem.

Encyklopedia

miasta Mielca

Józef Witek

MATERIAŁY DO VI TOMU



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na **NOWEJ** stronie **www.encyklopedia.mielec.pl**

GOLESZÓW,

miejsowość – sołectwo w południowej części gminy Mielec, w pobliżu drogi powiatowej 1 152R (Borowa-Przeclaw). Zajmuje powierzchnię 7,01 km². Według stanu z 31 XII 2023 r. liczyła 379 mieszkańców w 111 gospodarstwach. Większość z nich zajmuje się rolnictwem i usługami, ale też niemała grupa dojeżdża do pracy w pobliskim Mielcu. Wieś ma zwartą zabudowę, a jedyną wyodrębnioną jej częścią jest Ruda. Posiada infrastrukturę elektroenergetyczną, wodociągową, kanalizacyjną, gazową i telekomunikacyjną. Wyróżniającymi się obiektami są: Dom Strażaka, stadion sportowy LKS Madras, kapliczka na granicy Golezowa z Bożą Wolą i plac zabaw. Działalność społeczną prowadzi: Ochotnicza Straż Pożarna, Koło Gospodyń Wiejskich, Wiejskie Stowarzyszenie Integracyjne Golezów i Ludowy Klub Sportowy Madras.

Strefa numeracyjna – 17; kod pocztowy: 39-300; położenie: 50°14'37"N – 21°26'57"E.

Historia

Badania archeologiczne na terenie Golezowa potwierdziły istnienie osad w epoce żelaza i wczesnym średniowieczu. Pierwsze wzmianki o Golezowie znaleziono w dokumentach z 1419 r., 1448 r. i 1471 r., kiedy to kasztelan wiślicki Jan Feliks Tamowski (właściciel Rzochowa i okolic) sprzedał Stanisławowi Ligęzie m.in. Golezów. Skąd ta nazwa, która występuje też na Śląsku i Ukrainie? Być może od zasadzcy Goleza lub od odkrytego, gołego terenu? W XVI w. właścicielami wsi zostali ponownie Tarnowscy, a po bezpotomnej śmierci Stanisława i jego żony Zofii z Mieleckich – Hieronim Mielecki. Po nim klucz rzochowski (z m.in. Golezowem) dziedziczyła córka Anna, która sprzedała go Stanisławowi Lubomirskiemu. Odtąd właścicielami byli kolejno: Lubomirscy, Sanguszkowie, Lasoccy, Stadniccy, Reyowie i Boguszowie. Prawdopodobnie od XVII w. funkcjonował folwark. W latach 1734-1755 majątkiem zarządzali Druzbaccy, a po nich Wiesiołowscy. W ostatnim ćwierćwieczu XVIII w. do Golezowa zostali skierowani osadnicy niemieccy i przeznaczono dlań północną część wsi, tzw. Podfolwarcznię. 18 II 1846 r. właściciel Golezowa Michał Wiesiołowski, chcąc zachęcić chłopów do udziału w planowa-

nym powstaniu, ogłosił zniesienie pańszczyzny. W nocy z 18 na 19 II z Golezowa wyruszył oddział powstańczy pod dowództwem Franciszka i Michała Wiesiołowskich do Tarnowa, gdzie na cmentarzu miał dołączyć do innych oddziałów. Niestety, podburzeni przez austriackie władze tarnowskie, chłopci z Lisiej Góry rozbroili oddział z Golezowa, który nie chciał z nimi walczyć i doprowadzili go do więzienia w Tarnowie. Niemal w tym samym czasie rozpoczęła się krwawa rabacja chłopska, która nie ominęła także i Golezowa, gdzie spłądowano folwark. Po klęsce powstania folwark Wiesiołowskiego został zlicytowany i rozparcelowany. W ramach reformy administracyjnej w latach 1853-1855 Golezów został włączony do powiatu mieleckiego. Pod koniec XIX w., za sprawą dyrektora Krajowego Biura Melioracyjnego dr. inż. Andrzeja Kędziora (związanego rodzinnie z Golezowem), wykonano szereg prac melioracyjnych, w tym kanał osuszający tereny Podleszan, Książnic i Golezowa. W 1904 r. założono Ochotniczą Straż Pożarną. W czasie I wojny światowej wieś poniosła duże straty ludzkie i materialne, szczególnie 23 IX 1914 r. w czasie I inwazji rosyjskiej i I okupacji rosyjskiej (23 IX – 2 X 1914 r.) oraz po trzech kolejnych walkach frontowych i II okupacji rosyjskiej (9 XI 1914 r. – 10 V 1915 r.). Ponadto po odejściu frontu na wschód, do końca wojny (1918 r.) ludność była zmuszana do oddawania żywności, koni, bydła i nawet niektórych narzędzi gospodarskich na potrzeby wojska, za co płacono marnie lub zwlekano z zapłatą. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości (XI 1918 r.) położenie ludności było bardzo trudne. W sprawozdaniu do władz wojewódzkich w Krakowie (powiat mielecki został włączony w 1921 r. do nowo utworzonego województwa krakowskiego) podano, że z 930 mieszkańców Golezowa tylko 360 jest w stanie się samodzielnie utrzymać, a 500 z rodzin małorolnych i 70 bezrolnych wymaga pomocy. Po usunięciu szkód wojennych goleszowianie wykazywali dużą aktywność polityczną i społeczną. Powstały koła Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piaś” i Związku Młodzieży Wiejskiej. Odrodziła się OSP i była bardzo pomocna w czasie wielkiej powodzi w 1934 r. II wojna światowa i okupacja hitlerowska przyniosły nie tylko ofiary i zniszczenia

spowodowane działaniami wojennymi, ale także tragedie związane z różnymi narodowościami mieszkańców Golezowa (Polacy, koloniści austriaccy i niemieccy, Żydzi). Koloniści Oskar i Edward Jeckowie okazali się aktywistami hitlerowskiej Ortsgruppe JDP, a Oskar wyróżniał się niezwykle okrucieństwem w stosunku do Żydów. Polacy nie pozostawali obojętni wobec agresji okupantów. Spośród goleszowian działających w konspiracji (ZWZ-AK, BCh) szczególną rolę odegrał kapitan WP Władysław Kwarciany (ps. Świerszcz”, „Mały”, „Siwy”) – dowódca placówki AK Mielec, uczestnik udanej akcji na niemieckie więzienie w Mielcu i dowódca akcji zdobycia niemieckiej wyrzutni V-1 i V-2 w Bliznie. Wielką odwagę wykazali się też nauczyciele Adolf i Jadwiga Stachurówie, którzy prowadzili tajne nauczanie. W lecie 1944 r., słysząc o zbliżających się wojskach radzieckich, niemal wszyscy osadnicy wyjechali w kierunku zachodnim, a pozostawione gospodarstwa zostały rozparcelowane. Po II wojnie światowej Golezów należał do gminy Mielec (wieś), od 1954 r. do 1959 r. do gromady w Bożej Woli, a od 1960 r. do 1972 r. do gromady Podleszan, ramach powiatu mieleckiego i województwa rzeszowskiego. Ponieważ szkoła w Książnicach była zniszczona, zajęcia szkolne w latach 1945-1952 odbywały się w poniemieckich domach w Bożej Woli. Od lat 50. coraz więcej goleszowian dojeżdżało do pracy w Mielcu. Stałe dochody pozwoliły na sukcesywne modernizowanie gospodarstw, a następnie budowanie nowych murowanych domów. W latach 60. zabłysło światło elektryczne. W 1979 r. założono Ludowy Klub Sportowy Madras. Jego piłkarska drużyna przez wiele lat grała w ligach regionalnych, nawet w okręgowej. Rozwinęła działalność OSP, m.in. w 1980 r. oddano do użytku Dom Strażaka. W 1993 r. zbudowano sieć gazową, a kilka lat później sieć wodociągową. W czasie wielkich powodzi w 1997 r. i 2010 r. goleszowscy strażacy uczestniczyli w akcjach ratowniczych. Wielkim wydarzeniem były obchody 100-lecia OSP, które zorganizowano 18 VII 2004 r. W pierwszych latach XXI w. rozbudowano sieć telekomunikacyjną, wyremontowano i zmodernizowano obiekt komunalny oraz wykonano oświetlenie uliczne. W 2013 r. założono Wiejskie

Stowarzyszenie Integracyjne Golezów, które odtąd prowadzi wielokierunkową działalność kulturalną, oświatową, rekreacyjną i towarzyską. Od 2018 r. przy LKS Madras założono szkołę piłkarską, a w następnym roku klub obchodził 40-lecie działalności.

GÓRSKI ANTONI,

urodzony 21 VII 1862 r. w Uleńcu, syn Stanisława (herbu Bożawola) i Heleny z Mężenkich. Absolwent Gimnazjum św. Anny w Krakowie. Studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i Uniwersytecie Wiedeńskim, gdzie w 1885 r. otrzymał stopień doktora, a także prawo rzymskie w Berlinie. Powrócił do Krakowa i odbył praktykę sądową. W 1888 r. uzyskał habilitację z zakresu prawa handlowego i wekslowego na Uniwersytecie Jagiellońskim i został w nim zatrudniony jako wykładowca ekonomii rolniczej. Od 1891 r. do emerytury w 1919 r. jako profesor UJ wykładał prawo handlowe i prawo cywilne. W 1903 r. został profesorem zwyczajnym, a w 1921 r. obdarzono go godnością profesora honorowego UJ. Od 1922 r. zamieszkał w Warszawie i wykładał na Wolnej Wszechnicy Polskiej. Na tej uczelni pełnił funkcje dziekana Wydziału Nauk Politycznych Społecznych, a następnie rektora i prorektora. Na zaproszenie wykładał na uczelniach zagranicznych. Autor i współautor wielu publikacji naukowych książkowych, m.in. z zakresu prawa handlowego, cywilnego i hipotecznego. Współpracował z czasopismami krakowskimi i warszawskimi. Członek Akademii Umiejętności, belgijskiej Akademii Nauk i Academie Stanislas w Nancy. Uczestnik wielu międzynarodowych kongresów ekonomicznych i prawnych. Angażował się politycznie. Należał do liderów konserwatystów krakowskich, a następnie neokonserwatystów. Poglądy polityczne prezentował na łamach m.in. krakowskiego „Czasu” i „Ruchu Społecznego” (był jego wydawcą). Był członkiem wielu organizacji społecznych i pełnił w nich ważne funkcje, m.in. był wiceprezesem Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego. Był posłem do galicyjskiego Sejmu Krajowego i austriackiej Rady Państwa. Na XI kadencję (1908-1911) posłował do Wiednia z galicyjskiego okręgu wyborczego nr 23 (Mielec – Kolbuszowa – Leżajsk

– Sokołów – Rozwadow – Tarnobrzeg – Nisko – Rudnik). Utrzymywał kontakty z mieleckim środowiskiem konserwatystów. W 1919 r. uczestniczył w pracach delegacji polskiej na paryskiej konferencji pokojowej w 1919 r. Był też delegatem Polski w wielu konferencjach i zjazdach międzynarodowych dotyczących prawa oraz członkiem Komisji Kodyfikacyjnej II RP. Zmarł 24 II 1928 r. Pochowany na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

GUMOTIV SP. Z O.O., SP. K.,

firma w SSE EURO-PARK MIELEC, specjalizująca się w produkcji wyrobów z gumy i silikonu, formowanych metodą wtrysku. Ma sześćdziesięcioletnią historię, charakteryzującą się nieustannym rozwojem: sukcesywnym unowocześnianiem bazy, wyposażenia i technologii produkcji oraz rosnącymi kwalifikacjami kadry. Jej rodowód sięga 1957 r., kiedy Bronisław Róg zbudował i uruchomił zakład „Mechanika pojazdowa i wulkanizacja” w Wadowicach Górnych. W latach 60. m.in. bieżnikował opony i uruchomił produkcję wyrobów gumowych na prasach hydraulicznych. W 1977 r. prowadzenie zakładu przejął Roman Róg i nadał jej nazwę: „Wytwarzanie artykułów z gumy”. Dla zdynamizowania produkcji uruchomił wydział mechaniczny i produkcję form dla potrzeb zakładu. W latach 90. utworzono dwie spółki: „Targum” i „Gumel”. Pierwsze dwudziestolecie XXI w. to dynamiczny ich rozwój, m.in.: rozbudowa walcowni, budowa nowej hali produkcyjnej i biurowca oraz zakupy nowoczesnych maszyn. W 2011 r. kolejnym właścicielem został Paweł Róg, przemianował firmę na „Gumotiv” i dzięki m.in. dotacjom z UE zwiększył produkcję. W 2016 r. zbudowano nowy zakład produkcyjny w Mielcu i zakupiono nowe maszyny, a w następnym roku rozbudowano mielecki zakład i przeniesiono produkcję z Wadowic Górnych do Mielca. Aktualnie „Gumotiv” jest jednym z najnowocześniejszych zakładów w swojej branży w Polsce. Wysoka jakość produkcji została potwierdzona certyfikatami jakości. Bogata oferta wyrobów mających zastosowanie w wielu branżach procentuje w postaci wciąż zwiększającej się liczby nabywców z kraju i zagranicy (około 30 krajów).

Józef Witek

Wejdź na

www.encyklopedia.mielec.pl





REPERTUAR
KINA GALAKTYKA
Mielec, al. Niepodległości 7

Co w tym tygodniu obejrzymy na ekranie?

Wtorek, 13 sierpnia

14:30 - Harold i magiczna kredka
16:20 - Harold i magiczna kredka
18:15 - Borderlands - DUBBING
20:15 - WTOREK Z DOBRYM KINEM - Wolni.
Podróż do wnętrza

Środa, 14 sierpnia

9:00 - W głowie się nie mieści 2
11:00 - Harold i magiczna kredka
14:00 - Harold i magiczna kredka
15:50 - Harold i magiczna kredka
17:45 - Hrabia Monte Christo
21:00 - KRÓTKA HISTORIA POLSKIEGO
KINA - Rejs

Czwartek, 15 sierpnia

14:00 - Harold i magiczna kredka
15:50 - Harold i magiczna kredka
17:45 - Hrabia Monte Christo
21:00 - Borderlands - NAPISY

Piątek, 16 sierpnia

9:00 - Panda i afrykańska banda

11:00 - Alex Aligator
15:15 - Alex Aligator
16:30 - Panda i afrykańska banda
18:15 - Pułapka
20:15 - Borderlands - DUBBING

Sobota, 17 sierpnia

15:15 - Alex Aligator
16:30 - Panda i afrykańska banda
18:15 - Borderlands - NAPISY
20:15 - Pułapka

Niedziela, 18 sierpnia

15:30 - Alex Aligator
16:45 - Panda i afrykańska banda
18:30 - Borderlands - DUBBING
20:30 - Pułapka

Poniedziałek, 19 sierpnia

11:00 - Panda i afrykańska banda
15:15 - Alex Aligator
16:30 - Panda i afrykańska banda
18:15 - Pułapka
20:15 - Borderlands - NAPISY

Bilety można kupić w kasie kina, a także online przez stronę www.kinogalaktyka.pl

Multikino®

Co w tym tygodniu obejrzymy na ekranach kina?

- Deadpool & Wolverine
- Borderlands
- It Ends With Us
- Gru i Minionki: Pod przykrywką
- Harold i magiczna kredka
- W głowie się nie mieści 2
- Pułapka
- Był sobie kot
- Twisters
- Obcy: Romulus
- Tatami

Bilety można kupić w kasie kina, a także online na stronie www.multikino.pl/mielec



Starówka z seniorami



Grupa Senior Show dała czadu!

SztukaRYNKI to wyjątkowa inicjatywa, która na stałe wpisała się w kalendarz kulturalnych wydarzeń Mielca. W tym roku wydarzenie przyciągnęło licznych uczestników, którzy z zapałem oddali się artystycznym wyzwaniom, malując, rysując i ekspery-

mentując pod okiem profesjonalnych artystów. Warsztaty zwińczył koncert Grupy Wokalno-Kabaretowej „SENIOR SHOW”.

Po zakończeniu warsztatów, o godzinie 19:00, scena na Rynku Starego Miasta zamieniła

się w centrum rozrywki, gdzie rozpoczął się długo oczekiwany koncert Grupy Wokalno-Kabaretowej „SENIOR SHOW.” Artyści z zespołu, z humorem i energią, wprowadzili publiczność w radosny nastrój, prezentując swoje najlepsze piosenki. Koncert ten nie tylko uświetnił wieczór, ale także stał się doskonałym dopełnieniem wcześniejszych warsztatów, tworząc atmosferę wspólnej zabawy i relaksu.

Widownia, wypełniona mieszkańcami w różnym wieku, z entuzjazmem reagowała na występy, śmiejąc się i oklaskując kolejne numery. Seniorzy, którzy byli głównymi bohaterami tego występu, pokazali, że sztuka i dobra zabawa nie mają wieku, a ich entuzjazm i pasja były zaraźliwe.

Wieczór był pełen pozytywnych emocji, a uczestnicy SztukaRYNKI z pewnością długo będą wspominać zarówno artystyczne warsztaty, jak i pełen humoru koncert. To wydarzenie po raz kolejny pokazało, że kultura w przestrzeni miejskiej ma moc zbliżania ludzi.

MW

Kolorowy rynek



Wspólne malowanie daje dużo frajdy.

11 sierpnia na Rynku Starego Miasta w Mielcu odbyło się wyjątkowe wydarzenie zorganizowane przez Samorządowe Centrum Kultury – warsztaty plastyczne w ramach cyklu SztukaRYNKI. To popołudnie pełne twórczości przyciągnęło liczne grono mieszkańców miasta, którzy z entuzjazmem

i zaangażowaniem wzięli udział w proponowanych zajęciach.

Warsztaty plastyczne były skierowane do osób w każdym wieku – od najmłodszych dzieci, przez młodzież, aż po dorosłych, co sprawiło, że wydarzenie nabrało międzypokoleniowego

charakteru. Dzieci z zapałem chwyciły za pędzle i kredki, tworząc barwne, pełne wyobraźni prace, często przy pomocy rodziców.

Całość wydarzenia odbywała się pod czujnym okiem profesjonalnych artystów i instruktorów, którzy wspierali uczestników swoją wiedzą i umiejętnościami. Artyści chętnie dzielili się swoimi doświadczeniami, udzielając cennych rad.

Atmosfera na warsztatach była niezwykle pozytywna. Uczestnicy, niezależnie od wieku, z uśmiechem na twarzach wymieniali się pomysłami i wspólnie cieszyli się z efektów swojej pracy.

Wydarzenie to okazało się nie tylko doskonałą okazją do rozwijania talentów plastycznych, ale także do spędzenia czasu w kreatywny sposób w gronie rodziny, przyjaciół i sąsiadów. Dzięki zaangażowaniu uczestników oraz wsparciu ze strony organizatorów i artystów, warsztaty zakończyły się wielkim sukcesem, który z pewnością zostanie na długo w pamięci wszystkich, którzy wzięli w nich udział.

SztukaRYNKI to inicjatywa, która udowodniła, że sztuka może łączyć pokolenia.

MW

Sudoku

1		7		2	9		6	
				3			4	
5		3	4	1	6	7		2
	5	2		7		1		6
7	3		9	6	8	4		5
						3		
				9		2		4
			1	4		6	5	
	1	4	5		2	9		7

7			5		9		1	
		2			3			8
5	9				4	6		
	8		9			1		
		4		1	6	9		5
1		9	8			7		6
8		6	7	9		2	5	
3	5	1			8		7	
9	2				5		6	1

		2	7	1		4	6	3
						1	9	2
	9	1		2		7		8
	7		8					
5	8		1					
						6		
						5		6
			2		3		7	
7	4		5			8	2	

Przypominamy, że rozwiązania krzyżówki można wysłać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety.
Zyczymy udanej zabawy!

Kryzówka

Usunięcie kogoś z lokalu	Kostka w uchu środkowym	Miejsce złączenia metali	Jadalnia na statku		Drapieżna ryba	Łącz. aktorka Duży pokój		Drzewo o gładkiej korze	Sportowa gra zespołowa		Mały sklepik z odzieżą	Materiał opałow		Poświęta	Wyznanie wiary		29
								Miasto w pobliżu Giżycka				Muzeum sztuki w Paryżu					
Sceniczny dramat muzyczny		6				Ocalenie, wybawienie									2	11	
Lennik						Grafit w ołówku		15		25		Pozycja gimnastyczna	9				
						Dodatek do tekstu książki						Dekolt w sukni					
Stolica Kuby			Trasa statku	Zamykany kłap		Powiększenie tarczycy		Biegłość nabyta przez długą praktykę		... Tse-tung	Wiekowy mebel	Stopień mistrzowski w dżudo		Oderwanie kawałka		Oświadczenie w sądzie	
Granica z Kolumbią								Drugie imię Mozarta				14					19
Bieg konia																	
				18	... Moralnego Niepokoju	Stolica Słowenii			21			Rybie jajeczka			Imię Hayworth, aktorki		
Gra z angielskim rodowodem				24				Szybkuje w powietrzu							12	7	
Choroba zakaźna						Pękniętego zboża lub słomy	Dobry gust	Alotropowa odmiana tlenu	Większy od cegły	Mezozoik lub archaik		Przyprawa kuchenna					
Łączenie się cząstek fazy rozproszonej koloidu w większe agregaty	Krążenie krwi w żyłach	Świadczenie pieniężne					23					Zmora dłużnika					
Biała na pniu brzozy						Taniec ludowy					Owoc tropikalny						
Karczma								Opada na dno naczynia				Piłkarz wszechczasów	Słup z zaostrowym końcem		Strach, obawa		
Stan w USA nad Atlantykiem				26													
				22		Ostra krawędź				Bywa kolczasty		Azjatycka roślina zbożowa		30			
Odizolowana część miasta				10		Odgłos łamanej gałęzi	Mieszkanca stolicy Grecji	Miasto nad Sanem	17						Kończy się na Uralu	28	Dzielectwo, scheda
					Julian, malarz	Zasyпка osuszająca			5		Wyspa na Morzu Karaibskim					3	
Miedzy ceglami										Gorąco, upał	Dalekopis Sprzeczka	27	Chwast z rzepami		Kawałek pola w kształcie trójkąta		
Stopiona masa										Rytm							
						Silnie, głośno w muzyce							Zajęcie z plugiem				
Film Krzysztofa Zanussiego						Zbiór rzeczy, elementów			1				Dawna moneta włoska				
Nora						Stolica Turcji											
Sportowiec w kimonie						Sus					Oko zwierzęcia	20					
								Głębokie wody mórz					Dawniej o czołgu				



Makijaż na upał

Istnieje wiele kosmetyków i technik, dzięki którym twój make-up pozostanie nieskazitelny przez wiele godzin. Ich znajomość przyda się nie tylko wtedy, gdy malujesz się na wielkie wyjście, ale także na co dzień, gdy po prostu zależy ci na idealnym wyglądzie bez konieczności wykonywania poprawek.

Trwałość makijażu w dużym stopniu jest zależna od tego, jak wcześniej przygotowałaś swoją skórę. Jeśli ma nierówną strukturę, jest zanieczyszczona, pory są rozszerzone, a powierzchnia pokryta warstwą sebum i potu, to nawet najlepszy długotrwały podkład nie będzie na niej wyglądał dobrze, zacznie się rolować i spływać. Dlatego przygotowanie skóry to krok numer 1 w trwałości makijażu.

Na co szczególnie zwrócić uwagę?

Dokładne oczyszczenie to odpowiednie przygotowanie twarzy, najlepiej na mokro pianką lub żelem, ewentualnie wodą micelarną, która dokładnie zbiera wszystkie zanieczyszczenia, sebum, pot i resztki makijażu.

Pamiętaj, aby oczyszczać twarz nie tylko wieczorem, ale też rano. Jeśli musisz się „prze-

malować” w ciągu dnia (np. gdy po pracy szykujesz się na wieczorne wyjście) i masz taką możliwość, zmyj stary makijaż i nałóż świeży.

Wiele osób rezygnuje ze stosowania toniku przed aplikacją kremu. Tymczasem to ważny i zalecany etap. Tonik przywraca skórze właściwe pH, dzięki czemu lepiej wchłania ona składniki zawarte w kolejnych produktach, jest dobrze nawilżona, ukojona i pozostaje w równowadze. A to wszystko ma wpływ na ładny i dobrze utrwalaiony makijaż.

Nawet podkład przeznaczony do bardzo suchej, odwodnionej skóry nie zastąpi kremu nawilżającego. Nałożenie kremu (lub serum i kremu) stanowi idealne „płótno” dla podkładu, który dzięki temu lepiej się stapia ze skórą, zapewniając jej równomierne i jednolite wykończenie.

Lekki krem wklepany w skórę twarzy przed nałożeniem makijażu szybko się wchłonie. Tłusty, ciężki może sprawić, że z trudem przyjdzie nam aplikacja kolejnych kosmetyków.

Wyglądzenie to również ważny krok. Jeśli zauważysz szorstki naskórek i rozszerzone pory, warto zrobić peeling enzymatyczny lub drobnoziarnisty (tak, aby nie podrażnić skóry). Złuszczenie

warstwy martwych komórek naskórka to najszybszy sposób na poprawę wyglądu całej twarzy, błyskawicznie wygładzi i rozjaśni cerę, przywróci jej świeży, promienny blask i zdrowy kolor, zwięzi pory. Dzięki temu makijaż dłużej się utrzyma.

Na udany, trwały makijaż oprócz odpowiednio przygotowanej skóry składają się jeszcze dobrej jakości kosmetyki, ale równie ważna jest technika ich nakładania i akcesoria.

Podkład to podstawa, a jego nałożenie to nic trudnego. Gąbeczka lub pędzel pomoże nam w dokładnym pokryciu całej twarzy, nawet w trudno dostępnych miejscach takich jak skrzydełka nosa czy okolice uszu sprawdzą się idealnie.

Większość kobiet aplikuje podkład palcami, aby było szybciej, ale pamiętajmy, że te ruchy rozgrzewają podkład, co daje mniejszy efekt trwałości. Najlepiej posłużyć się narzędziem takim jak: pędzel czy gąbeczka.

Czy stosować bazę?

Na rynku dostępne są bazy pod podkład oraz bazy pod cienie, które warto zastosować przy makijażu na dłuższy czas. Kosmetyki te przedłużają trwałość podkładu i cieni, a ponadto sprawiają, że dużo łatwiej jest je apli-

kować. Warto przy tym zwrócić uwagę, aby nakładane warstwy nie były grube. Pracujemy warstwowo, lepiej mniej 2 razy niż jedna gruba warstwa. Należy stosować bazę pod makijaż. Celem kosmetyków z tej kategorii jest nie tylko przygotowanie skóry do aplikacji podkładu, wyrównanie powierzchni skóry tworzy idealną powierzchnię, zwiężając pory. Bazy są w formie kremowej, mgiełki, a także silikonowej, która nie zatyka porów, skóra oddycha i jest w odczuciu lekka i świeża.

Jak utrwalić makijaż bez wizyty w salonie kosmetycznym?

O trwałości makijażu decyduje przede wszystkim rodzaj zastosowanych kosmetyków. Podkład o przedłużonej trwałości zapewni idealne pokrycie niedoskonałości i matowe wykończenie cery na wiele godzin. Ponadto sprawdzonym i ekspresowym sposobem na utrwalenie make-upu jest przypudrowanie twarzy lekkim sypkim pudrem (najlepiej transparentnym), który zawsze powinnaś mieć pod ręką. W przypadku makijażu oczu na pewno warto postawić na wodoodporną maskarę czy eyeliner, a ust – na pomadki o przedłużonej trwałości. Fixery to produkty stworzone specjalnie dla utrwalania makijażu.

Tak jak powyżej wspomniane, uważać z warstwami, im więcej, tym większe ryzyko, że makijaż zbyt szybko spłynie. Oczywiście profesjonalnie zrobiony make-up

w salonie kosmetycznym, do którego użyjemy dobrej jakości kosmetyków, nie zetrze się szybko, nawet jeśli będzie mocny. Jednak bardzo istotne jest wyważenie, aby ilość kosmetyków oraz nakładane warstwy były optymalne.

Jak możemy podkreślić oko, użyć eyelinera czy kredki, aby było bardziej trwałe?

Świetnym rozwiązaniem jest użycie trwalszego eyelinera zamiast kredki, która szybciej się ściera, chyba że zastosujemy taką z silikonem. Tak wykonana kreska jest w stanie wytrzymać w niezmienionym kształcie cały wieczór, natomiast kredki bez silikonu są bardziej podatne na niesprzyjające warunki, np. wysoką temperaturę, tłustą cerę.

Jeśli mamy tendencję do świecącej się cery, to dobrze jest zawsze po nałożeniu podkładu dokładnie przypudrować twarz. Przy nadmiarze sebum najlepiej w pogotowiu sprawdzą się chusteczki niwelujące sebum, gąbeczka lub puszek, który należy przykładac miejsce przy miejscu i dokładnie aplikować na całą twarz, ze szczególnym uwzględnieniem miejsc podatnych na świecenie się, nos i czoło.

Jeśli chcemy, aby usta były nieskazitelnie pomalowane przez większość dnia lub wieczoru, należy również zadbać o pielęgnację wcześniej.

Jest jeden warunek, który bezwzględnie musi być spełniony: usta powinny być nawilżone

i zadbane. Nie mogą pojawiać się przesuszone wargi i nierówne suche skórki. Szminka nałożona na takie usta będzie wyglądać nieestetycznie i bardzo szybko się zetrze.

Jeśli usta są zadbane, można je malować jakim chcemy kosmetykiem. Jeśli suche, nie należy nakładać matowych pomadek; lepiej uniknąć złego efektu, sięgając po błyszczący lub nawilżający szminkę.

Jeśli do tej pory stosowałaś w tym celu wyłącznie pomadkę, to pora zaprzyjaźnić się z konturówką. Ten kosmetyk doskonale utrzyma szminkę w ryzach, a do tego pozwoli nadać wargom pożądany kształt.

Czy warto używać wodoodpornych kosmetyków?

Wodoodporne kosmetyki to bardzo dobry sposób, aby utrwalić makijaż. Warto je stosować, gdy zauważysz, że make-up ściera ci się szybciej, niż byś oczekiwała. Wodoodporna maskara, cienie do powiek, pomadka – każdy z tych kosmetyków utrzyma się na twarzy dłużej niż ich tradycyjne odpowiedniki. Nie każda kobieta je lubi, bo bywa, że trudniej zmyć je z twarzy. Jednak tak naprawdę wszystko zależy od produktu, jakim dokonujemy demakijażu. Stosując płyn micelarny, w dodatku dedykowany kosmetykom wodoodpornym, z łatwością go usuniesz.

AK



♈ Baran (21.03 - 19.04)

Tydzień pełen energii i nowych wyzwań czeka na ciebie, Baranie. Znajdź czas na nowe projekty oraz na skoncentrowanie się na osobistych celach. Twoja determinacja i chęć do działania będą na wysokim poziomie, co przyciągnie uwagę w pracy. W weekend spróbuj spędzić więcej czasu na świeżym powietrzu, to odświeży twój umysł.

♉ Byk (20.04 - 22.05)

Dla Byka to tydzień skupienia na sprawach finansowych. Może pojawić się nieoczekiwana szansa na zysk, ale bądź ostrożny z nowymi inwestycjami. W relacjach miłosnych zadбай o otwartą komunikację, to pomoże rozwiązać stare konflikty.

♊ Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Bliźnięta będą miały tydzień pełen społecznych interakcji. Idealny czas na nawiązywanie nowych znajomości lub pogłębia-

nie tych istniejących. Twoja naturalna ciekawość i umiejętność adaptacji będą kluczem do odkrywania nowych możliwości w pracy.

♊ Rak (22.06 - 22.07)

Dla Raka to tydzień pełen emocjonalnych doświadczeń. Może pojawić się potrzeba zajęcia się sprawami domowymi lub rodziną. Nie zapominaj o własnych potrzebach; zadбай o równowagę między pracą a życiem osobistym.

♊ Lew (23.07 - 23.08)

Lew będzie pełen charyzmy i siły przekonywania. To doskonały czas na wykorzystanie tych cech w negocjacjach lub prezentacjach. W życiu osobistym postaw na spontaniczność, to przyniesie nową energię do twoich relacji.

♊ Panna (24.08 - 22.09)

Dla Panny to tydzień pełen zadumy

i analizy. Skup się na szczegółach w pracy, które mogą być kluczem do twojego sukcesu. Na polu osobistym zadбай o jasne komunikowanie swoich oczekiwań i granic.

♊ Waga (23.09 - 22.10)

Tydzień przyniesie Wadze wiele okazji do twórczego wyrażenia siebie. W pracy twoje pomysły będą dobrze przyjęte. W miłości pamiętaj o zachowaniu równowagi i sprawiedliwości wobec partnera.

♊ Skorpion (23.10 - 21.11)

Skorpion może oczekiwać intensywnego tygodnia pod względem emocjonalnym. Twoje głębokie przeżycia mogą stać się źródłem inspiracji w projektach twórczych. W relacjach uczuciowych może być potrzebna większa otwartość i zaufanie.

♊ Strzelec (22.11 - 21.12)

Strzelec znajdzie się w ruchliwym

okresie, pełnym możliwości podróżowania i eksploracji. Wykorzystaj tę energię do rozszerzania swoich horyzontów, zarówno dosłownie, jak i w przenośni. To również dobry czas na kursy doszkalające.

♊ Koziorożec (22.12 - 19.01)

Dla Koziorożca to czas skupienia na karierze i długoterminowych celach. Możesz odczuwać większą potrzebę kontroli nad swoim życiem zawodowym. Pamiętaj, aby dać sobie czas na relaks i odpoczynek.

♊ Wodnik (20.01 - 18.02)

Wodnik będzie miał okazję do eksperymentowania z nowymi pomysłami. Twój niekonwencjonalny sposób myślenia przyciągnie zainteresowanie innych. W relacjach osobistych poszukaj głębszych i bardziej autentycznych połączeń.

♊ Ryby (19.02 - 20.03)

Dla Ryb to tydzień pełen intuicji i wrażliwości. Skup się na słuchaniu swoich wewnętrznych przekonań, co pomoże ci w podejmowaniu ważnych decyzji. W życiu osobistym staraj się otaczać ludźmi, którzy wspierają twoje duchowe i emocjonalne potrzeby.

MALOWANIE DACHÓW

■ bezpłatna wycena ■ faktura VAT ■ gwarancja ■ dostarczamy materiały

ZADZWOŃ: 661 373 345

UBEZPIECZENIA

AC, OC, NW, mieszkań, domów,
firm, rolników, lekarzy...

UNIGA ERGO HESTIA COMPENSA Vienna Insurance Group Gothaer
TUZ BPIU „A & Z Gortadt” Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16
tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

SPECJALISTA PSYCHIATRA

Krzysztof Marchlik
Wola Mielecka 354a
Tel. 577 599 188
marchlik-psychiatra.pl
Konsultacje, Leczenie,
Wizyty domowe

GABINET PODOLOGICZNY ALBE

Beata Dziuba
NOWA SIEDZIBA
Mielec,
ul. Chopina 8
Tel. 577 897 007

GABINET STOMATOLOGICZNY

Agnieszka Dziuba
Mielec, ul. Daleka 11
ul. Powstańców
Warszawy 27
Tel. 733 688 333,
17 788 68 98

Prenumerata 2024

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

POCZYTA

Zamów na stronie

i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej

1 Zamów prenumeratę tygodnika na www.poczyta.pl
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!

Przejdź do ZAKŁADKI

Prenumerata prasy
/ ZAMÓWIENIE /



2 Wybierz dogodną dla Ciebie
Placówkę Poczтовую



3 Odbieraj zamówioną prasę podając
otrzymany SMS-em KOD ODBIORU

Zamów już teraz !

WYGODNIE, BLISKO CIEBIE I BEZ DODATKOWYCH OPŁAT!

INFOLINIA /12/ 422 - 14 - 85

POCZYTA

www.poczyta.pl

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

• Mycie Kostki Brukowej • Mycie Dachów • Mycie Elewacji

tel. 606 970 587

OGŁOSZENIE

Mielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Mielcu informuje, że w 2024 r. przystępuje do wykonania remontu poletek pod pojemniki na segregację odpadów w Osiedlu Lotników

Oferta powinna zawierać:

1. ceny jednostkowe wykonania remontu poletek wg specyfikacji określonej przez Administrację Osiedla Lotników,
2. referencje

Oferta na wykonanie powyższych robót powinna być opracowana na podstawie specyfikacji, którą można uzyskać w Administracji Osiedla Lotników przy ul. Pisarka 14 w Mielcu, tel. 17 583-03-37 w godz. 7:00 – 15:00

Oferty należy składać w Sekretariacie Mieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Mielcu przy ul. Staffa 4a do 20.08.2024 r. do godz. 15:00

INFORMACJA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku - o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. z 2024r., poz. 1145 ze zm.) Starosta Powiatu Mieleckiego informuje, że na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędach Gmin Powiatu Mieleckiego został zamieszczony wykaz nieruchomości położonych w Mielcu, obręb 3- Przemysłowy, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działka ewidencyjna 203/32 o pow. 0,0909 ha oraz 197/11 o pow. 0,1563 ha, obj. KW TB1M/00078066/2, oraz 199/4 o pow. 0,3049 ha obj. KW TB1M/00077898/6, stanowiących własność Skarbu Państwa przeznaczonych do zbycia w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego w związku z przepisami epizodycznymi dotyczącymi roszczenia o sprzedaż nieruchomości gruntowej na rzecz użytkownika wieczystego (art.198 g – art.198 l. cyt. ustawy o gospodarce nieruchomościami).

INFORMACJA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku - o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. z 2024r., poz. 1145 ze zm.) Starosta Powiatu Mieleckiego informuje, że na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu, tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Mielcu oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędach Gmin Powiatu Mieleckiego został zamieszczony wykaz nieruchomości położonej w miejscowości Wojków, gm. Padew Narodowa oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka ewidencyjna 715 o pow. 14,2592 ha obj. KW TB1T/00049223/5, stanowiąca własność Skarbu Państwa przeznaczona do zbycia w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego w związku z przepisami epizodycznymi dotyczącymi roszczenia o sprzedaż nieruchomości gruntowej na rzecz użytkownika wieczystego (art.198 g – art.198 l. cyt. ustawy o gospodarce nieruchomościami).

PREZYDENT MIASTA MIELCA podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ul. Żeromskiego 23 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mielcu www.mielec.bip.gov.pl na okres 21 dni został wywieszony wykaz, informujący o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę części działek nr 35/27, nr 35/29, działkę nr 35/28 o łącznej pow. 0,1788 ha, położonych w obrębie 3. Przemysłowym przy ul. COP-u – na czas nieoznaczony.

Szczegółowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Mielcu, pok. nr 7 lub pod nr tel. (17) 787 41 96.

SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI

starszych, młodszych,
całych, uszkodzonych
oraz Anglików.

**Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882**



USŁUGI AUTOLAWETA

Tel. 793 282 882



WITAJ W KORSO

NAJCIEKAWSZE ŹRÓDŁO INFORMACJI



CHCESZ SIĘ ZAREKLAMOWAĆ? SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!

e-wydanie

TYGODNIK REGIONALNY KORSO

Kup Tygodnik Regionalny KORSO w formie e-wydania



<https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny>



KUPNO/ ZAMIANA MIESZKAŃ

■ **Pilnie** Kupię mieszkanie w Mielcu. Mam swoje oszczędności. Telefon: 731 482 869.

Praca

■ PRACA OFERUJĘ

■ Firma „Rekeep” poszukuje kobiet chętnych do pracy na stanowisku salowa w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu. Mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168 od poniedziałku do piątku w godzinach od 7-14

■ Zatrudnimy osoby chętne do sprzątania pomieszczeń biurowych, korytarzy i sanitariatów, praca w elastycznych godzinach, mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt telefoniczny - 533 586 854

■ Zatrudnię fachowców bez nałogów przy pracach remontowych i wykończeniowych, mile widziane doświadczenie przy układaniu płytek. Praca na terenie Mielca i okolic. Tel. 515 444 701

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

Zdrowie i uroda

■ PSYCHIATRIA

■ **Agnieszka Chmielik** - specjalista psychiatra, Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1. Tel. 727 588 585

■ REUMATOLOG

■ **PRYWATNY GABINET LEKARSKI REUMATOLOGICZNY** dr n. med. Agnieszka Przygoda-Dreher; specjalista chorób wewnętrznych REUMATOLOG / asystentka Kliniki Reumatologii w Lublinie/ - USG - stawów; kapilaroskopia; - konsultacje, diagnostyka i leczenie. Mielec ul. Partyzantów 23, Centrum Medyczne Medyk NZOZ. Tel. 516 783 720

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ **MALOWANIE DACHÓW.** TEL. 604 217 219

■ **MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI**, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700

■ **CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU.** Tel. 880 597 732

■ Malowanie dachów i elewacji, czyszczenie, mycie.

Zapewniam wszystkie potrzebne materiały. Wycena i pomiar są bezpłatne. Tel. 782 466 177

■ Mielec. Z klienta pierzyn szycie kołder, poduszek, pranie pierza. Tel. 501 542 346. www.koldrex.pl

■ SPRZEDAŻ

■ Sprzedam używany akordeon Weltmeister Cartice. Stan dobry. Tel. 664 747 733

■ Likwidacja PROTEZOW-

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny



NI!!! Sprzedam sprzęt i materiały. Mielec, Mickiewicza 42. Tel. 784 473 575

■ **SPRZEDAM BROJLERY** od 20 sierpnia, waga od 1 kg. Grube, złote nogi. Piotr Szufła, Żarówka 99. Tel. 887 418 498. Kontakt w godzinach 9:00-18:00. Możliwość kupienia paszy.

■ **FERMA KUZARA ZDZIARZEC 106 A informuje o sprzedaży Kokoszek i Brojlerów w terminach: Kokoszki 9 tygodniowe, różne ko-**

lory, od 7 sierpnia, Brojlers od 27 sierpnia. Kontakt: 886 576 191, 698 134 148

Nieruchomości

■ WYNAJEM MIESZKAŃ/ DOMÓW/GARAŻY

■ Wynajmę mieszkanie 48 m2, dwa pokoje, kuchnia, duży balkon, II piętro. Mieszkanie jest po remoncie. Al. Duchy Św. Mielec. Tel. 667 955

nowabud SP. Z O.O.
39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470
**NOWE DOMY
W ZABUDOWIE
SZEREGOWEJ**
www.nowabud.mielec.pl

Biuro Pośrednictwa i Usług „A & Z GORTADT”
WWW.GORTADT.COM.PL
Telefon: 17 583-15-15, 602-739-263

DOMY DO SPRZEDAŻY
Mielec – ODJ. Wolnostojący, 6 pokoi, 130m2. Działka 798m2. Trzy garaże w odrębnym budynku. Oferta SB/1876.



MIESZKANIE DO SPRZEDAŻY

Mielec – Osiedle. Centrum, wieżowiec, VII piętro, 65 m². Umieblowane. Oferta SM/1875.

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

- Żarówka – 2,15 ha, działka rolna. Oferta SD/1874
- Żarówka – 2,3 ha, działka rolna. Oferta SD/1874
- Ławnica – 2.600 m2, przy wschodniej obwodnicy Mielca. Oferta SD/1871.
- Kębłów – 8.100 m2 przy drodze asfaltowej, pełne uzbrojenie. Oferta SD/1846.
- Jaśłany – 1.759m2 w centrum Jaślan. Ogrodzona, uzbrojenie – woda, energia elektryczna. Oferta SD/1849/21.
- Jaśłany (Bugaj) – 1 ha 11m2 – uzbrojenie: woda, energia elektryczna. Wymiary 57 x 176m. Oferta SD/1848/21.

Chcesz szybko i dobrze sprzedać mieszkanie, działkę lub dom? Złóż u nas swoją ofertę. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

SOLAR ENERGIA
FOTOWOLTAIKA
DOTACJE

- kompletne elektrownie fotowoltaiczne
- sprzedaż hurtowa i detaliczna paneli fotowoltaicznych
- sprzedaż inwerterów solarnych (falowników)
- osprzęt, kable, uchwyty i listwy montażowe
- serwis instalacji
- montaż i odbiory
- fachowe doradztwo
- klimatyzacje,
- pompy ciepła

tel. 729 336 749
biuro@solar-energia.com.pl
www.solar-energia.com.pl

KASY FISKALNE

Terminale płatnicze
Mielec, ul. Korczaka 1
tel. 17 78 82 100
kom. 531 888 555

CENTRUM BIUROWE DAN-POL
www.kasa-fiskalna.net

Garaże blaszane, hale, wiaty, kojce dla psów

PRODUCENT 696 753 588, 13 440 92 06

MONTAŻ GRATIS!
www.Robstal.pl



PRALNIA WODNA MAGIEL

pranie i maglowanie pościeli, ręczników, obrusów, firan, zasłon

pranie, dezynfekowanie kocy, narzut, kołder, poduszek itp.

pranie i prasowanie odzieży ochronnej, fartuchów

pranie odzieży, kurtek puchowych, płaszczy

Tel. 017 788 86 85 lub 017 788 86 66
Hotel Polski, ul. Biernackiego 12, 39-300 Mielec

ZAPRASZAMY od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 15.00

Oferujemy również usługi pralnicze dla przychodni i gabinetów lekarskich

AUTO ZŁOM KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY DO KASACJI, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.

Tel. 697 761 287, 697 981 994



1:0
(0:0)

Piłka ręczna

Stal Mielec wygrywa Memoriał im. Antoniego Weryńskiego



Turniej XII Memoriału im. Antoniego Weryńskiego zakończył się zwycięstwem Handball Stali Mielec, która triumfowała po wygranych nad dwoma zespołami z Orlen Superligi. Drugie miejsce zajął Zepter KPR Legionowo, trzecie Azoty Puławy, a czwarte Padwa Zamość.

W piątek Handball Stal Mielec zmierzyła się z Azotami Puławy. Od początku kontrolowała przebieg meczu, szybko osiągając przewagę. Już w 13. minucie, po bramce Marcina Głuszczeni, prowadziła 7:3. Azoty Puławy nie pozostawały jednak dłużne i po zaledwie trzech minutach doprowadziły do wyrównania 7:7.

Pierwsza połowa zakończyła się remisem 17:17, co zwiastowało dalszą wyrównaną walkę. Druga połowa również przyniosła emocje, z równą grą obu drużyn aż do 40. minuty, kiedy to mieleczanie zaczęli przejmować inicjatywę. Dzięki bramkom Stefaniego, Głuszczeni i Tokarza, Stal Mielec wypracowała przewagę 24:21, którą utrzymywała przez kolejne minuty. Gdy w 48. minucie trafił Paweł Podsiadło, wynik brzmiał 27:24.

Końcowe fragmenty spotkania to prawdziwy popis Stali Mielec, która zapewniła sobie 4-5 bramkowe prowadzenie, ostatecznie wygrywając 35:31. Tym samym drużyna awansowała do finału XII Memoriału im. Antoniego Weryńskiego.

Handball Stal Mielec – Azoty Puławy 35:31 (17:17)

■ **Stal Mielec:** Dekarz, Królikowski, Błażejowski – Sikora 4, Osmola 1, Mrozowicz, Podsiadło 2, Głuszczenko 4, Wołynczew 5, Tokarz 5, Ruhnke 3, Świątłowski, 3 Stefani 2, Janus 3, Tarasevich 3, Cacak, Kotliński. Trener Robert Lis.

■ **Azoty:** Tsintsadze – Urbanek, Górski, Kowalik, Adamski 6, Borucki, Zarzycki, Gogola 6, Marciniak 4, Antolak, Jaworski 3, Sesić 1, Brzeziński, Janikowski 6, Jarosiewicz 5. Trener Patryk Kuchczyński.

Padwa Zamość – Zepter KPR Legionowo 26:34 (13:19)

■ **Padwa:** Gawryś, Dragan, Kozłowski – Czerwonka 2, Golański 6, Szela, Małecki 4, Skiba 3, Guziewicz 1, Olichwiruk 1, Paramańczuk 1, Bączek 3, Morawski 2, Adamczuk 2, Wleklak 1. Trener Zbigniew Markuszewski.

W sobotę po raz kolejny mogliśmy oglądać mecz na poziomie godnym Orlen Superligi. Obie drużyny, Handball Stal Mielec i Zepter KPR Legionowo, przystąpiły do finału z ogromną motywacją i chęcią wygrania. Cała pierwsza połowa była niezwykle wyrównana, zakończyła się remisem 12:12.

Druga połowa należała jednak do podopiecznych trenera



Handball Stal Mielec wygrywa memoriał, pokonując drużyny z Superligi.

Roberta Lisa, którzy szybko zaczęli budować przewagę, m.in. dzięki świetnym interwencjom bramkarzy Nikodema Błażejowskiego i Dawida Dekarza. W 37. minucie, po kontrataku zakończonym przez Jakuba Janusa, było już 18:13. Stal Mielec grała znakomicie, a dwie kolejne bramki Jakuba Sikory w 40. minucie podwyższyły wynik do 20:14.

Kulminacja przewagi mieleczan nastąpiła w 45. minucie, kiedy Denis Wołynczew trafił na 24:17. To wtedy stało się jasne, że to Stal Mielec sięgnie po trofeum. W ostatnich minutach meczu Zepter KPR Legionowo zdołał nieco zmniejszyć stratę, ale ostateczny wynik 28:24 dobrze odzwierciedla dominację Stali w drugiej połowie.



Przez dwa dni najmłodsi kibice mieli do dyspozycji Antka.

Handball Stal Mielec – Zepter KPR Legionowo 28:24 (12:12)

■ **Stal:** Dekarz, Królikowski, Błażejowski – Osmola 2, Stefani 3, Mrozowicz, Ruhnke 1, Świątłowski 3, Janus 2, Tarase-

vich 1, Kotliński, Tokarz, Wołynczew 2, Podsiadło 5, Sikora 4, Głuszczenko 5, Cacak. Trener Robert Lis.

■ **KPR:** Pieńkowski, Liljestrand – Brzeziński 4, Maksymczuk 2, Słupski, Kapela, Klapka 2, Fąfara 5, Pawelec 2, Szendzie-

lorz, Lewandowski, Adamczyk, Tylutki, Brinovec 1, Balcerek, Wołowicz, Petlak 3, Cabior 3, Laskowski 1, Ciok 1. Trener Michał Prątnicki.

W meczu o trzecie miejsce również nie brakowało emocji. Padwa Zamość prowadziła do przerwy, prezentując solidną grę, ale Azoty Puławy w drugiej połowie przejęły inicjatywę. W końcówce zdołały przechręcić szalę zwycięstwa na swoją korzyść, wygrywając 38:34 i zajmując trzecie miejsce w turnieju.

Azoty Puławy – Padwa Zamość 38:34 (17:20)

■ **Azoty:** Tsintsadze, Borucki – Urbanek, Górski 4, Kowalik, Adamski 10, Zarzycki 2, Gogola 5, Marciniak 5, Antolak 3, Jaworski 4, Sesić 2, Brzeziński, Janikowski Jarosiewicz 3. Trener Patryk Kuchczyński.

■ **Padwa:** Gawryś, Kozłowski, Dragan – Czerwonka 3, Golański 7, Szela 4, Skiba 2, Guziewicz 6, Olichwiruk 2, Parowiczuk 2, Bączek 5, Morawski, Adamczuk 1, Wleklak 2, Małecki. Trener Zbigniew Markuszewski.

Asystentem trenera Roberta Lisa został Aliksandr Bushkou

Aliksandr Bushkou od początku przygotowań do nowego sezonu objął funkcję asystenta trenera Roberta Lisa. Będzie pomagał mu w prowadzeniu pierwszego zespołu Handball Stali Mielec.

Nasz nowy II trener przez 15 lat występował na poziomie Superligi. Najpierw przez 12 lat reprezentował barwy Górnika Zabrze, a przez ostatnie 3 lata grał w Grupie Azoty Unii Tarnów.

Na boiskach najwyższej klasy rozgrywkowej rzucił łącznie 933 bramki. Zdobył również dwa brązowe medale w barwach Górnika Zabrze.

Kamila Bik

Mieleczanie ustanowili rekord w biegu wokół Rynku

W sobotę, 10 sierpnia, na mieleckiej Starówce odbyło się wyjątkowe wydarzenie – Sportowa Starówka, podczas której ustanowiono rekord Mielca w biegu wokół Rynku.

W godzinach 17:30-20:00

mieszkańcy mieli okazję wziąć udział w symbolicznym biegu na dystansie 200 metrów, który można było pokonać dowolną formą – biegać, idąc czy maszerując z kijami. Liczyła się łączna liczba uczestników, więc każdy miał szansę przy-

czynić się do ustanowienia rekordu.

W trakcie Sportowej Starówki odbyły się również pokazy różnych dyscyplin sportowych i aktywności, takich jak akrobatyka, boks, ju-jitsu, karate, pole dance oraz extre-

me fitness.

W wydarzeniu wzięło udział 216 biegaczy. Rekordzista zrobił 86. okrążeń wokół Rynku.

Każdy, kto wziął udział w biegu, otrzymał pamiątkowy certyfikat, a całe wydarzenie poprowadziło Stowarzyszenie

ZABIEGANI Mielec. Była to doskonała okazja do integracji społecznej i wspólnego celebrowania sportowego ducha w Mielcu. Organizatorem wydarzenia byli również: Miasto Mielec i MOSIR Mielec.

Wydarzenia na mieleckiej

Starówce poprowadzili Ryszard Kętrzyński oraz Jakub Zegarliński. Ci pełni energii konferansjerzy stworzyli fantastyczną atmosferę, która na długo zapadnie w pamięć uczestników. Ich głosy, poczucie humoru i niezwykła zabawa zapewniły wszystkim mnóstwo dobrej energii!

KB



W biegu wziął udział prezydent Radostaw Swol.



Na Rynku prezentowały się mieleckie kluby sportowe.



Były też walki na macie.

Oskar Sondej na mistrzostwach Europy

Zawodnik SPR Stal Mielec i uczeń SMS ZPRP w Kielcach, Oskar Sondej, został powołany do kadry narodowej piłki ręcznej. Kadra weźmie udział w Mistrzostwach Europy U18, które rozpoczynają się 7 sierpnia w Czarnogórze.

Polska reprezentacja trafiła do grupy B, w której ich przeciwnikami będą Niemcy, Francja oraz Macedonia Północna. Juniorzy musieli wywalczyć „bilet” na mistrzostwa w turnieju kwalifikacyjnym, który odbył się w styczniu tego roku w Cetnie. Polscy zawodnicy świetnie wywiązali się z roli faworytów, triumfując we wszystkich trzech spotkaniach z Bośnią i Hercegowiną, Izraelem i Luksemburgiem.



Oskar Sondej w kadrze U18.

Na inaugurację mistrzostw biało-czerwoni zmierzili się z Niemcami w środę, 7 sierpnia. Polska przegrała z Niemcami 21:39.

Następnie w czwartek, 8 sierpnia, Francja pokonała Pol-
giem.

skę 36:21. W piątek reprezenta-
cja Polski rozegrała ostatni mecz
w fazie grupowej, z Macedonią
Północną. To spotkanie wygrała
30:26. Polska zajęła 3. miejsce
w grupie i 12 sierpnia zagra
z Izraelem o miejsca 17-24. **KB**

♣ Szachy

Jubileuszowy turniej szachowy w Mielcu



Rozgrywki uczestników poprzedniego roku.

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” - najstarsza organizacja pozarządowa w Mielcu - od sierpnia 1995 roku jest organizatorem jednej z największych imprez szachowych na Podkarpaciu, która gromadzi wielu znakomitych szachistów z kraju i zagranicy.

Cykl turniejów ma za cel uczczenie wydarzeń sierpniowych, w wyniku których powstał NSZZ „Solidarność”.

I turniej szachowy z okazji 15 rocznicy powstania „Solidarności” odbył się w Mieleckim

Ośrodku Kultury /obecnie SCK/ w dniach 26-27 sierpnia 1995 roku, a inicjatorem i pomysłodawcą był ówczesny kierownik sekcji szachowej, a obecnie prezes TG „Sokół”, Józef Zaskalski. W zawodach wzięło udział 30 zawodników / 18 seniorów i 12 juniorów/, którzy rozgrywali wówczas partie w szachach / aktywnych 30 min dla zawodnika/. Z biegiem lat impreza rozwijała się dynamicznie, stała się popularna nie tylko w kraju, ale również za granicą, szczególnie na Ukrainie i Słowacji.

Wielkim wydarzeniem w hi-

storii turniejów był przyjazd do Mielca słynnych ukraińskich sióstr Muzyczuk, ówczesnych światowych gwiazd młodzieżowych, które były wielokrotnymi mistrzyniami Europy w swoich kategoriach wiekowych. To było w 2003 roku, turniej wygrał ich trener, mistrz międzynarodowy Roman Kozel. Obecnie jedno z najbardziej utalentowanych szachistek w historii posiadają męskie tytuły arcymistrzowskie i mają za sobą złote tytuły mistrzyń świata kobiet. W tym roku Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Mielcu po raz trzydziesty - a więc to edycja jubileuszowa - organizuje Otwarty Międzynarodowy Turniej Szachowy „Sierpień 2024”.

Początek: niedziela, 18 sierpnia, godzina 10,00. Jest to sportowa impreza, która od lat promuje miasto Mielec i region podkarpacki, wysoko oceniona pod względem sportowym i organizacyjnym. W zawodach, podobnie jak w ubiegłych latach, wezmą udział szachiści z Polski, a także zawodnicy zagraniczni. Będą oni rywalizować w trzech kategoriach wiekowych: dzieci, juniorzy i seniorzy. Dotychczas zgłosiło się ponad 100 uczestników, wśród których jest wielu znakomitych, utytułowanych szachistów. Zawody prowadzi sędzia FA Marian Bysiewicz z Rzeszowa.

DD

REKLAMA

FKS STAL MIELEC

VS

PIAST GLIWICE

5 KOLEJKA

19 SIERPNIA – 19:00 GODZ.

Sprzedaż online na www.bilety.stalmielec.com.
Sprzedaż stacjonarna w **Sklepie FKS Stal Mielec** od poniedziałku do piątku w godz. 9:00 – 17:00.

SPONSORZY I PARTNERZY

♣ Brydż

Wakacyjna wygrana duetu mielecko – dębickiego

W milej atmosferze na turniejach wakacyjnych rozgrywanych od lat w Night Clubie Hotelu Polskiego w Mielcu spotykają się brydżyści z Dębicy i gospodarze, mieleczanie. 5 sierpnia rozgrywali szósty turniej na zapis maksymalny, na którym spotkała się grupa 7 par. Brydżyści rozgrywali zacięte pojedynki, walcząc o jak najwyższe miejsca i punkty do Pajęczka.

W kolejnym turnieju nastąpiła zmiana na pozycji lidera. Po zaciętej walce tym razem wygrała para mielecko – dębicka: Marek Rusek – Zygmunt Szczudło z wynikiem 57,68% . Na drugim miejscu uplaso-

wała się dzielnie walcząca para dębicka: Marek Szczudło – Zdzisław Żuber z wynikiem 56,79%, na trzecim miejscu uplasowała się para mielecka: Robert Piechota – Bogdan Rojkowicz z wynikiem 51,43%.

W tzw. Pajęczku, gdzie zaliczane były wyniki z 39 ośrodków w Polsce, na 167 miejscu uplasowali się dębiczanie Marek Szczudło – Zdzisław Żuber na 531 sklasyfikowanych par.

Wakacyjna długa fala Mielec 2024 (liczonych 7 najlepszych turniejów)

1. Andrzej Janda, Zbigniew Niziołek, 3. Robert Piechota, 4. Zdzisław Żuber, 5. Bogdan Rojkowicz, 6. Tadeusz Chmie-

lowiec, 7. Zygmunt Szczudło, Marek Rusek, 9. Marek Szczudło, 10. Wojciech Micek

Wakacyjne turnieje w Mielcu

Wzorem lat poprzednich w lipcu i sierpniu turnieje poniedziałkowe rozgrywane są w Mielcu na zapis maksymalny. Prowadzona jest wakacyjna punktacja długofalowa, która obejmuje 9 turniejów, z których 7 najlepszych będzie liczona do końcowej klasyfikacji. Premio-
wane będą trzy pierwsze lokaty.

W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież.

DD

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA

Agencja Wydawniczo-Reklamowa
Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA

Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl

SEKRETARIAT

Edyta Surowiec
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korso.pl
czynny od pon. do pt. od godz. 8 do 16

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias
dziennikarz, fotoreporter
tel. 17 788 41 88, marta.warias@korso.pl

Anna Babula-Dydo
dziennikarz, fotoreporter
tel. 509 173 793, a.babula-dydo@korso.pl

Agata Kozioł
dziennikarz, fotoreporter – współpraca
tel. 17 788 41 83, agata.kozioł@korso.pl

Grzegorz Lipiec

dziennikarz sportowy – współpraca
tel. 604 140 644, grzegorz.lipiec@korso.pl

Kamila Bik

dziennikarz sportowy – współpraca
mail: kamia.bik@korso.pl,

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

Piotr Gadziola – dyrektor handlowy
tel. 507 104 458, piotr.gadziola@korso.pl

Marcin Serafin

tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

SKŁAD TYGODNIKA

Klaudia Roźniak, Paulina Strugała
kontakt: studio@korso.pl

DRUK

Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład: 3 500 szt.





Doweipy

Kola postanowił spłatać figla swemu bratu Siergiejowi i pomalował krzesło. Sierioża przychodzi i od progu mówi:

- Kola, ja...
- Siadaj wpierwi!
- Ale Kola, chciałem ci powiedzieć...
- Siadaj, nie krępuj się!
- Sierioża usiadł, Kola chichocze, a Siergiej mówi:
- Kola, nie miałem nic czystego i dziś założyłem twoje dzinsy.

Chłopiec wchodzi do fryzjera, a ten szepcze do klienta:

- To jest najgłupsze dziecko na świecie. Proszę popatrzeć, pokażę panu. Fryzjer bierze w jedną rękę dolara, a w drugą dwie dwudziestopięciocentówki. Wola chłopca i pyta:

- Które wybierasz?

- Chłopiec bierze dwudziestopięciocentówki i wychodzi.
- I co, nie mówiłem? - triumfuje fryzjer.
- Ten dzieciak nigdy się nie nauczył!
- Jakś czas później klient wychodzi i widzi chłopca wracającego z lodziami.
- Hej, maty! Mogę zadać ci pytanie? Czemu wzięłeś dwudziestopięciocentówki zamiast dolara?
- Chłopiec polizał lodą i odpowiedział:
- Ponieważ w dniu, kiedy wezmę dolara, gra się skończy!

- Dzień dobry. Czy to państwo organizują konkurs jasnowidzów?
- Tak, ale zapisy zaczynamy dopiero w przyszłym tygodniu.
- Nie chcę zostać źle rozumiany, ale

przyszędem odebrać pierwszą nagrodę.

Ja i moja żona byliśmy szczęśliwi przez 24 lata. Potem się poznaliśmy i się skończyło.

Poniedziałek rano, sześć.
- Co masz takie czerwone oczy, piłeś?
- Nie! Plakałem cały weekend, bo brat kowało mi pracy!

Na rozmowie kwalifikacyjnej:
- W CV napisał pan, że jest pan tajemniczy. Może pan to rozwinąć?
- Nie.

Sułtan nachyliła się do ucha najbliższej niego siedzącej żony i szepcze:
- Jesteś słońcem mojego życia. Kocham cię. Podaj dalej.

Rozmowa na czacie:
- Ile masz wzrostu?
- 145 cm.
- O, to z ciebie mała księżniczka. A ile ważysz?
- A ważę jeszcze mniej, tylko 120.

Egzamin wstępny na studia:

- Proszę powiedzieć, dlaczego silnik elektryczny się obraca? - pyta egzaminator.
- Bo jest elektryczność.
- I to ma być odpowiedź? Dlaczego, w takim razie, żelazko się nie obraca? Też jest elektryczne!
- A bo ono nie jest okrągłe.
- No, a kuchenka elektryczna? Okrągła przecież, czemu się nie obraca?
- To z powodu tarcia - nożki przeszkadzają.

- Dobrze... A żarówka? Okrągła! Gładka! Bez nożek! Czemu żarówka się nie obraca?
- Obraca się, jak najbardziej!
- ?!
- Przecież jak pan profesor ją chce wymienić, to co pan robi? Obraca ją pan!

- Hm, no tak, w rzeczy samej. Ale to przecież ja nią obracam, nie ona sama!
- Widzi pan... Samo z siebie nic się nie obraca! Taki silnik elektryczny, na przykład, potrzebuje do tego elektryczności.

W banku:
-Wszyscy stać i nie ruszać się!
-To napad?
-Nie, fotografia grupował.

Funkcjonariusz policji wodnej na brzegu jeziora dobrze znanego z doskonalej warunków wędkarskich zatrzymał faceta z dwoma wiadrami ryb:
- Czy ma pan pozwolenie na łowienie ryb w tym miejscu?

- Ależ proszę pana, to są udomowione rybki!
- Udomowione?!
- Tak, co wieczór wyprowadzam te właśnie ryby na spacer w tym jeziorze, żeby sobie popływały. Później gwizdę i na ten gwizd one same wpływają do mojego wiadra.

- Co mi pan kit wciskasz! Żadna ryba tego nie potrafi.
- Facet popatrzył chwilę na funkcjonariusza, po czym powiedział:
- Wobec tego zademonstruję panu. Udowodnię, że to prawda!
- Dobra, pokazuj pan, ale bez żadnych numerów.

- Facet wiał więc zawartość wiader do jeziora, postawił je na ziemi i stoi. Policjant stoi obok z ciekawością.
- No i co?
- Jak to co?
- Zawoła je pan czy nie?
- Zawoła kogo?!
- No, ryby!
- Jakże ryby?

Z Facebooka



Pchli targ w Mielcu cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem.

Mistrzowie parkowania



Każde miejsce w cieniu jest dobre.

Fot. Czytelnik

Kronika towarzyska



Prezydent Radosław Śwół podczas bicia rekordu na Starówce.

Fot. Kamila Bik